POGODA

Dziś będzie w dalszym ciągu pogoda słoneczna i upalnie; temperatura do 87 stopni, w nocy około 60 stopni. Wiatry południowo-wschodnie.

W piątek będzie pogoda słoneczna, upał i parno; temperatura 86-89 stopni.

Możliwość opadów dziś i jutro 10 procent.

Wschód: — 5:23; zachód: — 8:13.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 25 maja — Grzegorza, Urbana.

Jutro — piątek, dnia 26 maja — Filipa, Augustyna.

Pojutrze — sobota, dnia 27 maja — Jana Bedy.

No. 123 Rok (Vol.) LXIV 347 CHICAGO, ILL., Czwartek, 25 Maja (Thursday, May 25), 1972 Indiana, Wisconsin Edition 15c

ŚWIETNA REŻYSERIA OBRAD W MOSKWIE

Amerykanów Czeka 'Zaciśnięcie Pasa'

Strajk Szoferów Autobusowych Zażegnany

San Francisco, Calif. (UPI) — We wtorek doszło do ugody między firmą Greyhound Bus Lines a szoferami, zażegnując strajk, któryby objął jedenaście zachodnich stanów.

Strajk zapowiadany był na godzinę 7-mą wieczorem we wtorek. Kilku szoferów w okolicy San Francisco nie zgłosiło się do pracy, nie wiedząc o osiągnięciu umowy między unią a przedstawicielami firmy autobusowej.

Strajk objąłby 4,500 szoferów i robotników zatrudnionych w stacjach autobusowych, oraz 700 maszynistów należących do unii 'International Assn. of Machinists".

Ubezpieczenie "Bez Winy"

Washington (UPI).—Wprowadzenie krajowego ubezpieczenia "bez winy" (no-fault insurance) dla kierowców samochodu, było tematem obrad senackiego komitetu przemysłu. Komitet stosunkiem głosów 12 do 4, aprobował wniosek wprowadzenia zmian w ubezpieczeniu dla zapewnienia większej kompensaty dla ofiar wypadków samochodowych.

Zwolennicy nowego systemu ubezpieczenia "bez winy", twierdzą że wprowadzenie tego rodzaju ubezpieczenia na samochody i ich kierowców, obniży cenę premii płaconej przez kierowców, zmniejszy liczbę spraw sądowych o odszkodowanie a równocześnie zapewni większą kompensatę dla ofiar wypadków, którzy obecnie zgadzają się niejednokrotnie na ugodowe załatwienie sprawy przyjmując ofiarowane im przez firmę odszkodowanie, dla uniknięcia długo ciągnącego się procesu sądowego.

Zgodnie z wnioskiem komitetu senackiego, wszystkie stany byłyby zobowiązane do wprowadzenia przed dniem 1-go lipca 1974 — a w wyjątkowych wypadkach o rok później — przymusowego ubezpieczenia "bez winy" na wszystkich kierowców samochodów, zmuszając kierowców do zakupna takiego ubezpieczenia. Według planu przedłożonego przez komitet, koszta opieki lekarskiej i zabiegów rehabilitacyjnych ofiar wypadków samochodowych pokryte byłyby przez firmy ubezpieczeniowe, w których kierowca auta w którym znajdowali się jako pasażerowie posiadałby opłacone ubezpieczenie. W dodatku firmy te byłyby zobowiązane pokryć poniesione straty w zarobkach przez ofiary wypadków, bez względu na to który z kierowców aut ponosił winę za spowodowanie wypadku. Gdyby koszta leczenia przekraczały sumę $25,000 wówczas poszkodowany byłby upoważniony do wniesienia sprawy do sądu o odszkodowanie.

Lżejszy Kaliber

"Naczelnik wydziału w Narodowym Banku Polskim w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego, zakazał swojej pracownicy poinformowania przez telefon petenta jaki jest aktualny kurs szylinga austriackiego. Informacji tej domagał się pracownik "Bipromaszu" w celu rozpatrzenia oferty zagranicznej. Czujny naczelnik ma rację — przez telefon Austriacy mogliby podsłuchać. Lepiej delegować kogoś do Wiednia, żeby osobiście podpatrzył kurs. Przy okazji przejedzie się karuzelą na Praterze".

(Polityka, nr. 20)

Bez Względu Na To Kto Będzie Prezydentem

Zapowiedź Specjalistów Ekonomii

Washington (CST). — Bez względu na to kto będzie wybrany Prezydentem w listopadzie, Amerykanie powinni przygotować się do "zaciśnięcia pasa" — jak twierdzą specjaliści ekonomii.

Bez względu na obietnice kandydatów na urząd prezydenta w kampanii wyborczej, zwycięzca w listopadowych wyborach będzie zmuszony do przedłożenia Kongresowi i narodowi przynajmniej jedną z następujących trzech rekomendacji: 1) podwyżkę podatków federalnych; 2) zaniechanie wprowadzenia nowych programów federalnych i 3) wprowadzenie wielkich oszczędności w już istniejących programach federalnych.

Eksperci

Do takiej konkluzji doszli eksperci ekonomii z obu partii politycznych. Administracja Nixona z początkiem tego roku ostrzegała przed zbytnią rozrzutnością Kongresu, zalecając wprowadzenie koniecznych oszczędności w istniejących programach. Do tego samego wniosku doszli eksperci demokratyczni, twierdząc, że nie ma innego wyjścia z przykrej sytuacji, jeśli Stany Zjednoczone chcą utrzymać

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Moskwa Bezpieczna

Moskwa (UPI). — Władimir Promysłow, mayor Moskwy, jednego z czterech najludniejszych miast świata,— powiedział dziennikarzom amerykańskim, że ulice miast rosyjskich są "absolutnie bezpieczne" zarówno dla prezydentów, jak i dla zwyczajnych obywateli.

"Nikt was tu nie postrzeli... Nikt w tym kraju nie zabił prezydenta. Możecie chodzić po mieście absolutnie bezpiecznie. Ulicą Gorgiego możecie spacerować o każdej porze dnia i nocy".

Mayor dodał, że pół miliona Moskwiczan na ochotnika pomaga policji — w utrzymaniu porządku i ładu prawnego.

Nauczyciel Chciał Porwać Samolot

Quito, Ekwador. (UPI) — Josce Baquero, lat 28, nauczyciel szkoły podstawowej, chciał porwać samolot wiozący 39 pasażerów, grożąc że wysadzi go dynamitem jeśli nie otrzyma okupu w sumie $40,000 i spadochrony. Na ultimatum Baquero, trzech spadochroniarzy weszło do samolotu i wystrzałami z pistoletu położyli nauczyciela trupem. Podczas strzelaniny pilot samolotu został ranny.

Baquero twierdził że z uzyskanego okupu musi spłacić $6,000 z ciążących na nim długów, a pozostałe $34,000 zainwestuje tak że wkrótce będzie mógł spłacić linii całe $40,000. Samolot znajdował się w drodze z Quito do Guayaquil, gdy Baquero postawił swe żądania. Samolot zawrócił do Quito gdzie czekali na niego spadochroniarze. Jeden z spadochroniarzy wręczył wpierw Baquero żądany spadochron i podczas udzielenia mu lekcji jak obchodzić się miał ze spadochronem, dwaj inni hpadochroniarze dali do Baquero pięć strzałów.

Wyrok Śmierci Na Sztuki Piękne

Nixonowa "Zawojowała" Rosjan — Uprzejmością

Moskwa (UPI). — Pat Nixon, żona prezydenta Nixona, zawojowała Rosjan swą uprzejmością i grzecznością, — tak że we wtorek doszło niemal do niebezpiecznej sytuacji, gdy w czasie zwiedzania kolejki podziemnej i szkoły powszechnej, została otoczona przez olbrzymie tłumy.

30 agentów bezpieczństwa, którzy towarzyszą Nixonowej w zwiedzaniu różnych zakładów w Moskwie, musiało otoczyć Nixonową i Breżniewową ażeby wydobyć je z tłumu. W pewnym momencie Nixonowa swą osobą zasłaniała żonę Leonida Breżniewa, sekretarza Sowieckiej Partii Komunistycznej, gdy ta ściśnięta — przez tłum, — wystraszyła się. Nixonowa trzymając rękę Breżniewowej mówiła do niej "zajmę się tobą, nie martw się".

Podobnie serdecznego przyjęcia doznała Nixonowa w szkole powszechnej, gdy została otoczona przez grupę uśmiechniętych dziewcząt. Nixonowa skosztowała ciastka, upieczone specjalnie dla niej przez dziewczęta w klasie gospodarstwa domowego, wywołując wśród nich ogromną radość. Skromna i uprzejma. — Nixonowa — zjednuje sobie wszędzie Rosjan, którzy na jej widok uśmiechają się i machają rękoma.

W Uniwersytecie

Wczoraj Nixonowa udała się do uniwersytetu moskiewskiego, gdzie zatrzymała się dłużej w wydziałach geografii i geologii. Z wydziału tego na 27 piętrze, można korzystać ze wspaniałego widoku na całe miasto.

Nixonowa z towarzyszącą jej świtą dziennikarzy i agentów bezpieczeństwa, następnie udała się do największego sklepu w Moskwie, GUM, — gdzie można zakupić niemal wszystko, począwszy od nieudolnie zrobionych butów sowieckiej produkcji, do mikrofalowego piekarnika (microwave oven) za sumę $857.

Uniwersytet z którego ogromnie są dumni Rosjanie, posiada 45,000 pokoi i sal, — mieszczących się w 32 piętrowym gmachu. Nixonowa nie miała okazji porozmawiania z większą grupą studentów i studentek, gdyż — jak powiadomili ją rosyjscy gospodarze — że studenci przygotowują się do egzaminów wobec czego kują w swych pokojach lekcje.

Policja

Korespondent UPI, Peter J. Shaw pisze że nawet policja w Moskwie odnosi się sympatycznie do Amerykanów. Pilnujący ruchu kołowego policjanci, machają rękoma — na powitanie przejeżdżających w samochodach Amerykanów.

Udając się na zakupy do pobliskich sklepów, Amerykanie spotykają się wszędzie z uśmiechniętymi twarzami, — a nawet tu i ówdzie w sklepach wręczają Amerykanom po jednym lub dwóch kwiatów, z uśmiechem na twarzy.

Ceny na świeże truskawki są bardzo wysokie, gdyż $3 za funt. W ub. tygodniu cena truskawek wynosiła — $4 za funt.

Na rynku Tyszyńskiego, — jednego z najstarszych w Moskwie, można zakupić wiązankę tulipanów za $1.20.

Przed pomnikiem Lenina, długie linie Rosjan, czeka na swą kolejkę oglądania trumny i zabalsamowanych zwłok Lenina.

Tylko do Kremla nie można się dostać, gdyż wszystkie wejścia strzeżone są silnie przez wojsko.

Min. Zajfryd z Wizytą w U.S.A.

Washington, (KW) — Ministeh Transportacji rządu PRL, Mieczysław Zajfryd przybył do Washingtonu w dn. 21go maja, na zaproszenie Sekr. Dept. Transportacji Johna Volpe.

Min. Zajfryd w towarzystwie żony, oraz kilku urzędników Ministerstwa Transportu, przeprowadzi rozmowy z amerykańskimi urzędnikami Dept. Transportu, a następnie zwiedzi "Transpo-72" miejsce w którym rozpoczęta będzie budowa kolejki podziemnej w Washingtonie, oraz port w Oakland, Calif. i fabryki w stanie Illinois.

Zajfryd, pochodzący z biednej rodziny robotnika zatrudnionego na kolei państwowej, pracował sam na kolei do roku 1945. W roku 1953 został mianowany asystentem dyrektora handlu i opłat w Ministerstwie Transportu Kolejowego. Pracując zarobkowo ukończył studia ekonomii. W dn. 1go listopada, 1965 roku został podsekretarzem Ministerstwa Transportu a w dn. 10 września, 1969 ministrem tego wydziału.

W Obronie "Zaginionych" Jeńców USA

Genewa, (UPI) — Przedstawiciele Narodowej Ligi Rodzin Amerykańskich Jeńców Wojennych Zaginionych w Azji Poł. Wschodniej przybyli do Genewy i zwrócili się z apelem do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o wywarcie międzynarodowego nacisku na Hanoi już nie tylko o uwolnienie jeńców, ale o oficjalne potwierdzenie pełnej liczby żołnierzy USA znajdujących się w niewoli komunistycznej.

Delegacja odwiedzi następnie ministrów spraw zagranicznych Norwegii, Szwecji, Austrii i Rumunii oraz uda się do Paryża, w nadziei że uzyska spotkanie z członkami delegacji Hanoi.

W czasie konferencji prasowej przedstawiciele wyżej wymienionej organizacji — stwierdzili, że 1,698 żołnierzy amerykańskich jest zaginionych lub w niewoli komunistycznej, natomiast Hanoi uporczywie utrzymuje, że lista jeńców obejmuje tylko 339 nazwisk, co znaczy, że 1,359 jeńców nie można się doliczyć.

Sprawa jest tym bardziej zagadkowa i tajemnicza, że z tej liczby "zaginionych" 151 jeńców nie tylko widziano w komunistycznych obozach jenieckich, ale nawet ich fotografowano i filmowano na taśmie propagandowych filmów komunistycznych rozsyłanych po całym świecie.

Przewodniczący Ligi — Joe McCain powołuje się na przykłady z niedawnej przeszłości i twierdzi, że Hanoi potrafi się ugiąć pod naciskiem światowej opinii publicznej.

"Wiele krajów demonstruje moralną ślepotę" uchylając się od nacisków na Hanoi — stwierdziła pani Stephen Hanson, przewodnicząca organizacji.

Sankcje w Mocy

Londyn (UPI). — Brytyjski minister spraw zagranicznych sir Alec Douglas-Home powiedział w Izbie Gmin, że brytyjskie sankcje ekonomiczne wobec Rodezji pozostaną w mocy, ponieważ projekt porozumienia Rodezja - W. Brytania został odrzucony przez czarną większość mieszkańców Rodezji.

3 Czerwca Będzie Podpisany Układ w Sprawie Berlina

Moskwa, (UPI) — Ustalono, że dnia 3-go czerwca przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i ZSRR podpiszą porozumienie w sprawie Berlina. Porozumienie to prezydent Nixon uważał za kamień probierczy intencji sowieckich. Sygnatariuszami układu będą ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki. Sekretarz stanu William Rogers przybędzie do Berlina wprost z Londynu, gdzie poprzedniego dnia będzie uczestniczył w konferencji państw, związanych traktatem CENTO.

Układ Berliński, uzgodniony już w zeszłym roku, teoretycznie ma wyeliminować wszelkiego typu szykany sowieckie w podzielonym mieście nad Sprewą i zabezpieczyć swobodną komunikację lądową, powietrzną i wodną.

Strona sowiecka uzależniała swoją zgodę na zniesienie kontroli w Berlinie od nadania mocy prawnej traktatom o nieagresji pomiędzy NRF i Polską oraz Związkiem Sowieckim. Ratyfikacja tych traktatów przez Bundestag zadość uczyniła warunkom sowieckim.

Zamachowiec Śledził Nixona

Toronto, Kanada. (UPI) — Dziennik kanadyjski "Toronto Star" podał we wczorajszym wydaniu, że Arthur H. Bremer, oskarżony o dokonanie zamachu na życie gub. George Wallace — bawił w Ottawa w dniach od 13go do 15go kwietnia w czasie wizyty prezydenta Nixona w Kanadzie, a nawet zatrzymał się w tym samym hotelu w którym zamieszkali agenci "secret service" pilnujący bezpieczeństwa prezydenta.

Dziennik powołując się na oświadczenie wysokiego urzędnika rządu kanadyjskiego, podał, że "nie ma najmniejszej wątpliwości, że Bremer śledził wówczas prezydenta Nixona", gdyż twarz Bremera widoczna jest na jednej z fotografii pobranych z pobytu Nixona. Bremer znajdował się bardzo blisko Nixona na tej fotografii.

Urzędnik rządu kanadyjskiego podał dalej, że tylko daleko posunięte środki podjęte dla zapewnienia bezpieczeństwa prez. Nixona, liczny udział policji kanadyjskiej i amerykańskich agentów bezpieczeństwa przyczyniły się do uniknięcia tragedii. Władze washingtońskie odmówiły komentarzy na temat wiadomości podanej w "Toronto Star."

Policja stanowa Nowego Yorku w ub. tygodniu podała, że Bremer otrzymał mandat karny w dn. 15go kwietnia za przekroczenie szybkości jazdy samochodem niedaleko Binghampton, znajdującym się o trzy godziny jazdy od granicy kanadyjskiej. Śledztwo wykazało, że Bremer zatrzymał się w hotelu Elgin w Ottawa, gdzie zamieszkali amerykańscy agenci bezpieczeństwa.

Bremer, lat 21, stawał wczoraj w sądzie federalnym, twierdząc, że jest niewinnym zamachu na życie gub. George Wallace, oraz na życie agenta federalnego, poważnie rannego podczas zamachu.

"Chrysler" Podniósł Ceny

Detroit, Mich. (UPI)—Firma samochodowa Chrysler Corp. podniosła ceny na auta z roku 1972 od $17 do $113, uzyskując zgodę Federalnej Komisji Cen. Podwyżka cen wchodzi natychmiast w życie, a spowodowana została — jak twierdzi firma — różnymi dodatkami jako standarowy ekwipunek dla aut. Jest to już trzecia podwyżka cen na auta w roku 1972, wprowadzona przez firmę Chryslera.

Łatwe i Owocne Konferencje Nixon-Breżniew

Ograniczenie Zbrojeń Atomowych Prawie Pewne

Moskwa. (UPI)— Obserwatorzy prasowo-polityczni są niemal jednomyślni w ocenie, że moskiewskie obrady Prezydenta Nixona z przywódcami sowieckimi są najlepiej wyreżyserowaną — ze wszystkich dotychczasowych — konferencją szczytową.

Wprawdzie wczoraj wieczorem rozmowy polityczne trwały aż pięć godzin, ale zaplanowana agenda została wyczerpana. Zawarto dotychczas pięć porozumień, a mianowicie: we wtorek pakt o współpracy w zabezpieczeniu przed zatruciem środowiska naturalnego i pakt o ochronie zdrowia, wczoraj porozumienie o wspólnej ekspedycji kosmicznej ZSRR-USA oraz o współpracy w dziedzinie naukowo-technologicznej, dziś — układ o zapobieganiu incydentom morskim.

Nieomal gotowy do podpisania jest układ o ograniczeniu zbrojeń nuklearnych, będący owocem prawie trzyletnich negocjacji amerykańsko-sowieckich. Podpisanie tego układu uważane jest za pewnik i przypuszczalnie nastąpi jutro lub w ciągu week-endu.

Niezałatwioną sprawą jest porozumienie o wymianie handlowej, ponieważ tu ciągle

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Terror Bombowy w Bazach USA w Niemczech

Heidelberg (UPI). Potęguje się fala terroru bombowego w bazach amerykańskich na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej. Po niedawnym zamachu na kasyno oficerskie we Frankfurcie, który przyniósł śmierć pułkownikowi USA — dwie bomby zegarowe wybuchły wczoraj na parkingu Głównej Kwatery Amerykańskich Sił Zbrojnych w Europie w Heidelbergu.

W wybuchu zginął jeden oficer i dwóch szeregowych. Pięciu Amerykanów odniosło rany.

Policja zachodnio-niemiecka jest zdania, że bomby były pozostawione w prywatnych samochodach i że zamach jest dziełem lewicowej organizacji terorrystycznej zwanej "Frakcją Czerwonej Armii".

Natomiast żandarmeria amerykańska głowi się nad rozwiązaniem zagadki w jaki sposób zamachowcy zdołali przeniknąć przez gęstą sieć strażników i posterunków kontrolnych.

Walka w Kontumie o Każdy Dom

Sajgon, (UPI) — Żołnierze komunistyczni w sile batalionu zdołali przedrzeć się przez północny pierścień obrony miasta Kontum na Środkowym Płaskowyżu i zajęli szereg budynków w pół wschodniej dzielnicy.

Żołnierze sajgońscy przystąpili do kontrakcji i w dążeniu do wyparcia nieprzyjaciela walka toczy się od domu do domu.

Ciężkie walki zanotowano też na przełęczy Chu Pao, odległej o 10 mil od Kontumu. Na przełęczy tej czerwoni zajęli stanowiska w pieczarach skalnych i blokują ważny szlak komunikacyjny— szosę nr. 14.

Oddziały sajgońskie przy wsparciu kolumn czołgowych usiłują wykurzyć komunistów i opanować przełęcz.

W rejonie otoczonego miasta An Loc komunistyczna zapora rakietowo-moździerzowa powstrzymała kolumnę posiłkową czołgów sajgońskich.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Plany Dla Edgewater Park

Prywatna firma, chcąca stworzyć z Edgewater Park miejsce rekreacyjne — przez okrągły rok obliczone na dochód, przedstawiła swoje plany Radzie Miejskiej Cleveland.

Firma Recreation Unlimited Co. przyrzekła zrobić czystą plażę i miejsce do kąpania ze wszystkimi nowoczesnymi zabudowaniami a zimą sztuczne lodowisko na plaży do jeżdżenia na łyżwach.

Miasto w zamian za dzierżawę otrzymałoby od 2 do 10 procent wynagrodzenia z rocznego dochodu parku. Utrzymanie i patrolowanie parku będzie w rękach wspomnianej firmy.

Burmistrz Perk powiada, że jest za projektem ale pod warunkiem że miasto z czasem przejmie kontrolę nad parkiem i urządzeniami. Przez ostatnie kilka lat miasto nie było w stanie utrzymać park i publiczność nie może z niego w pełni korzystać.

Sprawa została przedstawiona komisji planowania i komisji finansów do zatwierdzenia. Jest nadzieja, że podwustronnym uzgodnieniu warunków przebudowa parku zostanie zatwierdzona. Miasto potrzebuje takiego ośrodka rekreacyjnego, tymbardziej, że są wszystkie dane do stworzenia go.

Zarząd Koła SPK o Młodzieży

Zarząd Koła Nr. 2 SPK ma przyjemność poinformować Polonię o sukcesach akademickich trojga z młodzieży naszych członków. A więc Krystyna Gumieniak, Barbara Odziemska i Kazimierz Lis zostali członkami National Honor Society. Jest to wysokie wyróżnienie nadawane w gimnazjach za specjalne postępy w nauce i za udzielanie się w życiu społeczności uczniowskiej. Nie więcej jak 5 procent uczniów zostaje w ten sposób zaszczyconych. Brawo!

Krysia Gumieniak, lat 17, jest córką pp. Juliana i Jadwigi Gumieniaków, 9409 Bohning Dr., Garfield Heights. Krysia uczęszcza do Garfield Hts. High, jest w klasie maturalnej i specjalizuje się w matematyce. Plany na najbliższą przyszłość: — studia w Ohio University w Athens, Ohio, wydział — "computer science" ze specjalizacją w matematyce. Krysia lubi lekturę ,sport i brać udział w zajęciach Girls Athletic Assn.

Basia Odziemska, lat 17, jest córką pp. Kazimierza i Leokadii Odziemskich, 13512 Maple Leaf Drive, Garfield Hts. Basia uczęszcza do Marymount Higt w Garfield Hts, jest w przedmaturalnej klasie i specjalizuje się w filologii i sztukach graficznych. Poza zajęciami szkolnymi lubi rysować, szczególnie pejzaże, a także grać na fortepianie i nawet znajduje czas na lekturę. W gronie koleżanek bierze czynny udział w radzie uczniowskiej szkoły.

Kazio Lis, lat 15, jest synem pp. Adama i Stefanii Lisów, 6162 Morton Ave. w Clevelandzie. Kazio jest w 2-ej klasie gimnazjalnej w Chanel High w Bedford, Ohio.

Ma celujące stopnie, same A i doskonałe rezultaty w sportach, szczególnie w zapasach. Waży 185 funtów i mierzy 6 stóp — jest bardzo poważnym przeciwnikiem dla innych w tym samym wieku. Poza zajęciami szkolnymi Kazio sam reperuje swój samochód, ma wyraźne zamiłowania mechaniczne.

Cała ta trójka młodszego pokolenia Kombatantów mówi biegle po polsku, stawia sobie za punkt honoru rozmawiać z Kombatantami po polsku. Chcielibyśmy podkreślić że jest to zasługą ich samych i ich rodziców. Wszyscy troje uczęszczali, przez szereg lat, do Polskiej Szkoły przy Stow. Polskich Kombatantów. Dodajmy, że ta szkoła nadal prowadzi naukę polskiego i stara się pomóc polskim dzieciom być bardziej światłymi i wszechstronnymi obywatelami. Nie wątpimy że z pośród tych najmłodszych też wielu zostanie członkami National Honor Society.

Chicago Nie Straciło p. Lucyny

Pomimo zmiany miejsca zamieszkania p. Lucyna Migała Więcław nie zerwała zupełnie z Chicago i z założonym przez siebie zespołem śpiewaczym "Lira".

Zespół ten przygotowuje się obecnie do koncertu w niedzielę 4 czerwca, w Sherman House, w którym zaprezentuje polską muzykę romantyczną.

Pani Lucyna — obarczona bardzo odpowiedzialną pracą redaktorską w telewizji NBC (kanał 3 znajduje czas i dojeżdża samolotem na próby zespołu Lira do Chicago. Oprócz tego czuwa nad całością organizacji koncertu.

Od chwili przyjazdu do Cleveland pracuje dla Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej. Komitet Obchodu Konstytucji 3 Maja otrzymał od niej nieocenione usługi.

Z przyjemnością chcemy podkreślić, że z przyjazdem p. Lucyny do Cleveland, miejscowa Polonia zyskała bardzo dużo ale okazuje się także, że Chicago jej zupełnie nie straciło. I za to jesteśmy jej wszyscy wdzięczni i życzymy powodzenia podczas koncertu w Chicago.

Próby Zażegnania Kryzysu w Partii Demokratycznej

Powiatowy Zarząd Partii Demokratycznej zakończył trzletni rozłam w łonie partii pomiędzy białymi i Murzynami, wybierając trzech przewodniczących, posiadających te same prawa. Wyboru dokonano podczas burzliwego posiedzenia w sobotę, 20 maja, w którym wzięło udział przeszło tysiąc delegatów.

Na przewodniczących Partii Demokratycznej w powiecie Cuyahoga wybrano Louis Stokes'a, Anthony Garofoli i Hugh A. Corrigan'a. Konresman Stokes reprezentuje Murzynów a Garofoli podobno grupy etniczne.

Czy obecny triumwirat uzdrowi stosunki w demokratycznej partii to tylko przyszłość pokaże.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Polski Zespół Artystyczny w Kownie

W Kownie, które przy końcu 1-ej wojny światowej miało ok. 30 proc. Polaków, także i teraz ich nie brakuje, chociaż procent poważnie zmalał w wyniku włączenia gmin podmiejskich i szybkiego rozwoju przemysłu.

Już przed kilkunastu laty przy wielkiej wytwórni "Inkaras" powstał Polski Zespół Pieśni i Tańca. Nawiązał on stosunki z paru podobnymi organizacjami polskimi w Wilnie i dziś liczy 60 osób. Wszystko to amatorzy i w różny sposób zarabiający na chleb codzienny, a wolny czas poświęcający na szerzenie polskiej kultury ludowej.

Przed paru tygodniami zespół ten wyjechał na występy do Wilna. W programie były polskie pieśni i tańce ludowe (jał również litewskie i rosyjskie), dalej piosenki estradowe itd. (LWIL).

Z Parafii Jana Kantego

Zakończenie Nabożeństwa Majowego uroczyście z procesją ku czci Najświętszego Sakramentu Ołtarza-Boskiego Zbawiciela i oddaniem hołdu Matce Boga odbędzie się w niedzielę, 28 maja o 2 po południu. Wszystkie Bractwa, Sodalicje i Towarzystwa parafialne wezmą udział w procesji; a parafian serdecznie zapraszamy do licznego współudziału. Święto Nawiedzenia Najśw. Panny Marii przypada w tym roku w środę, 31 maja.

Serdeczne Dzięki Wszystkim . . . W imieniu Ks. Proboszcza, Księży Wikarych i Brata wyrażamy szczere uznanie i gorące dzięki wszystkim pracowniczkom i pracownikom ze Zjednoczonych Grup-Towarzystw Parafii za pomoc i czas ofiarowany przez trzy wieczory podczas rocznego Festiwalu "Fun Fair" — 19, 20 i 21 maja 1972. Równocześnie z głębi serca dziękujemy naszym parafianom którzy zakupili "książkę losową" oraz zaszczycili nas swoją obecnością na sali. — "Bóg Zapłać".

Nazwiska Osób — którzy zdobyli nagrody pieniężne podczas Festiwalu: Richard Augustin — $200; Jan Zelasko — $150; Klub Marszałków — $100; Serg. Rodzin — $75; Chris Sitko — $75; Felix Krakowski — $50; Bernice Zych — $50; G. Swiatek — $50; Mae Mandelke — $50; Maria Zawada — $50; Niewiasty Apostolstwa Modlt. — $50; L. Wrobel — $25; Stawiarski — $25; Jan Strzalka — $25; Valerian Kusek — $25; Dorota Jasica-Wycieczka do Florydy.

Kolacja "Wieczorek Wdzięczności" Dla Pracowników . . . Ks. Proboszcz serdecznie zaprasza wszystkich pomocników Festiwalu na kolację, która będzie podana w środę, 31 maja o 7:30 wieczorem w "Cantian Room" w budynku szkolnym za usługę oddaną.

Pierwszy Piątek miesiąca czerwca przypada 2 do uczczenia Boskiego Serca Jezusowego. Msze rano o 6:30, 7, 7:30 i 8 (następnie Nowenna ku czci Matki Boskiej Bolesnej, Wystawienie Najśw. Sakramentu, Litania do Boskiego Serca, Akt Poświęcenia, Benedykcja. Wieczorna Msza (pierwszy piątek) o 6:30.

Bilety Klubu Projektu — Parafii Na Miesiąc Czerwiec — będą do nabycia w przedsionku Kościoła w sobotę 3 czerwca (Wieczorna Msza-Niedzielna) oraz po każdej Mszy św. w niedzielę — 4 czerwca. Rozgrywka miesięczna będzie w poniedziałek — 5 czerwca. Czysty dochód — przeznaczony zostanie na fundusz Kościoła św. Jana Kantego.

Złoty Jubileusz Siostry M. Emilie, (ze zgromadzenia Sióstr Notre Dame). W niedzielę, 28-go maja o 12 w południe w naszym Kościele zostanie odprawiona Msza Dziękczynna — na intencję Siostry M. Emilie — która była nauczycielką w szkole parafialnej św. Jana Kantego przez wiele lat. Bezpośrednio, po Mszy będzie wydany obiad — ku czci Siostry Jubilatki w sali parafialnej — urządzony staraniem wszystkich znajomych studentów-studentek w dowód wdzięczności długoletniej pracy nad wychowaniem młodzieży, dobrych uczynków, poświęcenia, wierności w służbie Bożej i powołaniu do życia zakonnego. W imieniu wszystkich Księży i Parafian Kantowa składamy szczere gratulacje i życzenia Siostrze M. Emilie z okazji doczekania — Złotego Jubileuszu.

Pogrzeb . . . Liturgia Pogrzebowa była odprawiona za dśp. Edwarda J. Majewskiego w środę, 17 maja o 10 rano. Duszę zmarłego polecamy modlitwom naszym parafianom: a rodzinie przesyłamy słowa serdecznego współczucia.

Uroczystość Bożego Ciała przypada w niedzielę, 4 czerwca. W tym dniu po Sumie o 10 rano będzie procesja do czterech ołtarzy wewnątrz Kościoła. Wszystkie Bractwa Kościelne i parafianie są proszeni o współudział.

Z Parafii św. Jadwigi

Nabożeństwo Majowe ku czci Matki Najświętszej odprawiane jest w naszym kościele w maju, w każdą niedzielę o 2:30 po południu, a w tygodniu od poniedziałku do piątku włącznie, o 7 wieczorem. Przypominamy, że w dzisiejszych czasach, więcej niż kiedykolwiek potrzebna jest modlitwa o Pokój w świecie. Zatem przychodźmy na nabożeństwo Majowe i odmawiajmy Różaniec święty. Zakończenie Nabożeństwa Majowego z procesją nastąpi w środę, 31 maja, o 7 wieczorem, w której wezmą udział wszystkie Bractwa Kościelne.

Msza św. w intencji dzieci kończących 8-my stopień w naszej szkole parafialnej, i rozdanie Dyplomów odbędzie się w niedzielę, 28 maja, na Mszy św. o 9. Po Mszy św. śniadanie w sali parafialnej dla rodziców i graduantów. Wiel. Ks. Proboszcz Jan Iwicki, C.R., Księża Asystenci i Siostry Zakonne składają Graduantom serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i powodzenia w dalszych naukach i w różnych przedsięwzięciach na drodze nowego życia.

W niedzielę, 4 czerwca przypada uroczystość Bożego Ciała. Z tej okazji będzie uroczysta procesja na podwórzu szkolnym do Bożych Domków. Prosimy ażeby wszystkie Bractwa kościelne i wszystkich wiernych do licznego udziału, ażeby oddać cześć Panu Jezusowi utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie.

Program Graduacyjny dla Dzieci kończących Kindergarten czyli Przedszkole, odbędzie się w niedzielę, 28 maja, o 3:30 po południu w sali parafialnej, na który zaprasza się rodziców i przyjaciół graduantów.

Ks. Proboszcz Jan Iwicki, C.R., i Książa Asystenci wraz z komitetem najserdeczniej zapraszają parafian i przyjaciół na karnawał parafialny, który odbędzie się na gruntach parafialnych od 1 czerwca do 12 włącznie. Będą różne gry, zabawy tak dla dzieci jak i dla starszych. Książeczki dla losowania można oddać w kościele podczas zwykłej kolekty lub też przynieść do specjalnego straganu, na podwórzu szkolnym podczas karnawału. Ofiara złożona za książeczki karnawałowe w wielkiej mierze przyczyni się do sukcesu karnawału. Dochód przeznaczony na różne reperacje budynków parafialnych i na utrzymanie szkoły parafialnej. Karnawał dla Dzieci odbędzie się w niedzielę 4 i 11 czerwca, od 2 do 5 po południu. Będą różne jazdy rozrywkowe jakich dotychczas na Jadwigowie nie było.

Następujące Bractwa i Towarzystwa Parafialne wezmą udział w karnawale: W czwartek, 1-go czerwca, Służba Kościelna — Marszałkowie i Kolektorzy Kościelni. W niedzielę, 4 czerwca, Trzeci Zakon św. Franciszka o 3 po południu, Chór Parafialny o 4, zaś Bractwo Niewiast Różańca św. o 6:30 wieczorem; w poniedziałek 5 czerwca, o 7:30 wieczorem — Towarzystwo Najświętszego Imienia Jezus; we wtorek 6 czerwca, o godz. 8 wieczorem Alumni Wyższej Szkoły Webera z naszej parafii; w środę, 7 czerwca, o 7, Młodszy Oddział Klubu Matek, Związek Modlitwy za Dusze w Czyśćcu i Liga Katolicka; czwartek 8 czerwca, o 7 wieczorem — Klub Pań Królowej Jadwigi; w niedzielę, 11 czerwca, o 7 wieczorem — Niewiasty Apostolstwa Modlitwy i Klub Parafialny Mężczyzn; w poniedziałek, 12 czerwca, Starszy Oddział Klubu Matek, o 7 wieczorem.

Zapowiedzi: Mark Zebrowski i Christine Gocek; Stephen Stelzer i Christine Kazmierczak; Peter Cychulski i Doris Pischke; Max Romanowicz i Mira Kroenke; Jerome D. Girsch i Linda Mary Miżwicki; Thomas Belmont i Helen Broda.

Lektorzy na sobotę 27 maja: 7:00 P.M. — G. Kamykowski, M. Filmonczyk.

Niedzielę 28 maja: 6:00 — E. Netzel Sr., E. Netzel Jr.; 7:30 — C. Deptuła, W. Kamykowski; 9:00 — H. Grandel, H. Grandel; 10:30 — A. Dabrowski, M. Dojnik; 12:00 — F. Gocek, A. Szczotkowski; 5:15 P.M. — P. M. G. Bernacki, M. Bernacki.

Zmarli ostatnio: Ks. Anton Gozdziak, C.R., Antoinette Nowak i John Ornas.

Zabawa Ogrodowa Polskich Szkół Sobotnich

W Tę Niedzielę, 28 Maja

Komitet Organizacyjny, w skład którego wchodzą przedstawiciele Polskich Szkół Sobotnich Przedmiotów Ojczystych w Chicago, po raz szósty urządza doroczną imprezę wiosenną dla uczniów, rodziców i przyjaciół.

Impreza ta cieszy się zawsze dobrym powodzeniem, gdzie poza stroną atrakcyjną uzyskujemy pewien dochód na rzecz utrzymania i dalszego rozwoju naszych szkół.

W tym roku, Komitet Wykonawczy przygotował wiele atrakcji dla dzieci i osób dorosłych w formie eliminacji sportowych, pląsów, tańców, loterii fantowej, kiosków i bufetów.

Impreza ta odbędzie się w ogrodach p. Woźniak, pnr. 2530 Blue Island, w nadchodzącą niedzielę t.j. 28 maja, w godzinach od 2.00 do 10.00 wieczorem.

Uczniowie naszych szkół otrzymają bilet bezpłatnego wstępu, — młodzież za wstępem 50c, osoby dorosłe $1.50.

Zapraszamy serdecznie młodzież, która chwalebnie ukończyła polską szkołę, wszystkie polskie dzieci, ich rodziców, oraz przyjaciół na tę słoneczną rozrywkę, gdzie wszyscy spędzą chwilę pod znakiem wesela i radości, z dala od trosk i codziennej szarzyzny życiowej. — K. Lorenc.

Otwarcie Sezonu Letniego w Osiedlu "Spójni" w McHenry

Jest to Piękne Osiedle Okręgu 6-go Polsko Narod. Spójni, Nad Jeziorem McCullum

W niedzielę, 4 czerwca, o godz. 10-ej rano — nastąpi uroczyste otwarcie sezonu letniego Osiedla Okręgu nr. 6 Polsko Nar. Spójni, w McHenry, Ill., przy Ringwood i Flanders drodze, nad malowniczym jeziorem McCullum.

Na to uroczyste otwarcie tego pięknego letniskowego Osiedla, zapraszamy wszystkich członków, sympatyków i przyjaciół, wraz z rodzinami ,oraz bratnie organizacje i całą Polonię.

Otwarcie Osiedla — poprzedzi msza św. w miejscowym kościele. Następnie zostanie podany obiad dla wszystkich gości i rozpocznie się zabawa taneczna. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek i zaopatrzył bufet w wszelkiego rodzaju napoje po cenach umiarkowanych.

Liczymy na łaskawe poparcie tej imprezy i oczekujemy miłych gości w dniu otwarcia sezonu letniego w Osiedlu "Spójni" w McHenry.

Bliższych informacji można zasięgnąć, telefonując na BR 8-5471, po godzinie 4-ej po południu. — Stanisław Kaczor — prezes; Leo Pietruszewski, przewodn. Imprezy.

Trud Reperacji

Watykan (NUI). — Watykańska Komisja Zabytków i sztuki ogłosiła, że jeszcze w tym tygodniu rozpocznie się żmudna praca nad przywróceniem do stanu pierwotnego przepięknej rzeźby "Pieta", — uszkodzonej poważnie przez szalonego barbarzyńcę Laszlo Totha.

Kurator Muzeum Watykańskiego — prof. Deoclecio de Campos oświadczył, że zdecydował tak pokierować restauracją rzeźby, aby nie pozostawić żadnych śladów, świadczących o akcie wandalizmu i o wysiłku specjalistów, którzy podjęli trud reperacji.

Trim Traveler

PRINTED PATTERN
4848
SIZES 8-18

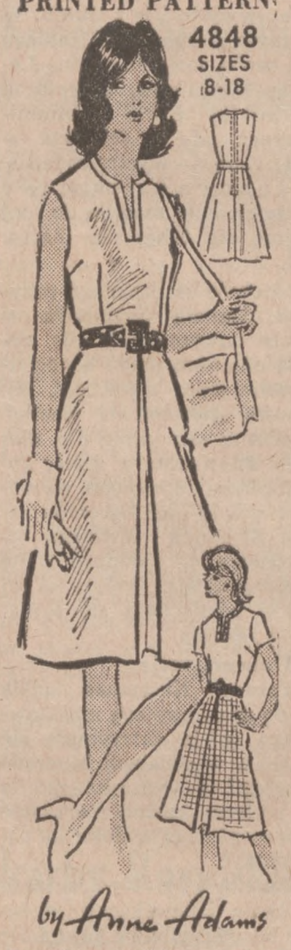

by Anne Adams

TRAVEL TRIM and beautifully put together in a fit-and-flare dress. Have it in all one fabric or checks and solid for a smart, 2-pc. look.

Printed Pattern 4848: **NEW** Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3⅛ yards 35-inch.

SEVENTY FIVE CENTS—for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

FREE Spring Fashion offer—choose one pattern free from new Spring - Summer Catalog. All sizes! Send! 50c.

INSTANT SEWING BOOK—cut, fit, sew modern way $1.00.

INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00.

Maria Wardasówna

ZEW PRZESTWORZY

opowieść o Żwirce i Wigurze

4——— (Ciąg dalszy)

Była pierwsza w południe. Zalany słońcem park szkolny huczał od rozkrzyczanej dziatwy, której jakoś nie spieszno dziś było wracać do domu. Zaledwie ukazał się Franek, młodzież otoczyła go ciasnym kołem.

—Obiecałeś nas zabrać do ogrodu i pokazać gry sportowe. Dzisiaj ładna pogoda, chodźmy się pobawić! — przekrzykiwali się chłopcy.

Żwirko w lot powziął decyzję. Porozumiał się ze swym kolegą Krywatowiczem i już biegli na czele uradowanej gromady Trocką, Zawalną, Foksalem do ogrodu jego rodziców przy ulicy Astrachańskiej. W zacienionej altance złożyli szkolne tornistry, pozdejmowali marynarki. Po zakreśleniu przez Franka patykiem startu i mety rozpoczęli biegi, skoki, rzuty ciężkim kamieniem, w końcu urządzili atak na ukrytego wśród drzew wroga.

Wojenne okrzyki "hura' wywabiły z mieszkania rodziców Krywatowicza. Dostrzegłszy nadłamane, zwisające z drzew gałęzie, z oburzeniem zaczęli wypędzać wojowników z placu boju, nie szczędząc razów przede wszystkim własnemu dziecku.

Prowodyr porwał z altanki swój tornister, zwinnie przeskoczył wysoki parkan ogrodu, a znalazłszy się na ulicy, pomknął w kierunku cyrku. Pstro wymalowany na afiszu żongler od kilku już dni przyciągnął uwagę Franka.

"Dzis wieczorem o siódmej po raz pierwszy odbędzie się pasjonująca walka zespołu atletów w wielkim turnieju międzynarodowym. Walczą zawodnicy wielu krajów. Cenne nagrody. Popisy zręczności" — przeczytał głośno, z zachwytem spoglądając na budy cyrkowe. Owładnęła go przemożna chęć obejrzenia przedstawienia. Obliczył swoje oszczędności, za które mógłby nabyć najtańszy bilet na galerię, ale przeczytawszy w kasie wywieszkę: — "bilety wyprzedane" — posmutniał. Wnet jednak otrząsnął się i pognał wzdłuż ratusza ulicą Ostrobramską na Wielką do mieszkania wujostwa Borowskich.

Pani Julia Borowska przepadała za rezolutnym siostrzeńcem, była dlań jednak pozornie surowa. Zobaczywszy w progu zadyszanego Franka, jęła go strofować:

—Gdzieś był do tej pory? Obiad już ostygł! Pewnie coś przeskrobałeś i za karę musiałeś po lekcjach w kozie siedzieć, tak? — siliła się na surowość, ale zaledwie, skruszony, zaczął ciocię przepraszać i całować jej ręce, zmiękła jak wosk. Po posiłku pilnie zaczęła przerabiać z nim wypracowania domowe. Nagle Franek uderzył się pięścią w czoło.

—Zapomniałem na śmierć odebrać pożyczoną Edkowi Sielskiemu czytankę, z której mam napisać wypracowanie. Muszę lecieć po nią — łgał, nerwowymi ruchami zrzucając z siebie szkolny mundurek i nakładając cywilne świąteczne ubranie. Zanim pani Julia zdążyła się obejrzeć, dosłyszała już tylko tupot butów swego pupila o bruk ulicy.

Szczęśliwy, biegł w kierunku cyrku, rozmyślając po drodze, jakim sposobem dostać się choćby na galerię.

Na trzy godziny przed rozpoczęciem przedstawienia cyrk był opustoszały. Jedynie gawiedź uliczna podglądała przez ogrodzenie chodzących między budami pstro ubranych, komicznie wymalowanych klownów. Franek bacznie spenetrował ogrodzenie z siatki drucianej. Wykorzystawszy nieuwagę przechodniów, przeskoczył ją zręcznie i przycupnął wśród nagromadzonych tu rupieci: siodeł końskich, połamanych klatek i tym podobnych gratów. Przeczekał tam do zmroku i podczołgał się do głównego namiotu. Z łatwością ukrył się pod rusztowaniem ławek i z chwilą napływu gości zmieszał się z nimi, zajmując pierwsze z brzegu wolne miejsce na galerii. Był pewny, że tu nikogo ze znajomych nauczycieli nie spotka.

Obszerna, oświetlona hala cyrkowa zaczęła się wypełniać tłumnie napływającą publicznością. Oglądając z zachwytem na trapezie pstrokato ubranych klownów, rozweselających gości śmiesznymi sztuczkami, nagle poczuł na sobie czyjś wzrok. Rozejrzał się i oto napotkał wpatrzonego weń z widowni niskiego parteru inspektora Dadykina. Ten wskazywał Franka siedzącemu za nim tercjanowi szkolnemu, który natychmiast zaczął się przedzierać przez ciżbę ku schodom wiodącym na galerię. Nie doszedł jednak, gdyż na znak rozpoczęcia przedstawienia światła pogasły. Na arenę wyszli, poprzedzani szmerem zachwytu publiczności, dwaj zapaśnicy w trykotach. Pod okiem sędziego rozpoczęli walkę.

Urzeczony zręcznymi chwytami Japończyka, Franek nie spuszczał zeń oka, równocześnie jednak zerkał w stronę zatarasowanego publicznością wejścia na galerię, ale nie dojrzał znajomej sylwetki tercjana. Nie czekając też końca przedstawiena, Żwirko przedostał się niezauważenie na parter, by z bezpiecznej odległości ze złośliwą satysfakcją obserwować szpicla, bacznie wypatrującego swej ofiary przed bramą wyjściową.

* * *

Zaniepokojona pani Julia powitała krewniaka gorzkimi wyrzutami.

—Ostatni raz ci oświadczam, że nie będę dłużej tolerowała twoich wybryków. Pod wieczór, tknięta złym przeczuciem, że uległeś po drodze wypadkowi, posłałam za tobą wujka do państwa Sielskich i wtedy się wydało, żeś wcale u nich nie był, zaś Edzio nigdy od ciebie żadnych książek nie pożyczał. Mam dość opieki nad tobą i przy najbliższej wizycie twego ojca poproszę, by cię zabrał z sobą lub ulokował na innej stancji.

Chłopiec kochał ojca, przede wszystkim jednak czuł respekt przed jego surowością. Teraz więc przypadł do rąk ciotki i uroczyście przyrzekał poprawę. Ze skruszoną miną usiadł do zadanej lekcji i, gdy wujek Borowski wrócił z poszukiwań za zbiegiem, z przepraszającym uśmiechem na szczerością tchnącym obliczu pokazał mu gotowe wypracowanie, czym do reszty rozbroił rozgniewanego przed chwila brata matki.

Nazajutrz inspektor Dadykin wchodząc do klasy zmarszczył groźnie czoło i oschłym tonem przywołał Żwirkę.

—Wiesz o tym, że uczniom nie wolno samym uczęszczać na przedstawienia? — spytał jak zwykle po rosyjsku.

—Naturalnie, że wiem, panie inspektorze — odparł dobitnie, śmiało nań spoglądając.

Pedagog zatrząsł się z wściekłości.

—Bezczelny kłamco! Może zaprzeczysz, że cię wczoraj widziałem na galeri w cyrku — podniósł głos.

—Mnie? — zdziwiony Franek wskazał na siebie palcem.— W tym czasie bawiliśmy się w ogrodzie Krywatowiczów, prawda, chłopcy?...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Okręg 12 ZNP Urządza Dzień Młodzieżowy 25 Czerwca w Obozie

Na ostatniem zebraniu prezesów i sekretarzy Gmin Okręgu 12 zapadła uchwała, aby w tym roku 1972 Dzień Młodzieżowy w Obozie odbył się w niedzielę, 25 czerwca na warunkach tych samych co w roku 1971; a mianowicie: Gmina Okr. 12-go, która przewiezie w autobusie przynajmniej 25 dzieci otrzyma $50.00; młodzież i dzieci otrzymają bilety na sodę, kanapki, ice cream, hot dogs i pływanie w basenie obozowym. Programu nie będzie, Gminy i Grupy bawić będą swoje dzieci.

Dzień Młodzieżowy Okr. 12 ZNP urządzany jest w Obozie po raz czwarty pod egidą Okr. 12 i Wydziału Kobiet, komisarz Paczyński i komisarka Helena Orawiec zapraszają Gminy do wzięcia udziału w tegorocznym Dniu Młodzieżowym Okręgu 12.

Niech młodzież nasza pozna nasz piękny Obóz w Yorkville, Ill. i w nim się zabawi.

Dobosze i trębacze Gm. 80-ej ZNP wezmą udział i wystąpią w pełnym umundurowaniu. Poprowadzą zarząd Obozu, przedstawicieli Okr. 12 Gmin i Grup, oraz gości do kapliczki obozowej, gdzie o godz. 12-ej odprawiona będzie Msza św. Po nabożeństwie obiad, po obiedzie pływanie i zabawy. Starsi w pawilonie, dzieci w basenie. Naprawdę w Obozie będzie wesoło w dniu 25-go czerwca, albowiem zjedzie się Brać Związkowa z Okr. 12-go, która lubi się bawić. Do zobaczenia się w Obozie 25-go czerwca. Do udziału w Dniu Młodzieżowym Gmin i Grup Okr. 12-go zapraszają Tomasz Paczyński, komisarz i Helena Orawiec, komisarka.

Wł. Tomaszewski,
korespondent Okr. 12.

Wiceprezeska ZNP Szymanowicz Na Zebraniu Gm. 177

W piątek, dnia 26 maja, odbędzie się posiedzenie Gminy 177 ZNP, w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott, początek o godz. 8-ej wieczorem.

Miłym gościem na naszym posiedzeniu będzie p. Helena Szymanowicz — wiceprezeska ZNP. Omawiane będą ważne sprawy i zarząd Gminy uprasza o przybycie wszystkich delegatów z poszczególnych Grup należących do naszej Gminy 177 ZNP.

Tadeusz Pyrchla — prezes Gminy; Anna S. Nikiel, sekr.

Z Gminy 41 ZNP

Tow. Wiara i Ojczyzna Gr. 1474 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 28-go maja o godz. 2-ej po południu, w sali par. św. Jadwigi przy Hoyne i Lyndale ul. Są ważne sprawy. - Władysław Chmielewski, prezes; Józef T. Szczech, sekretarz.

Następne Zebranie Gminy

Następne posiedzenie Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, dnia 7-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave.

Czesław Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, 26-go maja odbędzie się miesięczne posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wieczorem. Wszyscy delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Kilka Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP jeszcze nie nadesłało swoich mandatów za rok 1972, dlatego prosimy te Grupy, aby mandaty dostarczyły na to posiedzenie.

Jest nadto wiele innych spraw do załatwienia i delegaci powinni być obecni, zabierać głos, oraz wypowiedzieć swoje zdanie przy załatwianiu.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. — Edward Moskal, prezes; Władysław Kuman, sekr. i koresp. prasowy Gminy 75 ZNP.

"Dzień Matki Sen. Edmunda Muskie"

Sen. Edmund S. Muskie (D-Maine) w towarzystwie matki — p. Józefiny z Czarneckich Muskie i Ks. Michała Zembrzuskiego, założyciela Sanktuarium Matki Boskiej w Doylestown, Pa.

Doylestown, Pa. (KW) — Rozpoczął się pełny sezon pielgrzymkowy do Częstochowy Amerykańskiej. W każdą niedzielę i święto przyjeżdżają na miejsce nasi Rodacy z bliska i z dalekich stron Ameryki.

Tak było i w ostatnią niedzielę. Mimo niepogody przyjechały delegacje wielkich organizacji polonijnych, aby tu w Narodowym Sanktuarium uczcić godnie "Dzień Matki".

Matka Sen. Edmunda Muskie

Uroczystą Mszę św. i okolicznościowe kazanie wygłosił O. Michał Zembrzuski, Wikariusz Generalny i Dyrektor Sanktuarium, podkreślając doniosłą rolę matki, tej najlepszej i najwierniejszej przyjaciółki i oddanej opiekunki nie tylko samych dzieci, ale całej rodziny i całego społeczeństwa. Przywitał też słowami serdeczności obecną na Mszy św. panią Józefinę z Czarneckich — Muskie, przybyłą na tę uroczystość z dalekiego Maine, podkreślając jej walory jako matki, babki i prababki, która przez całe życie ciężko pracowała na wykształcenie 6-cioro dzieci, w tym Edwarda Muskie, senatora i kandydata ubiegającego się na najwyższe stanowisko w Ameryce, bo na stolec prezydenta. Możemy być dumni — powiedział O. Michał Zembrzuski, że z naszej grupy etnicznej po raz pierwszy Amerykanin polskiego pochodzenia tak wysokie zajmuje stanowisko.

Kazanie zakończył O. Michał Zembrzuski złożeniem życzeń wszystkim matkom, aby prawdziwy spadł na nich splendor szczęścia i zadowolenia.

W czasie uroczystej Mszy św. śpiewał Chór Matki Boskiej Częstochowskiej pod batutą inż. Miki.

Po skończonej uroczystości religijnej odbył się wspólny obiad w wielkiej kafeterii, w którym udział wziął również Senator Muskie.

O godzinie 2:30 Senator Edward Muskie otworzył Wystawę obrazów Juliana Żebrowskiego, która obrazuje 100 miast polskich.—

Bezpośrednio po otwarciu Wystawy odbyła się w amfiteatrze Akademia, którą zagaiła i przywitała gości Pani Stefania Batory.

W imieniu wszystkich matek piękne przemówienie wygłosiła p. Helena Janeska, prezeska Unii Polek z Filadelfii, ogłaszając podjętą uchwałę Komitetu Kobiet Polskich w Ameryce, że w bieżącym roku Polonia Amerykańska wybrała "Matką Roku 1972" Panią Józefinę z Czarneckich — Muskie.

Sen. Muskie Głównym Mówcą

Głównym mówcą na uroczystej Akademii był Senator Edward Muskie, który na wstępie podkreślił w swym przemówieniu, że przyjechał do Częstochowy Amerykańskiej prywatnie, żeby uczestniczyć w dorocznym święcie Matek. Jeżeli jednak zabieram głos — powiedział Senator Muskie, to zmuszają mię pewne okoliczności, bowiem Matki Polki niemal z całej Ameryki na swoje doroczne święto uhonorowały wyróżnieniem moją kochającą Matkę, nadając jej tytuł "Matki Roku 1972". I tu pragnę przypomnieć, że ja przegrałem w Pennsylwanii prawybory, ale moja kochająca Matka uhonorowana została w najbardziej cennym miejscu, bo w Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, Pa. "Matka Roku 1972". Jestem dumny z tego, że jej trud, jej pracę nasze wszystkie Matki tak zaszczytnie uhonorowały w tym roku.

Moja matka — ciągnął dalej Senator Muskie urodziła się w Buffalo. Młodość miała bardzo trudną, bo od 15 roku życia już zaczęła pracować na utrzymanie nie tylko siebie, ale dalszego rodzeństwa. W 18-tym roku życia wyszła za mąż, który był krawcem mało zarabiającym w owych czasach. W domu mieliśmy zawsze braki. Tego nie ukrywam i tego nie wstydzę się, że sam też będąc w szkole dorabiałem sobie na opłacanie kosztów związanych z nauką. Matce zawdzięczam też, że ukończyłem studia. Długu wdzięczności dla Matki nigdy chyba w życiu ja nie spłacę, choćby tylko za to samo tylko, że pchnęła mnie na studia. Będąc studentem miałem na uwadze historyczne słowa kiedyś wypowiedziane przez Napoleona, który do matek francuskich powiedział: "Odnowienie Francji zależne jest od naszych matek. One wychowują dzieci, a od dobrego wychowania zależne jest przyszłe pokolenie, przyszła Francja". Tych słów nigdy nie zapomnę.

Nasze Matki w których płynie krew polska mają tę szlachetną zaletę, że dla dzieci poświęcają się bez reszty. Są pracowite, religijne i są najlepszymi wychowawczyniami. Pamiętam ten wielki trud mojej matki od dzieciństwa. Jej wszystko zawdzięczam co zdobyłem, czego się nauczyłem. Posiadam samolot, któremu dałem nazwę "Józefina", który przewozi mię z miejsca na miejsce, jak kiedyś przenosiła mię 9 miesięcy w swem łonie moja matka. Jestem związany z całą rodziną. Od najmłodszych lat wspólnie idziemy wszyscy na wszystkie uroczystości religijne i kulturalne. Dla mnie Matka jest najdroższą osobą. Cieszę się, że jej trud pokonywany w ciągu 30 lat został tak pięknie uhonorowany przez wszystkie Matki polskiego pochodzenia w Ameryce. W jej imieniu i własnym składam wam Drogie Panie serdeczne podziękowanie. Niech Was Matka Boska Częstochowska, do której tu przyjechaliśmy złożyć hołd ma Was nadal w swej opiece.

Po tym przemówieniu Chór MBC odśpiewał pieśni narodowe, a na zakończenie przemówił O. Michał Zembrzuski. Wikariusz Generalny, dziękując Komitetowi Kobiet Polskich zrzeszonych w różnych organizacjach, w szczególności prezesce Związku Polek p. Helenie Zielińskiej, prezesce Unii Polek, p. Helenie Janoskiej wiceprezesce ZNP i prezesce Wydziału Kobiet Związku Narodowego Polskiego p. Helenie Szymanowicz, prezesce Wydziału Kobiet Polish Beneficial Assn. p. Józefie Kamińskiej, prezesce Zjednoczonych Polek w Ameryce p. Zofii Kuźniar i innym. Specjalnie dziękował p. Józefinie z Czarneckich Muskie, jej córce oraz Senatorowi Edwardowi Muskie za wzięcie udziału w tej wielkiej dorocznej uroczystości Święta Matek w Ameryce.

Hymnem narodowym zakończono uroczystość, która ściągnęła około 2,000 pielgrzymów do Częstochowy Amerykańskiej.

"Traviata" Na Trójcowie w Niedzielę, 28-go Maja

Teatr Oper i Operetek Lidii Pucińskiej i Bolesława Wolskiego wystawi po raz drugi, na ogólne żądanie publiczności, piękną operę Verdi'ego "Traviata", w niedzielę, 28go maja, o 6-ej wieczorem, w tej samej doskonałej obsadzie: — Stanisława Horwat, znana śpiewaczka z Londynu, oraz ulubieńcy Polonii — Stefan Wicik, Zygmunt Kossakowski, Monika Silvan, Jerzy Pawlukowski i wielu innych.

Chór i orkiestra Opery Chicagoskiej. Reżyseria i kierownictwo muzyczne Bolesława Wolskiego.

Bilety można zamawiać telefonicznie u kierowniczki p. Lidii Pucińskiej: HU 6-8399.

Stanisława Horwat

Zapraszamy Na "Majówkę" Do Obozu w Yorkville

W niedzielę, 28-go maja Stowarzyszenie Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP urządza — przed oficjalnym otwarciem — pierwszą wycieczkę tego sezonu do Obozu. Zamówiliśmy doborową orkiestrę dla miłośników tańca, — która przygrywać będzie po południu.

Boiska sportowe są już gotowe do użytku graczy lub drużyn. Będą wydawane gorące kanapki, jak również woda sodowa, lody, no i rozgrzewające napoje, chociaż kuchnia będzie jeszcze zamknięta, ponieważ wiemy z doświadczenia, że nie może być tak szybko uruchomiona po zimie by funkcjonowała sprawnie.

Obóz w wiosennej szacie przedstawia się teraz uroczo, kiedy cała natura po mału budzi się do życia. Murawa zielona przybrana żółtymi kwiatkami pokrywa obóz jak piękny dywanem. Wszystkie drzewa owocowe pokryte są kwieciem i wydają piękną woń, a jeśli do tego będzie gorące słoneczko, — to naprawdę warto się wybrać po tej długiej zimie na łono natury, na "majówkę" do Obozu Młodzieżowego w Yorkville. — Zapraszamy!

Piotr Kaczmarek, prezes;
Maria Józefiak, sekr.

Pani Ela Wieszczek Bawi w Chicago Na Wakacjach

W ubiegłym tygodniu bawiła w Milwaukee Ela Wieszczek, która przybyła do Chicago odwiedzić swoich znajomych i przyjaciół. Dobrze znana wśród Polonii i posiadająca b. wielu przyjaciół, Ela Wieszczek przeniosła się dwa lata temu na stały pobyt do Polski. Jej śp. małżonek, Józef Wieszczek, znany i powszechnie lubiany artysta, przez wiele lat po II wojnie światowej brał czynny udział w życiu społecznym i artystycznym Polonii. Stale marzył o odwiedzeniu swych stron rodzinnych i wreszcie cztery lata temu wybrał się wraz z małżonką do Polski. Niestety po kilku dniach pobytu w Warszawie, jego czułe serce nie wytrzymano wzruszeń i zmarł nagle, pozostawiając w ciężkiej żałobie i w trudnej sytuacji swoją wierną towarzyszkę życia, panią Elę. Tragiczna wiadomość o jego nagłej śmierci przyjęła Polonia z głębokim żalem.

Pani Ela Wieszczek po doznaniu szoku i załatwieniu wszystkich spraw pogrzebowych, powróciła do Chicago, ale nie mogła uspokoić swego czułego serca po stracie ukochanego męża. To też rozpoczęła starania o stały pobyt w Polsce. Po zakupieniu własnego apartamentu w Warszawie przeniosła się tam na stałe, prawie dwa lata temu.

Na mogile swego męża na cmentarzu wojskowym na Powązkach postawiła przepiękny marmurowy pomnik i odwiedza stale grób, składając żywe kwiaty.

Dwuletni pobyt w Polsce zrobił swoje i już przyzwyczaiła się do warunków życia i nie ma zamiaru wracać do Stanów Zjednoczonych, chyba tylko w odwiedziny znajomych.

Warunki życia

Przybywszy do Chicago na miesiąc, poświęciła kilka dni na odwiedzenie swoich znajomych i przyjaciół w Milwaukee.

Zamieszkała u swoich starych przyjaciół pp. Pankiewicz, gdzie odbywały się zebrania znajomych i nocne "rodaków rozmowy". Oczywiście opowiadaniom p. Eli nie było końca, a na liczne pytania odnośnie warunków życia w Polsce odpowiadała ze znajomością rzeczy i bez koloryzowania.

Stwierdziła ona, że za czasów Gierka warunki życia poprawiły się wybitnie, że panuje większa wolność prasy i gdzie ludzie bez obawy wyrażają swoje krytyczne uwagi odnośnie niedomagań i braków w wielu dziedzinach.

Atmosfera przyjaźni i chęci pomocy bliźnim dominuje wśród Polaków i warunki życia zwłaszcza dla emerytów z Ameryki są bardzo dobre. Wolny czas i życie towarzyskie stwarzają zupełnie inną atmosferę życia, niż w innych krajach, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie ludzie są "zabiegani" i nie mają na nic czasu. Trafnie ona porównała to przez powiedzenie, że "Ludzie w Polsce pracują ażeby żyć, a w Ameryce poto żyją, ażeby pracować".

Najwięcej pytań było odnośnie możliwości "urządzenia" się w Polsce emerytów z Ameryki zwanymi pospolicie "rencistami" Powiedziała ona, że sama osobiście nie miała żadnych trudności z otrzymaniem karty stałego pobytu, natomiast istnieją różne przeszkody, — na które natrafiają inni. Otóż przepisy wymagają, ażeby obywatel amerykański, który zamierza osiedlić się na stałe w Polsce otrzymał kartę stałego pobytu. Ażeby otrzymać taką kartę musi on złożyć podanie w konsulacie w Ameryce i czekać nieraz miesiącami na załatwienie "droga służbowa" i każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Jest jedno kryterium, które władze stosują, a mianowicie osoby, które przyjęły obywatelstwo amerykańskie przed 1951 rokiem są uważane przez władze polskie jako obywatele amerykańscy na równi z urodzonymi w US. Natomiast osoby, które przyjęły obywatelstwo amerykańskie po roku 1951-ym są nadal uważane przez władze polskie jako obywatele polscy i ci, ażeby uzyskać prawo na stały pobyt w Polsce, muszą zrzec się obywatelstwa amerykańskiego.

Obywatel amerykański, ażeby uzyskać kartę stałego pobytu musi zakupić w Polsce przez PKO mieszkanie (apartament) za gotówkę w dolarach. W ten sposób staje się on stałym mieszkańcem, może się poruszać i żyć swobodnie, ale nie wolno mu podejmować żadnej pracy.

W ostatnich latach co raz więcej ludzi wyjeżdża na stały pobyt do Polski i obecnie ich liczbę oblicza się na około 4 tysięcy emerytów z samej Ameryki. Otrzymują oni swoje pensje "Social Security" według oficjalnego przeliczenia PKO po 66 złotych za dolara. Siła nabywcza ich jest cztery razy większa, niż w USA i dlatego mogą oni żyć zupełnie dobrze.

Pani Wieszczek Chicago opuszcza samolotem do Polski w dniu 1-go czerwca. Życzymy jej wiele szczęścia i powodzenia pod własnym dachem w Warszawie.

Fundacja Kopernikowska

Fragmenty Przemówienia Prezesa Fundacji i Stan. Wydz. K.P.A. Kobelińskiego

Uczestników spotkania w Palmer House z okazji odsłonięcia planów budowy Centrum Społeczno-Kulturalnego im. Mikołaja Kopernika w Chicago powitał prezes stanowego wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i prezes Fundacji Kopernikowskiej, mec. Mitchell Kobeliński.

Podkreśliwszy wkład pracy komitetu, który zorganizował to spotkanie w dn. 21 maja (niedziela) z generalnym przewodniczącym Bruno Puszyńskim i przewodniczącym komitetu biletów Stanisławem Olech na czele, prezes Kobeliński powiedział następnie m.in. co następuje:

Now, let me tell you about the Copernicus Foundation and the proposed Community Center.

The idea of this Community Center is as old as organized Polonia in Chicago, and that is almost a century. Every great idea has its moment and many believe that the moment to turn this idea into reality is NOW.

Our ethnic group has reached a level of affluence which, combined with the great resurgence of ethnic feeling, plus the appreciation of the fact that we really need all those facilities which the Center contemplates, results in but one conclusion, WE MUST, WE CAN, AND WE WILL build the Copernicus Center.

I want to allude to one interesting concept that makes our project so unique today, and that is this: — The current mode seems to be if you want something for your group (whether or not you need it) you scream, yell, demonstrate and demand either of City Hall, Springfield or Washington that they give you what you demand.

Our project is based on the old fashioned American custom, shared by those of Polish heritage, if you need or desire something you do it for yourself. Don't expect someone to provide it for you.

Combining all of what I have said, with the fact that we dedicate this Center to Copernicus as we make the Quincentennial of the birth of one of the greatest geniuses in the history of man. By this act, we also underscore the great contributions made by the Poles throughout history to the advancement of Western Civilization.

In April of last year an invitation was extended to all organized groups in Polonia to send representatives to a general meeting for the purpose of discussing the feasibility and the desire of our ethnic group to build this Center.

Mr. Cianciara, one of our young architects prepared a study of the square footage requirements to accommodate those facilities that we thought should be included in such a Center. The result was an obvious need for a Center of the magnitude we have proposed. The architectural estimates of cost run five million dollars.

The next step involved, the decision to form a separate legal entity which was done in July of 1971 when the Copernicus Foundation was established as an Illinois not-for-profit organization.

A committee was thereafter selected to review the resumes of architects who would be willing to undertake the design of this project. Approximately 35 architects were involved in this selection process. The result was the decision to retain Stanley Gladych, nationally known designer and planning consultant together with Mr. Ed Blicharski and the firm of Bushe and Markson as associate architects to participate in the planning and to implement and prepare the actual construction drawings.

The result will be shown to you in just a few moments when the plans and renderings for this project are unveiled. The conversion of these plans into a reality is now in your hands. The generosity of your response to this appeal will be the measure of your pride in your heritage.

Prof. M. Dłuska w Chicago

Dnia 21 maja przybyła do Montrealu na statku polskim "Batory" dr Maria Dłuska, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, jedna z największych żyjących uczonych, autorytet w dziedzinie nauki o wierszu polskim, twórczyni całej szkoły badań i wychowawczyni całego pokolenia badaczy.

Profesor Dłuska jest laureatką nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego i przybyła na zaproszenie Fundacji Kościuszkowskiej dla podjęcia tej zaszczytnej nagrody. Przebywa w tej chwili w Nowym Jorku.

Staraniem ruchliwego Polskiego Związku Akademików profesor Dłuska przybędzie pod koniec pierwszej dekady czerwca na krótki pobyt do Chicago i wygłosi tu 11-go czerwca odczyt "Blaski i cienie współczesnej poezji polskiej". Będzie też oficjalnym gościem Midwest Branch Polskiego Instytutu Naukowego mającego swą siedzibę w naszym mieście.

Należy oczekiwać, że liczne i czynne organizacje kobiece zainteresują się również pobytem znakomitego Gościa, zechcą Ją podjąć u siebie i pokazać jej swój wielki i wielostronny dorobek.

Prof. Tymon Terlecki Wykładowcą w Chicago Circle Campus

Znany w tutejszym środowisku polonijnym pisarz, krytyk literacki i teatralny, historyk literatury polskiej i znawca teatru dr Tymon Terlecki — został zaproszony na nadchodzący rok akademicki 1972-73, zaczynający się pod koniec września, na University of Illinois — Chicago Circle Campus, Profesor Terlecki będzie tam wykładał literaturę polską i specjalny kurs poświęcony kulturze polskiej.

Zaproszenie autora książki "Tysiąclecie Polski Chrześcijańskiej — Wkład do kultury powszechnej" (Wydawnictwo już nieistniejącego "Dziennika Chicagoskiego", znajdujące się ciągle w obiegu księgarskim), wybitnego uczonego i doświadczonego wykładowcy a nadto człowieka blisko związanego od lat z Polonią Chicagoską — poważnie wzmocni dobrze rozwijający się departament slawistyczny w Chicago Circle Campus.

Na jego czele stoi młody, — dynamiczny slawista serbskiego pochodzenia — prof. Nicholas Moravcevich, doceniający znaczenie studiów polskich i dążący do ich rozbudowy w niedalekiej przyszłości.

Miejsce prof. Terleckiego w The University of Chicago zajmie niedawno osiadły w naszym mieście prof. Samuel Sandler. Jest on specjalistą od Sienkiewicza, "pozytywizmu polskiego" (ruchu umysłowego i literackiego, który rozwinął się po tragicznej klęsce powstania 1863 r.) i "Młodej Polski", okresu — od którego należą tacy pisarze — jak Wyspiański, Żeromski, a także Andrzej Strug będący przedmiotem specjalnego zainteresowania prof. Sandlera. Jest on również doświadczonym pedagogiem: przed wyjazdem z kraju wykładał na uniwersytetach — w Łodzi, Wrocławiu i Warszawie.

Studia polskie na terenie chicagoskim przedstawiają się na najbliższy czas stosunkowo pomyślnie — nawet na tle wzmożonej aktywności innych słowiańskich lub pokrewnych grup etnicznych, przede wszystkim ukraińskiej i litewskiej. Problem leży w zrozumieniu ważności studiów kultury, języka i literatury polskiej na stopniu uniwersyteckim i udzielenia im jak najszerszego poparcia przez całą Polonię chicagoską starszego i młodszego pokolenia.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Memorial Day 1 Dyw. Pancernej

Zarząd Stowarzyszenia organizuje w Dzień Wieńczenia Grobów — składanie kwiatów i proporczyków z odznaką 1-ej Dywizji Pancernej na grobach zmarłych Kolegów, spoczywających na cmentarzach w rejonie Chicago.

W roku bieżącym Dzień Wieńczenia Grobów (Memorial Day) będziemy obchodzili w poniedziałek, 29 maja.

W związku z tym prosimy wszystkich Kolegów oraz ich rodziny by jaknajliczniejszy wzięli udział w tej uroczystości.

Miejsce zbiórki dla biorących udział godzina 9-ta rano przy głównej bramie cmentarza św. Wojciecha przy Milwaukee Ave.

Przewodniczącym tej ceremonii jest wiceprezes kol. C. Zieliński.

Apel Poległych

Koło SPK Nr. 31 Im. 2 Korpusu

W poniedziałek, 29 maja, o godz. 12 w południe, w Muzeum Polskim pnr. 984 Milwaukee ave., z okazji dnia "Wieńczenia Grobów" odbędzie się Apel Poległych.

Po Apelu Poległych przewidziane jest zawieszenie w Muzeum portretu Gen. Władysława Andersa, daru Koła SPK Nr. 31 im. 2 Korpusu.

W związku z tym Zarząd Koła zwraca się z uprzejmą prośbą o łaskawe wzięcie udziału w tej uroczystości. — Władysław Stępień, prezes; Tadeusz Olasek, sekretarz

Zebranie Komisji 9-ej Związku Polek

Zebranie Komisji 9-ej Związku Polek w Ameryce odbędzie się w piątek, 26 maja, o godz. 7:15 wieczorem, w sali Domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave. Komisja urządza Wieczorek dla Matek, będzie więc wiele niespodzianek.

Zarząd Główny zaproszony jest na ten wieczorek oraz stanowa Prezeska p. Aniela Szlak. Są ważne sprawy i wszystkie Delegatki proszone są o przybycie na posiedzenie i na wieczorek. Program urozmaici dziatwa komisji ze szkółki pod kier. nauczycielki, pani Karcz.

H. Klich, prezeska. W. Sidor, sekretarka.

Pomysłowy Nabieracz

W ogłoszeniu reklamującym cudowny środek przeciw przetłuszczeniu włosów w Bazylei Szwajcaria, oferowano przesyłkę za uprzednim wpłaceniem ośmiu i pół franka.

Kto się dał na to nabrać, otrzymywał pisemną radę, żeby włosy ostrzyc "na zero".

Z Gminy 80 ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie delegacji Gminy 80ej odbędzie się w przyszły piątek, 26 maja, w sali Domu im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., początek o godz. 7:30 wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. Sprawy ważne są do załatwienia. Obecność pożądana. — Władysław Tomaszewski, prezes; Zofia Witkowski, sekr. prot.

Piękne w Zalesionym Terenie Nad Jeziorem
LETNISKO BOGDANOWICZA
w Bass Lake, Knox, Indiana, pod nowym zarządem
Pp. TARNAWA
Zaprasza miłych gości
NA WAKACJE i WEEK-ENDY
Przyjmujemy rezerwacje na okres letni w motelu lub kabinach.
Dobra polska kuchnia, przystępne ceny.
Po informacje dzwonić (219) 772-2351

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago,Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty)
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

W Atmosferze Dobrej Woli

Wizyta prez. Nixona w Moskwie, z pewnością potrzebna, bo nie można utrzymywać w nieskończoność atmosfery potencjalnego konfliktu między dwoma czołowymi mocarstwami świata bez podejmowania starań o jej przejaśnienie i likwidację spornych spraw, przebiega prawidłowo. Wstępne jej osiągnięcia wskazują, że została przygotowana dyplomatycznie w każdym szczególe, a więc wolno sądzić, że chociaż być może nie przyniesie rewelacyjnych osiągnięć, to jednak przyczyni się w sposób bardzo zasadniczy do wyrównania stosunków sowiecko-amerykańskich.

Obie strony doszły chyba do zgodnego przekonania, że utrzymywanie zadrażnień nie prowadzi do niczego, a komplikuje sytuację w skali światowej, jak też obciąża życie wewnętrzne, którego problemy szczególne też mogłyby być rozwiązywane w płaszczyźnie współpracy i złączenia wysiłków. Zawarte porozumienia na temat zwalczania chorób trapiących ludzkość oraz na temat ochrony naturalnego otoczenia życia ludzkiego wskazują wyraźnie, że poza sporami natury ideologicznej i politycznej są przecież problemy, dające płaszczyznę dla współdziałania.

Pewnie, że nie można pomijać różnic, jakie istnieją między obu mocarstwami w zakresie interesów w skali światowej, a wyraźne angażowanie się obu mocarstw w takie sprawy jak wojna w Azji czy konflikt na Środkowym Wschodzie wysuwają potrzebę co najmniej wymiany poglądów, aby w ten sposób poszukiwać rozwiązań kompromisowych Znamienne jednak, że wstępne narady w Moskwie nie zostały z miejsca przesunięte na problemy sporne, ale zaakcentowały te problemy, w których już nastąpiło porozumienie.

Wydaje się bowiem, że nad naradami Prezydenta z sowieckimi przywódcami góruje wspólna świadomość, że trzeba ostatecznie odejść od metod niedawnej zresztą przeszłości, kiedy rozgorączkowanie na tle różnic ideologicznych oraz na tle rozbieżności interesów politycznych wywoływało w każdej dziedzinie spraw międzynarodowych starcia propagandowe, nie prowadzące do niczego poza zatruwaniem nie tylko stosunków amerykańsko-sowieckich, ale i całości życia międzynarodowego.

Wystąpienia Prezydenta i sowieckiego prez. Podgórnego w czasie pierwszego przyjęcia na cześć amerykańskich gości bardzo silnie akcentowały to wzajemne dążenie do współpracy, bez ustępstw z pozycji ideologicznych, bo jest to przecież niemożliwe dla żadnej ze stron.

Jeśli i podstawowy problem sporny, konflikt wojenny w Wietnamie, potraktowany zostanie również beznamiętnie jak załatwione zostały początkowe porozumienia, trzeba oczekiwać, że wizyta Prezydenta przyniesie pożytek i pod tym względem.

Prestiżowe względy dyktują Moskwie trwanie przy sojusznikach z Hanoi (pomoc w materiałach wojennych), jak i prestiżowe względy dyktują Washingtonowi podtrzymywanie interesów Saigonu. Nie należy wszakże łudzić się, że interesy tych drobnych sojuszników mogą przeważyć po jednej czy drugiej stronie. Mocarstwa światowe dbają przede wszystkim o interesy własne i nie będzie zaskoczeniem, gdy problem Wietnamu zostanie załatwiony w porozumieniu amerykańsko - sowieckim bez oglądania się na Hanoi i Saigon.

Prez. Nixon dąży przecież bardzo wyraźnie do pozbycia się tego problemu, a dla Sowietów biliardowe obciążenia w pomocy dla Hanoi też są przysłowiową kulą u nogi. Można więc przypuszczać, że nie w publicznych wystąpieniach i głośnych oświadczeniach, ale za kulisami narad moskiewskich sprawa Wietnamu zostanie pogrzebana, dając obu stronom przysłowiowe furtki dla wycofania się z sytuacji w imię przede wszystkim własnych interesów, jak i w imię spodziewanej, po wizycie moskiewskiej Prezydenta, rozszerzonej współpracy na linii Washington — Moskwa.

Charakterystyczne, że w języku dyplomatycznym doradcy Prezydenta dr. Kissingera pojawił się termin "client state". Może on być zastosowany zarówno do Hanoi, jak i do Saigonu. I jest bezdyskusyjne, że egoizmy własnych interesów skłonią mocarstwa do porzucenia po prostu lokalnych interesów "państw satelickich".

Nieuchwytna Miara

Stosunkowo łatwo jest ustalić zamożność i dobrobyt człowieka, o wiele trudniej natomiast zmierzyć stopień jego zadowolenia, radości życia i tego co nazywamy stanem szczęśliwości.

Zdobycze technologiczne XX wieku przyniosły człowiekowi wygodę, komfort i ułatwienia praktyczne codziennego życia; nie mniej jednak w częstych debatach, toczonych w obecnych czasach, wraca niezmiennie pytanie, czy jakość naszego życia poprawia się czy też ulega pogorszeniu?

Szeroki wachlarz problemów kładzie swój cień na to pytanie, poczynając od skażonego powietrza i troski o piękno świata przyrodniczego do przestępczości, od zwulgaryzowanej pseudo - kultury młodzieżowej do wojny w Wietnamie, od zaniku wartości moralnych, do apotezy gwałtu i obłudy.

Prawie wszyscy wielcy myśliciele, filozofowie i psychologowie zgadzają się z tym, że człowiek posiada sześć zasadniczych potrzeb: miłość, pozycję społeczną, dostęp do informacji i wiedzy, pieniądze, dobra materialne i usługi.

Niektóre z tych potrzeb są natury ekonomicznej, niektóre nie są. Mierząc wyżyny i niziny ludzkiego życia **tylko** miarką i wskaźnikiem potrzeb ekonomicznych, zakładalibyśmy, że nie ekonomiczne elementy pozostają niezmienne. Tak jednak nie jest. Oba przenikają się bardzo silnie i oddziaływują na siebie w najróżniejszych formach i odmianach.

W życiu gospodarczym formułka "im więcej tym lepiej" jest nieomal ewangelią i ostateczną miarą. Ale coraz więcej ekonomistów zaczyna zadawać sobie i innym pytanie, czy nie należy również pomyśleć o zadowoleniu życiowym, nie tylko kontem czekowym w banku, lub posiadaniem luksusowego jachtu, ale i kategoriami prostego ludzkiego szczęścia.

Jak we wszystkich złożonych problemach, tak i tutaj trudno znaleźć metrową linijkę dla wymierzenia kto ma rację. Czy powodzi nam się lepiej?

Niewątpliwie więcej ludzi jest wyżej wykształconych. Mamy więcej czasu na rozrywki i odpoczynek i lepszą pomoc medyczną. Ale w tym samym czasie mamy rosnącą zawrotnie falę przestępczości, strach chodzenia po zmroku ulicami miast, zastraszającą ilość rozwodów i szerzący się zgubny nałóg narkomanii.

Dlatego tak zawodne bywa automatyczne mierzenie jakości naszego życia w obecnych czasach tylko formułką ekonomicznej zamożności.

Jakże często wydaje się, że jakość życia i przeciętna szczęśliwość człowieka są uzależnione, przynajmniej w części, od tego, w co ludzie wierzą iż **powinni** mieć w stosunku do tego w co wierzą, iż **mogą** mieć.

To i Owo

Do niedawna na świecie znane były dwie "doliny śmierci" — na Jawie i w Kalifornii. W pierwszej wydzielał się śmiercionośny dwutlenek węgla, a w drugiej niepodzielnie panowała pustynia. Niedawno, we wschodniej części Antarktydy ekspedycja uczonych sowieckich odkryła nową "dolinę śmierci". Jest nią wąska, 15-kilometrowa kotlina z gęsto rozsianymi jeziorami, których woda jest sześciokrotnie bardziej słona niż w morzu. Niesłychanie suche powietrze utrudnia oddychanie. W dolinie nie natrafiono na żadne oznaki życia. Nawet mech polarny omija ten skrawek ziemi. Natomiast na brzegach licznych jezior można spotkać wyschnięte, przeżarte solą ptaki, a nawet foki.

* * *

Czuły jak mimoza — wszyscy znają to przysłowiowe określenie, ale nie wszyscy widzieli tę roślinę. Posiada ona tak delikatne listki, że zwijają się za każdym dotknięciem. Ruchy rośliny są wywołane zmianami ciśnienia osmotycznego, ale odbywają się tylko w korzystnych warunkach, przy dostępie powietrza i w niezbyt wysokiej temperaturze.

* * *

W rejonie Monachium wypróbowany został nowy typ oświetlenia drogowego: lampy rtęciowe umieszczone na wysokości jednego metra i w odstępach co 20 m. Daje to znacznie lepszą widoczność na jezdni niż przy tradycyjnym oświetleniu górnym.

INNI PISZĄ:

Partyzantki w Południowej Azji

GWIAZDA POLARNA — Wojna w Indochinach od lat już zagłusza odgłosy walk partyzanckich w rozmaitych krajach Azji Południowo-Wschodniej i to od równie długiego czasu. Jakkolwiek nie mobilizują one wielu milionów ludzi i nie powodują interwencji amerykańskiej na wielką skalę, to jednak na dalszą metę zagrażają w jakiś sposób istniejącym rządom.

W Syjamie, zaangażowanym w wojnę indochińską, ruch partyzancki przybrał największe rozmiary i to równocześnie na północnym wschodzie, północy i południu kraju. To właśnie w Syjamie wydarzyły się najbardziej zuchwałe akcje, takie jak atak na amerykańską bazę samolotów V-52 w Utapao czy zasadzka, w której zginęło kilkunastu ludzi z eskorty premiera. Podobne niepokoje nie ominęły też Malazji, Filipin i Birmy.

Nie chodzi tutaj o powstania — jak w Wietnamie, Laosie czy Kambodży—obejmujące swym zasięgiem całe terytorium kraju i większą część ludności. Kraje Azji Południowo-Wschodniej — z braku jedności etnicznej, językowej i religijnej, i na skutek podziału na różne grupy narodowościowe, związane tylko formalnie z władzą centralną — zawsze były areną niesnasek plemiennych, które i dzisiaj rzutują na przebieg walk rewolucyjnych.

Rozmiary tych ruchów tym trudniej określić, że działają one w strefach wiejskich, często w głębi kraju czy też w dżungli. O ile władze pozwalają przeniknąć tylko określonym informacjom, wykazując skłonność do wyolbrzymiania niebezpieczeństwa po to, by dowieść swej własnej siły lub też skutecznie ubiegać się o pomoc zagraniczną, o tyle partyzanci otaczają swą działalność zupełną tajemnicą.

I tak na przykład w Malajzji, jak podaje Biała Księga opublikowana w ubiegłym roku, ostatnie dane dotyczące kierownictwa Komunistycznej Partii Malajzji pochodzą z grudnia 1955 roku, kiedy to ówczesny przywódca tej partii — Chin Peng opuścił na dwa dni kryjówkę partyzancką, aby rokować — zresztą bezskutecznie — z księciem Abdul Rahmanem. Struktura polityczna, społeczna i gospodarcza krajów Azji Południowo-Wschodniej sprzyja wybuchom gwałtownego buntu. Dyktatury wojskowe w Syjamie, Birmie czy Indonezji, rządy oligarchii finansowej i wielkich posiadaczy na Filipinach, którzy swoją władzę oparli na korupcji, półfeudalny rząd w Malajzji, sakcjonujący dominację polityczną jednej grupy etnicznej nad pozostałymi — wszystko to nosi w sobie zarodki rewolucji. Nawet wówczas gdy ustroje są na pozór demokratyczne, jak Malajzji czy na Filipinach, istniejący system albo wyklucza od władzy jakąkolwiek opozycję, albo władzę dzielą między siebie dwie partie, z których każda reprezentuje jedną i tę samą rządzącą klasę społeczną.

Ofensywa Przeciwko RWE

NA ANTENIE — Swego rodzaju "inauguracją sezonu" wiosennej ofensywy przeciwko RWE była w pierwszych dniach marca wielka narada w MSZ, której przewodniczył minister Stefan Olszowski. Merytorycznie naradę prowadził sekretarz KC — Jerzy Łukaszewicz przy udziale pierwszego zastępcy kierownika Wydziału Propagandy i Prasy KC — Wiesława Beka i zastępcy kierownika Wydziału Zagranicznego KC — Bogumiła Sujki.

Narada zgromadziła "samkwiat" — zahartowanych w bojach ideologicznych, wszelkiego typu propagandzistów partyjnych. Zebrało się blisko 70 towarzyszy, wśród których nie zabrakło oczywiście Kąkola, ani Kolczyńskiego czy Krasickiego. Z Radia i Telewizji byli Górnicki, Wróblewski, Zakrzewski, Luliński.

"Elitę" naukowców reprezentował profesor Łopatka, dr Wiatr i rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC — Zastawny. Był oczywiście dyrektor Instytutu Spraw Międzynarodowych dyrektor departamentu płk Orłowski, a Urząd Rady Ministrów — Włodzimierz Janiurek.

Uczestników narady postawiono w stan "ideologicznej mobilizacji" i przedstawiono im ogólny zarys przygotowywanej obecnie kampanii. Będzie się to nazywać — według dotychczasowego szablonu — walką „z dywersją ideologiczną", ale faktycznie ostrze całej akcji ma być skierowane przeciwko Radiu Wolna Europa.

W pierwszej fazie całej kampanii — prawdopodobnie w pierwszych dniach maja — mają być przeprowadzone — być może w Warszawie — konsultacje przedstawicieli państw Układu Warszawskiego na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych. Będą im towarzyszyć rzeczoznawcy i specjaliści od spraw propagandowych z Komitetów Centralnych rządzących partii.

Po tych konsultacjach przyjdzie kolej na oficjalne wystąpienia przeciwko Wolnej Europie na drodze dyplomatycznej. Jak wiemy — bywały już i poprzednio takie wystąpienia. Tym razem będą one jednak ustalone wspólnie. Nie wiadomo jeszcze, czy tę akcję dyplomatyczną podejmą hurtem wszystkie kraje bloku sowieckiego czy też wystąpią tylko niektóre. Uchodzi natomiast za rzecz przesądzoną, że pierwszoplanową rolę w tej akcji przyznano władzom PRL.

Drugą formą akcji mają być wystąpienia przeciwko Wolnej Europie wszystkich Komitetów Olimpijskich krajów Układu Warszawskiego, albo wspólnie, przez każdy Komitet oddzielnie.

Tak w zarysie wyglądają dotychczas ustalone zamiary oficjalnego działania na płaszczyźnie urzędowej. Być może że majowe konsultacje wyznaczą jeszcze inne formy skoncentrowanego ataku na Wolną Europę.

Oczywiście równorzędnie z interwencjami zagranicznymi ma być również wzmożona propaganda wewnętrzna w krajach Układu Warszawskiego. W tym celu będzie intensywnie wykorzystywana prasa, radio i telewizja. Planuje się podobno organizowanie — tak już dobrze znanych — masówek w zakładach pracy z podejmowaniem rezolucji protestujących przeciwko działalności Radia Wolna Europa jako groźnego czynnika "ideologicznego zimnej wojny".

Plaga Aktów Gwałtu

NEW YORK POST — Nie jest w tej chwili ważnym, jakie ktoś może mieć zdanie o polityce George C. Wallace'a. Idzie o to, że zamach na niego stanowi nowy, ponury dowód, że każda kontrowersyjna figura publiczna może stać się ofiarą podobnego ataku—któremu widocznie nie potrafi zapobiec przydzielona jej ochrona.

Czy doszliśmy więc jako państwo i jako wolne społeczeństwo do punktu, w którym kandydaci na wysokie — czy nawet na niższe stanowiska zmuszeni będą s z u k a ć schronienia p r z e d tłumami swych współobywateli? Czy wszystkie poważne publiczne debaty odbywać się mają tylko w telewizji? A kto zresztą zagwarantuje bezpieczeństwo s t u d i a telewizyjnego przed mordercami?

Nasuwające się znów tego rodzaju pytania świadczą o rozmiarach ogarniającej nas troski wobec warunków panujących w n a s z y m kraju w ostatnim d z i e s i ę c i o l e c i u. Przed uzyskaniem dalszych wiadomości na temat podłoża i przyczyn tej zbrodni, wszelkie dalsze komentarze byłyby przedwczesne. Na razie podkreślić należy z całą jasnością, że przeciwnicy polityczni p. Wallace'a potępiają na równi z jego zwolennikami ten nierozumny, tragiczny akt gwałtu.

Trudności Handlu z Rosją Sowiecką

Podczas spotkania w Moskwie, strona amerykańska będzie niewątpliwie starała się powiązać jakiekolwiek układy polityczne z porozumieniami gospodarczymi.

Podczas negocjacji, równie trudnych co delikatnych, prezydent Nixon i polityczni przywódcy Kremla będą prawdopodobnie mogli osiągnąć i podpisać układ, który wyeliminuje istniejące obecnie i liczne ograniczenia w obrotach handlowych pomiędzy obu krajami.

Ale wygląda na to, że zgodzą się oni również tylko na kontynuowanie dalszych rozmów odnośnie innych aspektów stosunków handlowych między Rosją i Ameryką. Do tych aspektów należą w pierwszym rzędzie: długoletni układ w sprawie dostaw dla Sowietów płodów rolnych (a głównie paszy i ziarna dla żywego inwentarza) w oparciu o amerykańskie kredyty, niezbędne do sfinansowania takiej długofalowej transakcji, nowe sowieckie zamówienia na komputery i narzędzia do obróbki metali oraz części do maszyn, wreszcie załatwienie spornej sprawy długu sowieckiego z tytułu umowy dzierżawno-pożyczkowej (land-lease) z II Wojny Światowej, która poważnie hamowała i utrudniała rozwój stosunków handlowych pomiędzy dwoma największymi mocarstwami świata.

Jakie są prospekty przyszłości stosunków handlowych pomiędzy Ameryką i Rosją Sowiecką po wizycie Nixona?

Nie ulega wątpliwości, że amerykańskie kompanie są więcej niż chętne, aby sprzedawać, a Rosjanie, więcej niż chętni, aby kupować. Jednakowoż ostrożny i powściągliwy Biały Dom wątpi w roztropność i praktyczność nieograniczonych bilionowych obrotów handlowych w najbliższej przyszłości.

Amerykańscy rzeczoznawcy ekonomiczni spodziewają się, że w wyniku rozmów: Nixon-Breżniew, handel pomiędzy Ameryką i Rosją wzrośnie poważnie z obecnego i raczej bardzo niskiego poziomu skromnych 200,000 milionów dolarów rocznie w obie strony.

I Washington jest niewątpliwie skłonny do udzielenia pomocy w rozwoju tego handlu, do pewnego stopnia, widząc w tym rozwoju korzyści zarówno polityczne jak i gospodarcze, a w pierwszym rzędzie, w redukcji deficytu w międzynarodowym handlowym bilansie płatniczym.

W tym samym czasie, jednak amerykańscy eksperci wątpią, czy Rosja Sowiecka będzie mogła płacić za ogromne dostawy amerykańskich towarów, nawet jeżeli Rosjanom uda się wytargować największe kredyty i koncesje taryfowe, których się domagają. I prawdopodobnie nie uda im się uzyskać tego wszystkiego co chcieliby otrzymać od Ameryki.

Jeden z wysokich urzędników Departamentu Stanu stwierdził niedawno, "że kredytowe żądania Sowietów są po prostu niebotyczne i dlatego jakaś gwałtowna zwyżka obrotów handlowych na wielką multi-bilionową skalę jest mało prawdopodobna już odrazu i wymagać będzie wielu lat.

Sceptycy w Washingtonie zastanawiają się również nad tym, jak amerykańskie kompanie będą mogły wskoczyć "na łeb, na szyję" w sowiecki rynek handlowy, skoro przekonają się z własnej praktyki o wielkich zwłokach, biurokratycznym chaosie i ogromnych niewygodach sprzedawania w Moskwie.

Nie trzeba również zapominać o tym, że wojskowi rzeczoznawcy Pentagonu mają uzasadnione zastrzeżenia co do zaopatrywania Rosji Sowieckiej w najnowocześniejsze zdobycze amerykańskiej technologii, w czasie, kiedy Moskwa kontynuuje tak wydatną pomoc wojskową dla Północnego Wietnamu i jest stałą groźbą dla bezpieczeństwa i inteersów amerykańskich w Europie, na Bliskim Wschodzie i gdziekolwiek indziej.

Zasadniczy powód, dla którego Rosjanie pragną szybkiego i wydatnego zwiększenia obrotów handlowych z Ameryką jest prosty: sowiecka ekonomia nie produkuje ani technologicznych zdobyczy, ani nie posiada kapitałów inwestycyjnych w takim stopniu i rozpiętości, aby dać Rosji status rzeczywistego supermocarstwa światowego. Dlatego, Moskwa tak usilnie zabiega o amerykański (plus zachodnio-europejski i japoński) ekwipunek technologiczny, aby móc zmodernizować w szybkim tempie swoje metody produkcyjne i powiększyć wytwórczość.

Wszystkie przechwałki Chruszczowa o przegonieniu Ameryki w 1970 r. okazały się pobożnymi życzeniami i sowiecka gospodarka nadal **tylko w** połowie dorównuje gospodarce amerykańskiej.

Sowiecka gospodarka jest o wiele mniej produktywna aniżeli gospodarki krajów zachodnich, dlatego lepsza technologia i modernizacja sposobów produkcji są absolutnie niezbędne, by ten stan zmienić. Zachodni ekonomiści nie wierzą jednak, aby samo tylko dodanie większej ilości nowoczesnych komputerów lub najnowocześniejszych instalacji technologicznych automatycznie uzdrowiło sowiecką gospodarkę, bez uprzedniego wyeliminowania chaosu w samej organizacji i sztywnym centralnym planowaniu, zakorzenionym w doktrynie komunistycznej.

Sowieckie potrzeby gospodarcze wywołały już przesadnie optymistyczne i zbyt różowe obliczenia co do chłonności i korzyści z rosyjskiego rynku. Opublikowano nawet potencjalne cyfry obrotów handlowych na najbliższą przyszłość w wysokości od 2 do 5 bilionów dolarów. W niektórych ośrodkach przemysłowych ocenia się, że amerykańscy producenci komputerów będą w stanie sprzedawać Rosji w r. 1975 komputery ogólnej wartości 2 bilionów dolarów, kiedy to — według rosyjskich planów — sowiecka produkcja będzie w stanie zaspokoić potrzeby rynku domowego, co jest aż nadto wątpliwe.

Amerykańscy producenci rolni liczą na sprzedawanie Sowietom ziarna i paszy na łączną sumę 250 milionów dolarów rocznie, zakładając, że Rosja jest zainteresowana w podniesieniu rocznej produkcji mięsa i mleka. Nowojorscy bankierzy widzą już przed swoimi oczyma "setki milionów dolarów" w zamówieniach na dostawy amerykańskich maszyn do budowanych obecnie kolosalnych zakładów produkcji ciężarówek w rejonie rzeki Kamy.

Oficjalne koła washingtońskie oceniają szanse przyszłości stosunków handlowych z Rosją z większą rezerwą i sceptyzmem. Ich zdaniem, siła nabywcza Sowietów jest znacznie ograniczona ich zdolnością w zdobywaniu walut zagranicznych. Jak powszechnie wiadomo, rosyjskie towary nie cieszą się wielkim wzięciem na rynkach zachodnich, ze względu na nieatrakcyjność modelu, wzoru i rysunku oraz tandetną jakość.

Liczni rzeczoznawcy amerykańscy oceniają sowieckie rezerwy w złocie i obcych walutach na maximum 2 biliony dolarów.

Rosja Sowiecka ma już obecnie blisko 2 biliony długów zagranicznych, należnych państwom zachodnim, co stwarza, że prawie 20 proc. dochodów w walutach zagranicznych rocznie musi iść na obsługę długów.

W tych warunkach, Moskwa może nie być bardzo chętna do dalszego redukowania swoich rezerw w złocie i walutach zagranicznych. W międzyczasie, naglące potrzeby konsumpcyjne kraju poważnie nadwyrężyły te rezerwy: tylko w roku ubiegłym Rosja musiała sprowadzić za 700 milionów dolarów mięsa, cukru, zboża i paszy z zagranicy.

Specjalista od spraw handlu międzynarodowego w Washingtonie, oświadczył niedawno grupie dziennikarzy, "że w jego przekonaniu, w r. 1975, w najlepszym wypadku nasze obroty z Moskwą najwyżej **tylko się podwoją.** I to będzie maximum tego czego można rozsądnie oczekiwać.

Jeżeli obecnie obroty, między Ameryką a Rosją wynosza dość mizerną sumę 200 milionów dolarów — to oznaczałoby to praktycznie, że te obroty za trzy lata wzrosną do 400 milionów dolarów. Jak na stosunki handlowe pomiędzy dwoma największymi mocarstwami świata obroty w tej wysokości nie mogą być żadną miarą uważane za "gigantyczne" lub choćby tylko "zawrotne".

Oczywiście Rosja będzie za-

(dokończenie na str. 5-ej)

Finals Of District 12 PNA Bowling Tournament

Council 123 P. N. A. Ladies and Council 143 Men's Champs

Mr. Anthony Piwowarczyk, Director of Fraternal Activities rolled out the first Ball to start the Tournament in place of Mr. Frank Prochot, National Vice Pres., who was delayed but appeared later.

Council 143 took first place with a 3099 series with Rene Benes rolling a 604 scratch series, in Second Place Council 87 won with a 3008 series behind a 569 series by Stanley Wiedenski.

Council 123 Ladies took first place with a 2844 series with Jean Piesen rolling a 574 series scratch for the winners. Council 2, won second place, Arlene Adelman was high with a 467 series.

The following is how the Councils rolled: Men's Council 143 — 3099, Council 87 — 3008, Council 123 — 2977, Council 39 — 2971, Council 79 — 2928, Council 139 — 2909, Council 2 — 2827 and Alt. 2863 Ladies. Council 123 — 2844, Council 2 — 2565, Council 143 — 2531 and Alt. 2492.

High Series was won by Rene Benes with a 742 series with Handicap.

High Game, Chester Stevens with a 244 in men's.

High Series Ladies, Jean Piesen 655.

High Game, Marie Kapke 214.

Trophies were presented by National Vice Pres., Mr. Frank Prochot, Director Ladies Mrs. Melanie Winiecka, Mrs. Florence Wiatrowski, Mr. Anthony Piwowarczyk, Mrs. Helen Orawiec. Trophies were donated by PNA Sports Youth Department.

Present at the Tournament were Mr. Frank Prochot, National Vice Pres., Mr. Anthony Piwowarczyk, Director of Fraternal Activities of Polish National Alliance, Director Ladies Mrs. Melanie Winiecki, Mrs. Florence Wiatrowski, Commissioner Lady Mrs. Helen Orawiec, Mr. Thomas Paczynski, Commissoner could not attend due to illness. Also present were other representatives of various Councils, of District 12, PNA.

A Big Thanks to the Hosts: Mrs. Marie Szelag, Mr. and Mrs. Joseph Pyra, Chester Bara and other Members of Council 143, for a wonderful dinner served by them after the Bowling Tournament. Next year Hosts Council 2.

Committee: Ed Desecki, Chester Bara, and all Secretaries or Representatives of all the Councils.

Joe Frazier-Ron Stander Heavyweight Boxing Bout On May 25

Joe Frazier, world heavyweight boxing champion, is challenged by Ron Stander in a 15 round world heavyweight title bout to be colorcast from Omaha, Nebraska, on Channel 9, Thursday, May 25, from 9 to 10:30 p.m.

Frazier's accomplishments rank him as one of the great sluggers in heavyweight history. He is second on the all-time knockout list with 23 kayos in 28 professional bouts for an .821 percentage.

Stander, who is built along the same lines as the late Rocky Marciano and also fights like him, has knocked out 15 of 25 opponents for a .600 percentage. Included are eight knockouts in either the first or second round.

Frazier will donate half of his purse and Yancy Durham, his manager, his entire purse from the proceeds of this fight to the Yancy Durham Sickle Cell Anemia Foundation.

Les Keiter provides the blow-by-blow description of the fight and Don Chevrier the color commentary.

Will Bobby Hull Accept World Hockey Assn. Offer

William W. Wirtz was saying last week that "we will make a 150 per cent effort" to keep Bobby Hull from jumping to the World Association. In view of recent developments, 150 per cent might not be enough.

Hull said recently that he has a verbal agreement with the Jets, and that if they come up with the money he'll go to work for them next season.

"I've made a verbal agreement with Winnipeg, and if they make good on it, I'm gone", Hull said.

Jets owner Ben Hatskin said, "We'll have the money. . .we'll meet with Bobby and his agent next week".

Hull reportedly is seeking $1 million in advance for his first year's service and $1 million more for four more years of play. Hull's recently expired contract with the National Hockey League Black Hawks paid him about $150,000 a year.

Hull said he and his agents conducted preliminary contract discussions with the Hawks, but that nothing ever came of them.

"It makes me feel that they're not really interested. I'm sure that Arthur Wirtz (charman of the Hawk's board) and his enterprises could well satisfy me if they wanted to. They have to sign me, I don't have to sign them.

Winnipeg has taken the initiative and that's why I agreed to sign if they come up with the money", Hull said.

Hull conceded his decision may be easier because of the apparent indifference of the Hawks' front office. "They've never made good on their contract promises", he said.

"So are, the impression I've gotten from them (the Hawks' front office) is that if I go to the other league, fine, and if I stay here, fine", Hull said.

Hawks Coach Billy Reay said, "I will only belive he's going to leave when he leaves.

Members of the Hawks' management were not available for comment.

In his 15 seasons with the Hawks, Hull has scored 666 goals and has established himself as one of the N.H.L.'s superstars.

Officials of the fledgling W.H.A. have said they were courting N.H.L. stars with lucrative contracts and promised major signings of N.H.L. players. Earlier, the 10-team W.H.A. conducted a controversial "draft" on N.H.L. players.

W.H.A. owners recently offered Hatskin assistance of about $100,000 per club to finance his quest of Hull. W.H.A. officials repeatedly have said the signing of one or two N.H.L. superstars would insure the success of the league. The league hopes to begin play next October.

Hull termed the W.H.A. a great challenge "which I would work very hard to make succeed".

Book Of Records Erases All Doubt For Baseball Fans

Baseball fans, since the days of Abner Doubleday, have often said during the heat of an argument, "Let's look it up in the record book".

But which record book? There are dozens of so-called "official" record books.

This is no longer true with the publication of "The Book of Baseball Records", published and edited by Seymour Siwoff of New York, a long-time sports authority and generally acknowledged as the nation's foremost sports statistician.

In editing this 320-page record book, Siwoff has included every baseball record available.

The book is designed in four major sections covering performances for the regular season, playoffs, All-Star game and World Series.

Each of these sections lists the individual, club and league records and is further subdivided into individual records for lifetime, one-season and one-game.

St. Louis Ousts Kickers From Amateur Cup

Chicago's chances for a national soccer championship fell by the wayside last Sunday when the Kickers lost to the St. Louis Busch Bavarians 3-0 at Winnemac Stadium.

St. Louis advances to the western final of the US Amateur Cup competition against Denver.

Pro-Mex Announces Four Main Events At Amphitheatre

Pro-Mex Limited, headed by restaranteur Cesar Dovalina, has announced that on Saturday, June 3rd, the boxing card at the International Amphitheatre, 42nd and Halsted, will have four 10-round man events on it's card.

Brought back by popular demand are two winners from Dovalina's May 13th card, Puerto Rican bantamweight Andres Hernandez, who ko'ed Jose Cetina, will be matched against Mexico's Jose Sanchez, he has had 18 fights and lost only once.

Jose Peterson, Puerto Rican Jr. Welterweight, who stopped Silverio Ortiz on a tko. In the 8th round of Pro-Mex's May 13th card, will be going against Mexico's Zovek Barajas, in 13 fights, Zovek has ko'ed his 13 opponents.

The young fighter has been named "Boxer Of The Year" by the Mexican Sport Writers.

Promoter Dovalina, said the other two 10 round bouts will be named in a few days. Tickets are on sale at both La Margarita restaurants, 868 N. Wabash, Chicago and 6319 Dempster, Morton Grove, as well as all ticketron outlets.

Tickets are scaled $10, $8, $6, $4, and General Admission is $2, and children under 12 years of age will pay $1, for General Admission.

For further information please contact: Jerry Conners Promotion Director.

Suire Expected To Appeal Suspension Of License

Jockey Lane Suire, suspended indefinitely by Hawthorne stewards recently, is expected to appeal the ruling.

Suire, accused of using a battery-charged whip in a race at Hawthorne on May 9, denied he owned the whip during a 6½ hour hearing Friday. The stewards recommended to the Illinois Racing Board that the 24-year-old rider's license be revoked and that he be denied admission to any track in the state.

Shortly after Suire was injured in the race in which he allegedly used the wired whip, he was visited at the hospital by two members of the Illinois Thoroughbred Police. They said that Suire told them at the time that he paid $600 for the whip, which has the initial "S" on the handle.

Suire now says he wasn't of sound mind at that time due to head injuries he suffered in the spill. Friday, according to state steward Ted Atkinson, who presided at the hearing, Suire said the whip wasn't his.

Second Annual NBA -ABA Basketball Game

The Second Annual National Basketball Association — American Basketball Association game will be colorcast on Channel 9 live and in color today, (Thursday, May 25) at 6:30 p.m.

The game will be played in Nassau Coliseum in Long Island, New York, and features such stars as Kareem Jabbar, Wilt Chamberlain, W. Frazier and Bob Love, all of the NBA. The American Basketball Association is represented by such players as Artis Gillmore, Zelmo Beaty, Rick Barry, Dan Issel, and J. Erving.

Last year's winner was the NBA as it closed out a victory in the final minute of the game.

Dan Criqui is the play-by-play announcer with Rod Hundley and Cliff Hagan providing the color commentary.

Romansky Wins One-Hour Walk

Lawrence Township, N. J. (UPI) — Dave Romansky of the South Jersey Charges, a 1968 US Olympic Team walker, won the national Amateur Athletic Union one-hour walking championship.

Romansky, a Pennsylvania resident, covered 8 miles and 80 yards in the one-hour time limit. John Knifton of the New York AC, who walked 7 miles, 1,466 yards, was second.

Saints Sign Tackle

New Orleans (UPI) — The New Orleans Saints recently signed fifth-round draft choice Carl Johnson of Nebraska, an offensive tackle.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Kickers Wyeliminowany

Tutejszy zespół piłkarski — "Chicago Kickers" i wraz z nim nasze miasto straciło wszelkie możliwości na uzyskanie tytułu najlepszego zespołu piłkarskiego w Stanach Zjednoczonych, kiedy ubiegłej niedzieli Chicago Kickers przegrało 0:3 do drużyny St. Louis Bush Bavarians. Zespół gości — jak wykazuje suchy wynik — był bezapelacyjnie lepszym zespołem od zespołu chicagoskiego. Zawodnicy ich bardziej dojrzali, pokazali b. dobrą piłkę na boisku Winnemac Stadium i zupełnie zasłużenie wygrali to b. ważne spotkanie.

x x x

Miasto St. Louis — to kuźnia piłkarstwa amerykańskiego, gdzie lęgną się talenty piłkarskie i gdzie program piłkarski wpajany jest już młodym dzieciom w szkołach powszechnych, a nie dopiero w szkołach wyższych, — jak na tutejszym terenie. W meczu niedzielnym już w 21 min. gry Bob Lemp z St. Louis zdobył prowadzenie, następnie w 27 i 76 minucie — Frank Villa zdobył dwie dalsze bramki, — decydujące o zwycięstwie gości.

x x x

MECZE LIGOWE

W rozgrywkach ligowych na tutejszym terenie zanotowaliśmy kilka niespodzianek, były one dla kibiców polskich bardzo przykre. Można zrozumieć, że drużyna po równorzędnej walce, przegra z przeciwnikiem, można zrozumieć że drużyna przegra do lepszego w tym dniu przeciwnika, można zrozumieć że drużyna przegra nawet do słabszego zespołu, który w tym dniu jest dużo lepiej usposobiony. Jednak nie można zrozumieć i nie może pomieścić się nam w głowie, że drużyna wyjdzie na zieloną murawę w ósemkę by rozegrać mecz ligowy, a po przerwie gra nawet w siódemkę, jak to zrobił ostatniej niedzieli zespół Wisły.

x x x

Nie taki wypadek, jednak ponoszący te same konsekwencje, wydarzył się w wyznaczonym meczu Eagles — Maroons, a który to mecz nie został rozegrany i prawdopodobnie Eagles przegra go przy zielonym stoliku i to zupełnie słusznie, gdyż przepisy wyraźnie mówią, że gospodarze muszą się dostosować w dresach do drużyny gości. — Przepisy od ubiegłego roku wyraźnie mówią, że drużyna gości występować ma w jasnych dresach.

x x x

I o zgrozo, zespół Maroons na mecz z Eagles wystąpił w białych mundurkach, również i zespół Eagles wybiegł na boisko w białych mundurkach — kierownictwo zespołu włoskiego założyło protest u sędziego zawodów, na co sędzia nakazał zmianę koszulek u gospodarzy, zgodnie z przepisami. Okazało się, że drużyna Eagles nie miała zapasowych (innego koloru) koszulek, — dlatego sędzia główny odgwizdał walkover. Sprawa ta omawiana była w środę (wczoraj) na zebraniu Ligi i w czasie pisania tego artykułu nie wiemy jaki obrót weźmie. Jednak kierownictwo NSL twierdzi, że przepisy wyraźnie mówią o kolorach mundurów gospodarzy i gości.

x x x

Trzecia sprawa to uzyskanie tylko wyniku remisowego 2:2 przez zespół polski Eagles w meczu z Adrią. Nie widzieliśmy meczu, ale zrozumieć możemy wynik tego spotkania— po udanym i na prawdę pięknym sobotnim bankiecie KS Eagles w Oazie, o którym napiszemy w sobotniej rubryce. Również przykrą porażkę doznali juniorzy Eagles z lepiej grającym od nich zespołem juniorów Lions.

x x x

A oto wyniki niedzielnych spotkań:

Eagles - Adria	**2:2**
Lions - Athletics	**3:1**
Olympics - Aurora	**5:1**
Maroons - Sparta	**4:1**
Rams - Real FC	**1:1**
Błyskawica - Rockets	**3:2**
Youths - Mustangs	**3:0**
Hercules - Slovaks	**5:2**
Wisła - Hakoah	**9:0**

x x x

Porażka Juniorów Eagles

Juniorzy Eagles rozegrali w tym sezonie czwarty mecz ligowy w ramach mistrzostwa Ligi Juniorów z b. dobrze grającym zespołem juniorów — "Lions", przegrywając z nimi 4:1. Oba zespoły hołdowały grze twardej, jednak w granicach przyzwoitości. Drużyna juniorów ukraińskich była zespołem lepszym, gdyż przewyższała młodą drużynę polską lepszymi i szybkimi zagrywkami. Co tu mówić byli lepiej przygotowani do tego meczu, gdyż posiadali doskonałą kondycję, — startując z wielką szybkością do każdej zagrywki, a specjalnie do długich podań na skrzydła. W młodym zespole polskim dało się zauważyć jak gdyby odprężenie psychiczne, dużo powolniej startowali do zagrywanych piłek. A może zdawało się młodym piłkarzom zespołu Eagles, że wygrali trzy mecze, — to czwarty pójdzie również łatwo? Żeby wygrać mecz trzeba strzelić kilka bramek a potem sobie grać swobodnie, jak to zrobił zespół juniorów Lions, grając — po strzeleniu kilku bramek zupełnie swobodnie.

x x x

Następny mecz juniorzy zespołu polskiego Eagles rozegrają już w nadchodzącą niedzielę na boisku Hanson Park, o godz. 10 przed południem, a przeciwnikiem zespołu polskiego będzie doskonale grająca drużyna juniorów Schwaben. I w tym meczu bardzo łatwo utracić cenne punkta, które w końcowych obliczeniach będą tak bardzo potrzebne.

* * *

Seniorzy Wisły Przegrywają

Liczni kibice Wisły zawiedli się tym razem sromotnie. Hakoah rozniósł Wisłę, bijąc ją 9:0. Mówić należy nie o graczach Wisły, którzy z poświęceniem grali w tym meczu, ale o tych graczach, którzy się NIE stawili na mecz. Ci, którzy grali w "ósemkę", a po przerwie w "siódemkę" — dali z siebie wszystko. Ze szczególnym poświęceniem grali: S. Zapalski, Jerzy Panek, J. Strzelec, E. Mika, A. Horba, B. Hajduk, S. Prętki i M. Bartosik.

W wielkim upale przeciwko drużynie — która z Wisłą nie ma prawa wygrać w normalnych warunkach — twierdzi kierownictwo Wisły, zespół polski przegrał przez nieobecnych "bohaterów", którzy nie tylko zawiedli kierownictwo, kolegów, swoich kibiców ale i dobre imię polskiego sportu. Kierownictwo Wisły powinno pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich tych którzy na mecz się nie stawili.

x x x

Wygrana Juniorów Wisły

Tu obraz jest zupełnie inny. Młodzież Wisły chętnie gra. Juniorzy Wisły dobrze wystartowali w tym roku, i jeszcze nie mają przegranego meczu. I to specjalnie dopinguje drużynę w rozgrywkach ligi juniorów, aby nie dopuścić do przegranej, co im się udaje. Tym razem juniorzy Wisły pokonali swych rówieśników z Aurora Kickers 3:1. Juniorzy Wisły nie mają jeszcze technicznego wyrobienia, ale do tej pory nadrabiają ambicją i to skutkuje. W tym meczu Wisła miała dużą przewagę, szczególnie do przerwy, ale tylko jedna piłka trafiła do siatki przeciwnika ze strzału Cz. Labudy. Po przerwie wynik podwyższył R. Baran z ładnego przeboju.

x x x

W bramce Wisły dobrze bronił J. Mikula. Pod koniec meczu Chris Gielniewski z samotnego rajdu uzyskał trzecią bramkę dla swego zespołu. W ostatnich sekundach meczu, — Aurora zdobyła jedną bramkę z zamieszania podbramkowego na przedpolu Wisły.

W uznaniu za znaczne osiągnięcia drużyny juniorów pp. F. i H. Berczyńscy wręczyli juniorom Wisły piłkę przywiezioną przez nich z Polski, (p. F. Berczyński był wieloletnim skarbnikiem klubu Wisła, a jego małżonka przez długie lata była czynną w Komitecie Pań tegoż klubu). Juniorzy Wisły dziękują tą drogą za pamięć.

x x x

Błyskawica - Rockets 3:2

Zespół polski z południowej strony miasta — Błyskawica odniósł ostatniej niedzieli na własnym boisku — zasłużone zwycięstwo z dobrze grającym zespołem "Rockets", bijąc ich 2:0. Drużyna Błyskawicy wystąpiła w następującym składzie — Cieślik, Grabowski, Wazio, Domalewski, Brzeźniak, Mycak, Pędzimąż, Chejna, Łabaziewicz, Borgosz, Kowalik, Biliniewicz, Pacyniak, Olsiński. Mecz stał na dobrym poziomie a publiczność miała co oklaskiwać. Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Kowalik, Borgosz, Domalewski.

Trudności Handlu z Rosją Sowiecką

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

biegać o kredyty i kusić wszelkiego rodzaju zachętami i mirażami przyszłych zakupów, ale będzie również żądać statusu państwa najbardziej uprzywilejowanego i ulg taryfowych, dla politycznych celów prestiżowych i wytworzenia aury specjalnych stosunków z Ameryką, szczególnie na międzynarodowy użytek propagandowy, a głównie wobec Chin.

Prez. Nixon będzie niewątpliwie nadal podtrzymywał swoją politykę wiązania stosunków ekonomicznych z problemami politycznymi i nie ma powodów dlaczego miałby faworyzować Rosję gospodarczo bez równoległych ustępstw politycznych.

W tych warunkach można — zdaje się bez przesady — powiedzieć, że nawet jeśli wszystko inne pójdzie względnie gładko podczas moskiewskiej "szczytówki", to obroty handlowe z Rosją Sowiecką pozostaną raczej skromne. Jak to już niejednokrotnie bywało w przeszłości, nadzieje na kolosalne "multi-bilionowe" transakcje mogą pozostać niespełnione, pomimo wielkiej euforii po obu stronach konferencyjnego stołu.

A.L.

Prace Sławnego Pisarza J. Andrzejewskiego

. . . "Jeśli nie wynikną żadne komplikacje, "Miazga" ukaże się, zgodnie z planami Państwowego Instytutu Wydawniczego, w trzecim kwartale tego roku. Na czwarty kwartał to samo wydawnictwo zapowiada wznowienie w jednym tomie: — "Ciemności kryją ziemię", "Bramy raju" i "Idzie skacząc po górach". Ukaże się też 20 wydanie — "Popiołu i diamentu", a "Czytelnik" wyda "Prometeusza".

(. . .) Od kilku miesięcy pracuję nad prozą o charakterze autobiograficznym. Tytuł "Notatki do autobiografii". Fragmenty publikowane są w tygodniku "Literatura". Nie jest to autobiografia pojęta tradycjonalnie — raczej zbiór szkiców i notatek — rodzaj "miazgi" o samym sobie.

Teraz właśnie porządkuję wspomnienia z lat 1909-1914. Również przy odtwarzaniu okresu międzywojennego i wojny pomocne mi będą tylko wspomnienia. — No i własna twórczość — w "Książce dla Marcina", napisanej bezpośrednio po powstaniu, odnajduję wiele zdarzeń, których dziś już nie pamiętam. Fragmenty tej książki umieszczę w "Notatkach do autobiografii".

Opis zdarzeń od roku 1942 będzie oparty na zachowanych listach i moich osobistych zapiskach dziennych. — Do nich dołączę publikowane w czasopismach artykuły i eseje. Cała książka — będzie skonstruowana chronologicznie, ale bez ścisłego trzymania się dat. Czy "Notatki autobiografii" będą sięgać dnia dzisiejszego? Tego jeszcze nie wiem.

(. . .) Moje książki tłumaczone były na 30 języków — na wszystkie języki europejskie z wyjątkiem albańskiego i tureckiego. W sumie wydano ich ponad 100.

Polepszenie w Stanie Zdrowia Gub. Wallace

Silver Spring, Md. (UPI)— Gub. George Wallace we wtorek spożył pierwszy solidny posiłek od zamachu na jego życie w dniu 15 maja. Lekarze notują znaczne polepszenie w stanie zdrowia gub. Wallace, a on sam zapowiada, że weźmie udział w konwencji Partii Demokratycznej, jaka odbędzie się za siedem tygodni w Miami Beach.

Przewodniczący Krajowej Organizacji Demokratycznej, Lawrence F. O'Brien złożył przedwczoraj wizytę gub. Wallace w szpitalu Św. Krzyża. "Kandydat, który może liczyć na poparcie kilkuset delegatów na konwencji — powiedział O'Brien — musi być uważany za poważnego kandydata. Zapewniłem gub. Wallace, że będzie mile widziany i serdecznie przyjęty na konwencji Demokratów". Gub. George Wallace obawiał się, że zostanie pominięty przy rozdzielaniu najlepszych kwater w hotelu i w audytorium, więc O'Brien zapewnił go, że będzie traktowany na równi z innymi kandydatami.

Lekarze szpitala św. Krzyża informują, że Wallace mimo paraliżu nóg, ma lekkie czucie w nogach i udach, co jest bardzo dobrym znakiem. Wallace codziennie poddawany jest terapii leczniczej dla wzmocnienia sparaliżowanych muskułów. Lekarze nie podjęli jeszcze decyzji, kiedy zostanie dokonana operacja wyjęcia kuli, która ugrzęzła w okolicy stosa pacierzowego i spowodowała paraliż od pasa w dół.

Obrona Commonwealthu

Londyn (DP) — W krajach Commonwealthu rozpoczęły się dyskusje na szczeblu parlamentarnym dotyczące t. zw. obrony interesów mniejszości we Wspólnocie Brytyjskiej przy wejściu W. Brytanii do Wspólnoty Europejskiej.

Trwają przygotowania do 18 konferencji Zjednoczenia Parlamentarnego Commonwealthu jaka odbędzie się w Malawi w październiku b.r.

Sprawy najpilniejsze zostały omówione podczas zebrania komitetu wykonawczego tego zjednoczenia; opracowano plan obrad na konferencję w Malawi; szczególnie ma być podkreślone zabezpieczenie interesów państw afrykańskich i azjatyckich w rokowaniach W. Brytanii z Europą.

Bunt w Więzieniu

Dublin (UPI) — Setki więźniów, kierowanych przez członków IRA w ciągu 6 godzin buntowniczych rozruchów zamieniło w "krwawą jatkę" więzienie Mountjoy w republice Irlandii.

Początek rozruchom dała udaremniona próba ucieczki z więzienia 36 członków IRA, którzy jednak zdołali zabrać strażnikom klucze i wypuścili z cel setki więźniów. Trzech członków straży więziennej trzymanych było, jako zakładnicy. Kompleks budynków więzienia został otoczony kordonem wojska, ale także tłumem sprzyjającym IRA.

Gdy żołnierze przystąpili do natarcia — zbuntowani wypuścili zakładników i poddali się.

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need—you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Msza Św. Za Śp. Prezydenta RP A. Zaleskiego

Społeczeństwo polonijne w Chicago proszone jest o gremialne przybycie w niedzielę, 4 czerwca, do kościoła św. Trójcy przy ul. Noble o godz. 10:15 rano na nabożeństwo żałobne za spokój duszy Wielkiego Polaka śp. Prezydenta RP Augusta Zaleskiego.

Składając hołd Jego pamięci, jako najwyższemu zwierzchnikowi polskich sił zbrojnych Komitet Międzyorganizacyjny Stow. Kombatanckich i weterańskich w Chicago wzywa członków wszystkich stowarzyszeń byłych wojskowych do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym.

Po zgonie śp. Prezydenta RP Augusta Zaleskiego staraniem Komitetu Międzyorganizacyjnego ukazał się w Dzienniku Związkowym całostronicowy nekrolog oraz przez delegację z Chicago złożony został wieniec na trumnie w imieniu wszystkich kombatantów i weteranów pierwszej i drugiej wojny światowej.

Z uroczystości pogrzebowych w Londynie i na cmentarzu w Newark wykonany został pamiątkowy film, który wyświetlony będzie w szkole parafialnej Trójcowa zaraz po nabożeństwie.

Komitet Międzyorganizacyjny Stow. Kombatanckich i Weterańskich

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 25 Maja

Posiedzenie **Tow. Unia Lubelska Grupa 2 ZNP** — odbędzie się w czwartek, 25 maja, w sali Am. Vets. pnr. 3174 N. Milwaukee Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Mamy b. ważne sprawy do załatwienia i prosimy wszystkich o punktualne przybycie. Z polecenia zarządu — Wanda Zaklikiewicz, sekr.

Piątek, 26 Maja

Tow. Jana Chrzciciela Grupa 1354 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w piątek, 26 maja, w sali Pol. Weteranów pnr. 1239 North Wood ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, oraz o wyrównanie zaległości swoich w Grupie. Po posiedzeniu odbędzie się bezinteresownie poczęstunek dla obecnych. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwirut ,sekr. prot.

Klub Ziemi Łomżyńskiej (Club Lomza) odbędzie swe posiedzenie w piątek, 26 maja, sali pnr. 5925 W. Diversey ave., o godz. 7.30 wieczorem. Członkowie i członkinie proszeni są o łaskawe przybycie. Po zebraniu odbędzie się Święconka oraz Dzień Matek i Ojców. Nowi członkowie będą mile widziani w naszym Klubie.

M. Ciurus — prezes; M. Milas — sekr.

Niedziela, 28 Maja

Klub parafii Wojnicz odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 28 maja, o godz. 2-ej po południu. Posiedzenie i obiad dla wszystkich członków dla uczczenia Ojców i Matek odbędzie się w restauracji "F and T" pnr. 1182 N. Milwaukee ave. Prosimy o przybycie. — Stan. Sosin — prezes; C. C. Drozd — sekr.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 298 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 28 maja, o godz. 2-ej po południu, w sali parafialne,j pnr. 4327 So. Richmond ul. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o przybycie. Fred Piekarz — prezes; Józef Dudek — sekr. prot.

Klub Dobroczynny par. Lisia Góra odbędzie posiedzenie w niedzielę, 28 maja, o godz. 2-ej po południu, w sali PLAV Hall, pnr. 3024 N. Laramie ave. Są ważne sprawy do załatwienia,

Stefania Czacherska — prezeska; Leokadia Bogacz — sekr. prot.

Amerykanów Czeka "Zaciśnięcie Pasa"

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przewagę przemysłową i zdrową gospodarkę.

Charles L. Schultze, szef federalnego budżetu za administracji prezydenta Johnsona, który współpracował z 22 ekspertami ekonomii, w przeważającej większości demokratami, jak i innymi ekspertami z "Brookings Institution",przygotował 468 stronicowy raport omawiający budżet prezydenta Nixona na rok fiskalny 1973. Schultze i trzech czołowych ekonomistów, którzy zajmowali wysokie stanowiska za administracji Johnsona — Edward R. Fried, Alice M. Rivlin i Nancy H. Teeters, doszli do wniosku — podobnego do wniosku George P. Schultze, szefa budżetu administracji Nixona, że fundusze federalne znajdują się na wyczerpaniu i nie ma możliwości znalezienia środków do zwiększenia wpływów skarbu federalnego.

W Przeszłości

W przeszłości wpływy podatkowe przewyższały wydatki rządowe, tak że pozostałe nadwyżki mogły być wykorzystane w następnym roku fiskalnym. Obecnie w okresie dobrobytu i pokoju, nie ma nadwyżki w skarbie państwowym, ani też nie jest przewidziane ażeby takie nadwyżki narosły w następnych czterech latach.

W ostatniej dekadzie wprowadzono obniżkę podatków federalnych na sumę przeszło $26 bilionów, równocześnie na różne nowe programy federalne wydatkowano ponad $50 bilionów. W latach 1960 Kongres wprowadził tyle nowych programów finansowych z funduszy federalnych, że wydatkowanie na te programy przekroczyło dwukrotnie wpływy podatkowe.

Ekonomiści twierdzą, że bez podwyższenia podatków federalnych, oraz wprowadzenia wielkich oszczędności w wydatkowaniach rządowych — Amerykanie będą musieli zrezygnować z popularnych nowych zalecanych programów: zwiększenia pomocy federalnej na cele szkolnictwa w całym kraju, wprowadzenia federalnego ubezpieczenia chorobowego obejmującego wszystkich obywateli kraju, jak i z zaprowadzenia subsydiowanych przez rząd ośrodków opiekuńczych dla dzieci pracujących matek.

Eksperci ekonomii powiadają, że przedłożony przez prezydenta Nixona budżet na rok fiskalny 1973 w sumie $89 bilionów na cele obronne, może być powiększony o sześć bilionów dolarów albo też okrojony o sumę trzynastu bilionów dolarów, zależnie od uchwał Kongresu. Obniżenie budżetu wymagałoby wyeliminowanie mniej wydajnych środków obrony jak i zwolnienie tempa w modernizacji broni.

Raport "Brookings Institution" nie zalecał wprowadzenia moratorium na nowe programy federalne, ale podkreślał, że wprowadzenie nowych programów federalnych musi być poparte podwyższeniem podatków na obywateli, przynajmniej o dwa procent od zarobków rodzin średnio-zamożnych. Podwyższenie podatków na wielkie firmy i bogaczy nie dostarczyłoby dostatecznych funduszy na pokrycie wzrastających wydatkowań rządowych, to też ciężar pokrycia tych wydatków spadłby na rodziny o średnich zarobkach.

Świetna Reżyseria Obrad w Moskwie

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

wymaga uzgodnienia wysokość wpłaty sowieckiej na wyrównanie zadłużenia ZSRR za amerykańską pomoc zbrojeniową z lat drugiej wojny światowej.

W Borowiku

Rozmowy toczą się nie na Kremlu, ale w letniej siedzibie Breżniewa w Borowiku, położonej w odległości 15 mil na zachód od Moskwy. Była to kiedyś "dacza" ówczesnego premiera sowieckiego Nikity Chruszczowa i Nixon gościł w niej w roku 1959, jako wiceprezydent USA.

Dziś gospodarzem jest tam Breżniew, który na rozmowy wczorajsze z Prezydentem zaprosił także premiera Aleksieja Kosygina i prezydenta Mikołaja Podgornego.

Prezydentowi towarzyszył dr Henry Kissinger i kilku niezidentyfikowanych członków Narodowej Rady Bezpieczeństwa. Po stronie sowieckiej zasiadał także M. Aleksandrow, zwany "Kissingerem Breżniewa".

Szczegóły obrad nie zostały ujawnione, ale nie ulega wątpliwości, że wszystkie zawarte porozumienia były przygotowane w trakcie rokowań amerykańsko-sowieckich, poprzedzających moskiewską wizytę Prezydenta.

Układ o zapobieganiu incydentom morskim dotyczy sytuacji wyjątkowych, w których morskie jednostki USA i ZSRR znajdą się w bezpośredniej bliskości i gdy dla uniknięcia wypadku lub spięć trzeba będzie zastosować specjalne reguły, nieprzewidziane międzynarodowym prawem morskim.

Sprawa Wietnamu

Jeżeli konflikt wietnamski nie znajduje wyrazu w oficjalnych wypowiedziach czy dokumentach — to nie znaczy, że zagadnienie to jest w rozmowach pomijane.

Obserwatorzy są zdania, że pomoc sowiecka w "honorowym wycofaniu się" Stanów Zjednoczonych z konfliktu w Indochinach będzie "lukrem na gotowym już torcie".

Jakąkolwiek pomoc sowiecka w tym względzie prawdopodobnie nie znajdzie wyrazu ani w oficjalnych enuncjacjach, ani w żadnym dokumencie. Moskwa wprawdzie nadal deklaruje swoją gotowość pomocy dla Hanoi, ale w prywatnych rozmowach z Amerykanami strona sowiecka podkreśla, że ZSRR nie ma wpływu na politykę komunistów wietnamskich, i to mimo najlepszych chęci, aby te wpływy sobie zabezpieczyć. Wypowiedzi tego typu Amerykanie przyjmują "cum grano salis" i uważane jest za pewnik, że Breżniew więcej mówi na ten temat Prezydentowi, niż to co przecieka oficjalnymi lub półoficjalnymi kanałami.

Prywatnie Rosjanie stwierdzają, że Prezydent nie może pójść na dalsze ustępstwa, niż te, które poczynił miesiąc temu. W tej sytuacji przeważy prawdopodobnie "duch współpracy", który stworzy klimat, umożliwiający komunistom półn. wietnamskim zajęcie bardziej ustępliwego stanowiska.

Dziś Wieczorem

Dziś wieczorem Prezydent wraz z małżonką uda się do moskiewskiego teatru Bolszoj, aby podziwiać balet "Jezioro łabędzie". Pani Prezydentowa, która oczarowała Moskwiczan swoim wdziękiem i uprzejmością, i która wczoraj dokonała m. in. prywatnych zakupów w moskiewskim domu towarowym Gum na sumę prawie 200 dolarów — odwiedzi dziś moskiewską szkołę baletową i moskiewski Dom Mody.

Plaga Martwych Ryb

Wzdłuż wybrzeży jeziora Michigan zaczynają pojawiać się ławice martwych ryb zw. "alewives", roznoszących silny odór zgnilizny. Ławice te stają się co raz większe, właśnie w okresie otwarcia plaż miejskich.

Eksperci twierdzą, iż plaga martwych "alewives" nie będzie w tym roku większa niż w roku ubiegłym. Najwięcej ryb martwych jest w okresie między 1 a 15 lipca. Zarybienie łososi i pstrągów hamuje zbytni rozwój ryb "alewives", ale ich nie likwiduje.

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!
WZNOWILISMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda staranna gosposia pamięta . . .
Że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta!
A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę

JAK PIEC CIASTA
Cena $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue **Chicago, Ill. 60622**
(Na C O D nie wysyłamy)

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Podziękowanie i Prośba

W następstwie naszego apelu do Szanownych Członków Stowarzyszenia o łaskawe ofiarowanie fantów na loterię, jaka odbędzie się dnia 16-go lipca, na naszym pikniku, już kilka osób dostarczyło fanty. Za taki szybki odzew serdecznie dziękujemy. Równocześnie wyrażamy wiarę, że jeszcze więcej osób odpowie na naszą prośbę. Bowiem im więcej fantów, tym atraktywniejsza będzie loteria i tym lepsze wyniki pikniku. Prosimy za tym nie zapominać o potrzebach Stowarzyszenia Samopomocy i o powodzeniu loterii na naszym "Festynie Staropolskim".

Zebranie Zarządu

W ubiegłą sobotę, dnia 20-go b.m. odbyło się miesięczne zebranie zarządu Stowarzyszenia Samopomocy. Poza sprawami organizacyjnymi zarząd szczegółowo omówił szereg spraw i projektów związanych z przygotowaniami do zbliżającego się naszego pikniku zwanego "Festynem Staropolskim". Jak już poprzednio informowaliśmy — w tym roku odbędzie się on wcześniej niż w latach poprzednich, gdyż w niedzielę, dnia 16 lipca b.r. i tak jak dawniej, w Ogrodzie Woźniaka. Poza tym zarząd pomimo braku funduszów na dokończenie odnowienia trzeciego piętra w naszym domu postanowił przekazać $50.00 na pomoc Polakom przebywającym w obozie dla uchodźców we Włoszech. Uchwała to powzięta została jednogłośnie na skutek nadchodzących wiadomości o wyjątkowo ciężkich warunkach panujących w tym obozie.

Natomiast w ostatni wtorek, dnia 23-go b.m. odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego Pikniku, na którym ustalono plan rozesłania do członków i przyjaciół Stowarzyszenia Samopomocy zapraszającego listu do przybycia na piknik. Zarówno zarząd jak i Komitet Organizacyjny wierzą, że zarówno Szanowni Członkowie Stowarzyszenia, jak i przyjaciele tłumnie przybędą na piknik i tym samym okażą poparcie zarządowi w jego wysiłkach poprawienia sytuacji finansowej Stowarzyszenia. Jest bowiem rzeczą pewną, że bez pomocy ogółu członków nawet najbardziej energiczny zarząd nie będzie w stanie niczego poważniejszego dokonać.

Biblioteka

Stowarzyszenie Samopomocy dumne jest z posiadania biblioteki, liczącej około 7,000 tomów. Toteż pragnie, aby jak najwięcej osób z niej korzystało. Stowarzyszenie Samopomocy uważa bibliotekę jako niezastąpiony środek kultywowania kultury polskiej na emigracji. Dlatego utrzymanie biblioteki traktuje jako swój obowiązek społeczny i zgodnie z tym stanowiskiem wypożycza książki nieomal bezpłatnie. Przypominamy za tym, że biblioteka nasza mieści się pod adresem — 1513 Milwaukee Ave. — i jest czynna w soboty w godzinach, od 5-ej do 8-ej wieczorem. Z biblioteki mogą korzystać i nie członkowie organizacji.

Uwaga Na Czasie

Jeszcze rok temu wiadomość o dokonanym morderstwie zamieszczana była w prasie pod widocznym dużym tytułem. Natomiast dzisiaj, kiedy liczba morderstw znacznie wzrosła, morderstwo stało się tak codziennym wypadkiem, że przeważnie podaje się je do wiadomości w formie drobnej jakby nic nie znaczącej notatki.

Gdy w Wietnamie żołnierz ginie za sprawę wolności podnosi się wielki krzyk. Gdy natomiast wolni ludzie coraz liczniej giną na ulicach wolnego kraju z ręki morderców nikt się tym już właściwie nie przejmuje.

Zachodzi za tym pytanie — do czego ten stan rzeczy może doprowadzić, jeżeli na tym odcinku nie nastąpi jakaś radykalna reakcja ze strony rządu i Kongresu?

"Pupils Power" Czyli Dzieci w Starciu z Policją

Londyn. (DP) — Policja z niemałym trudem rozproszyła demonstrację dzieci zorganizowaną przez tzw. marksistowsko - maoistowską organizację szkolną rzekomo w obronie uczniów i uczennic przeciw dyscyplinie w szkole, mundurkom szkolnym i karom.

Zgromadzono około 1.000 dzieci, które miały udać się do siedziby władz szkolnych (Inner London Education Authority) w County Hall.

Policja utrudniała już gromadzenie się na Trafalgar Square, gdzie działali dorośli nakłaniający dzieci do protestu. Doszło do starć: rozhisteryzowane dzieci krzyczały a przywódcy wzywali je by jedynie występowały jakoby w obronie swych praw.

Aresztowano 24 osoby, w tym 10 dorosłych co świadczy że nie było to spontaniczne wystąpienie dzieci. Gdzieniegdzie przyłączyli się do dzieci nauczyciele, działacze skrajnie lewicowi z ruchu tzw. marksistowsko - maoistowskiego i rozmaici wichrzyciele.

Wielu dyrektorów i nauczycieli nie straciło głowy i w wielu szkołach nie zezwoliło na nakłanianie dzieci "do rewolucji szkolnych" i do wyjścia na ulice.

Gdy grupy dzieci zdążały do County Hall, a policja perswadowała im, by się rozeszły — minister spraw wewnętrznych Maulding apelował do rodziców by wpłynięto na dzieci i wpojono im więcej szacunku dla prawa i porządku.

Nocna Przygoda Sen. Proxmire

Washington, (G.P.) — Senator William Proxmire (D-Wis.) wracał pieszo do swego domu o godzinie 9:30 wieczorem po wygłoszeniu odczytu w pobliskiej szkole, gdy przystąpiło do niego z tyłu dwóch bandytów, z których jeden przyciskając jakiś przedmiot do pleców senatora, zawołał:

"Dawaj pieniądze, bo inaczej wpakuję ci kulę w głowę!" Proxmire odparł spokojnie, że pieniędzy nie ma przy sobie, co odpowiadało prawdzie, a jeżeli idzie o strzelanie, to bandyta może strzelić, bo cierpi na raka i lekarze nie sądzą, aby dłużej pożył niż 3 miesiące. Było to kłamstwo. Proxmire jest zdrowym człowiekiem. Jednak w tym wypadku poskutkowało, bo bandyci uciekli.

Sześć miesięcy temu do mieszkania Proxmire'a wszedł włamywacz i skradł różnych wartościowych przedmiotów na $300. Policja złapała go, a sędzia skazał na dłuższe więzienie.

Sprostowanie

W recenzji z rewii "Nasze Szaleństwo", wystawionej w Lane Technical ubiegłego weekendu wkradła się pomyłka, mianowicie: w omówieniu występu Hanki Bielickiej przekręcone zostały nazwiska i opuszczone zdanie o chorobie Reny Rolskiej, która nie brała udziału w przedstawieniu. Zamiast nazwiska Bielickiej w zdaniu "każda piosenka pulsuje życiem", wstawiono nazwisko Rolskiej.

Czytelników i tych wszystkich którzy byli na przedstawieniu przepraszamy za pomyłkę recenzenta.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Rezolucja o Kontroli Sprzedaży Broni

W środę w stanowej Izbie Reprezentantów przedstawiono rezolucję, wzywającą Kongres do wydania odpowiednich ustaw o kontroli sprzedaży krótkiej broni palnej. — Wniosek rezolucji przedstawili rzecznicy krańcowo przeciwstawnych przekonań politycznych, liberalizujący demokrata z Glencoe — Harold A. Katz i konserwatysta Henry J. Hyde (R-Chicago).

Przypominając śmierć z rąk zamachowców prezydenta — Johna Kennedy, dra Kinga, sen. Roberta Kennedy i ostatni zamach na gubernatora Alabamy George'a Wallace, rezolucja stwierdza, iż takie incydenty poważnie zagrażają demokratycznemu ustrojowi w Stanach Zjednoczonych.

Litwini Apelują Do Prez. Nixona

W środę wieczorem w Marquette Park, 67 i California odbył się wiec Amerykanów litewskiego pochodzenia, — w którym wzięło udział kilka tysięcy osób. Postanowiono wystosować apel do prezydenta Nixona aby interweniował, w czasie swego pobytu w Moskwie, w sprawie Litwinów, "gnębionych, jak zaznaczono w rezolucji, przez brutalną sowiecką przemoc wojskową".

Dr Kazys Bobelis, prezes Rady Litewsko-Amerykańskiej powiedział, że tysiące depesz zostanie wysłanych do Prez. Nixona do Moskwy, — wzywając go do protestu przeciw używaniu przez Sowiety wojska do tłumienia zamieszek i demonstracji na Litwie.

7-Letni Chłopiec Zabity Przez Auto

7-letni chłopiec, Oscar Johnson z pnr 7823 S. Aberdeen ul., został we wtorek zabity przez auto, które przejeżdżało przez zaułek, poza jego domem. — Chłopiec dla zabawy schował się w dużym pudle tekturowym w zaułku i kierowca sądząc, iż ma przed sobą puste pudło, najechał na nie i je zgniótł, — a chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

Matka chłopca, Erma Johnson na tę tragiczną wiadomość zemdlała i odwieziona została do szpitala S. Bernard. Ojciec chłopca, pracownik pocztowy był w tym czasie na próbie chóru.

Autem kierował Sam Gordon, z sąsiedniego domu pnr 7831 S. Aberdeen.

LORD MANCROFT

Brytyjski polityk, lord Mancroft porównał kiedyś przemówienie z miłością. Na pytające spojrzenia znajomych, wyjaśnił z uśmiechem:

— Przemówienie przypomina miłosną przygodę, każdy głupiec może je zacząć, ale trzeba wielkiej dozy inteligencji by wiedzieć, kiedy skończyć . . .

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i brat mój, śp.

Edward Marcinkiewicz

B. Lotnik Polskich Sił Powietrznych w Anglii, odznaczony Krzyżem Zasługi, Africa Star i Italy Star, Medalem Monte Cassino i wielu innymi polskimi i angielskimi odznaczeniami, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1972 roku, o godzinie 3:50 po południu, przeżywszy lat 60.

Zwłoki można odwiedzać w piątek, od godziny 1-ej po poł.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go maja, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., na cmentarz Elmwood, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Gołombiewska**), żona; **Jan**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran.
Telefon: NA 2-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia, prababcia i praprababcia nasza, ś.p.

Katarzyna Galica

(z domu Rybka — żona ś.p. Franciszka)

Członkini Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 548 Z.P.R.K. i Koło Nr. 1 Jana Sabały, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24go maja, 1972 roku, o godzinie 11:50 przed południem, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Elżbieta Tocheck, Agnieszka Harnik, Helena Andrzejewska, Władysław, Andrzej, Józef i Leokadia, dzieci; **Henrietta, Helena i Genowefa,** synowe; **Ryszard Ruśniak,** zięć; **Aniela Pradziad i Antonina Bochenczak,** siostry; wnuczęta, prawnuczęta i praprawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, Telefon BO 8-5257.

(25, 26)

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż, śp.

Sophie Milewski
(z domu Czarny; żona śp. Jana)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go maja 1972 roku, rano, w Kenosha, Wis.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym Urbanek Funeral Home, pnr. 1335 West 51-sza ul.

Dalsze szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W ciężkim żalu pogrążona:
Rodzina

Po informacje telefonować: — 927-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Józef Chrzan
(mąż śp. Anny)
(teść śp. Józefa Grummel)

Członek Tow. Królowej Korony Polskiej Nr. 317 ZPRK i Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Gr. 1532 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1972 roku, o godzinie 1:50 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go maja, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Grummel, Edward, Jan i Czesław, dzieci; **Anna i Celia,** synowe; **(Józef Hyż,** siostrzeniec w Polsce); wnuk, wnuczka i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

(25, 26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść i dziaduś nasz, śp.

Wojciech Kulczak
(mąż śp. Antoniny z domu Jabłońskiej)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Józefa, Oddz. 64 Zw. Młod. Pol. i Gr. 340 Unii Pol. w Amer., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1972 roku, o godzinie 5:35 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 West 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adela (Jan) Matecki, Mieczysław (Helena), Ryta (dr. Władysław) Olszewski i siostra M. Joletta ze Zgrom. S.S. Felicjanek, córki, syn, synowa i zięciowie; 9 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera.
Telefon: YA 7-3388.

(25, 26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Antonina Bochenek
(żona śp. Alberta)

Członkini Tow. Króla Jana Olbrachta Gr. 275 Unii Pol. w Am. i Stow. Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Władysława, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1972 roku, o godzinie 12:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go maja, o godzinie 10:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, Florence (Leon) Tefft, Estelle (śp. Clifford) Derwin i Edward, córki, synowie i zięć; **Aniela, Anna, Władysław i Józef,** bracia i siostry w Polsce; 5 wnucząt i 1 prawnucze; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanisław J. Kopec.
Telefon: 545-6974.

(25, 26)

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w swiecie.

Udział Wybitnych Osobistości w Pogrzebie Śp. Jana Krasonia

W ubiegłą sobotę, dnia 20-go maja 1972 roku z zakładu pogrzebowego Kirsten Funeral Home odbył się pogrzeb znanego działacza na niwie społecznej i narodowej śp. Jana Krasoń, którego zgon nastąpił w dniu 17-go maja, o godzinie 4-ej nad ranem. Orszak żałobny udał się do kościoła Św. Heleny, gdzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego odprawił ks. prałat Stanisław J. Piwowar, S.T.D., proboszcz przy asyście ks. Józefa Waszaka i ks. Norberta Waszaka.

Podczas Mszy św. piękną eulogię o cnotach ziemskich śp. Jana Krasoń wygłosił ks. prałat Piwowar, kładąc nadzwyczajny nacisk o rożnych postępach i poświęceniach Zmarłego dla dobra i rozwoju Polonii Amerykańskiej.

Po skończonej ceremonii religijnej orszak żałobny udał się na cmentarz Maryhill w Niles, Illinois, gdzie pochowane zostały zwłoki Zmarłego na parceli familijnej. Ostatnie modły na cmentarzu odmówił ks. prałat Piwowar. Trumnę ze zwłokami nieśli panowie: Henryk Weszka, Clarence Mazan, Erwin L. Trawiński, Leonard J. Trawiński, Edward J. Grochecki, Józef Kaleba.

Że Zmarły cieszył się niezwykłą popularnością świadczyły te liczne rzesze ludu, które odwiedziły zakład pogrzebowy Kirsten Funeral Home wśród których znajdowali się księża: Ryszard J. Young, ks. prałat Stanisław J. Piwowar, E.T.D., ks. Edward Janas, C.R., ks. Kazimierz Czaplicki i ks. Hieronim J. Klingsporn oraz wybitni działacze ze świata politycznego, a mianowicie: alderman Thomas E. Keane z 31-ej wardy; alderman Stanisław J. Zydło z 26-ej wardy, senator stanowy Tadeusz Kusibab z 19-go dystryktu, stanowy reprezentant 19-go dystryktu Benedykt Garmisa, demokratyczny nominat na senatora stanowego 19-go dystryktu Harold Nudelman oraz członkowie regularnej organizacji demokratycznej 31-ej wardy, marszałkowie kościelni parafii Św. Heleny oraz reprezentacje poszczególnych towarzystw z ramienia ZNP, ZPRK i Unii Polskiej w Ameryce.

Zgon Zmarłego opłakują w smutku pogrążeni: — Marja z domu Weszka, żona; córki: — Józefina K. Trawiński i Wanda oraz zięć: — Czesław J. Trawiński i wnuczka — Kamile oraz Sonia Jurek, siostra.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOSCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY
Stacja WEAW 140 KC
W KAŻDĄ SOBOTĘ
o godz. 7:30 do 8:0 Rano (Angielski)
o godz. 9:30 do 10:00 Rano (Polski)
I W NIEDZIELE
o godz. 9:15 do 9:30 Rano (Angielski)

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00 - 9:00 Rano
— i —
2:00 - 3:00 Po Południu
oraz
Sobota
8:00-9:00 rano
oraz
1:00 - 2:00 Po Południu
WTAQ (1300)

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

★ PRACA MĘSKA

POTRZEBA KILKU MĘŻCZYZN
Do pracy na noc.
Do lekkiej fabrycznej pracy.
ACE TRANSFORMER CO.
1910 N. Elston Ave.

CARPET CLEANER
A North Side Suburban Carpet Cleaning firm needs a
RESPONSIBLE MAN TO BE TRAINED TO WORK WITH OUR RUG & CARPET CLEANING CREWS. DESIRABLE WAGES AND WORKING CONDITIONS PLUS BENEFITS AND JOB SECURITY.
For Appointment Call Mornings
Ask for Steve AL 1-1200
KASHIAN BROS.
WILMETTE

Mordercze Upały

New Delhi (UPI). — Fala morderczych upałów, dochodzących do 123 stopni w hinduskich stanach Bihar i w Bengalu Zachodnim, spowodowała do tej pory śmierć ponad 300 osób. W miejscowości Dhanabad położonej o 175 mil na zachód od Kalkuty, — zanotowano rekordową temperaturę 135 stopni.

Klęska upału trwa już 18-ty dzień. Natomiast w nadbrzeżnym stanie Kerala ulewne deszcze przyniosły klęskę powodzi.

Pora Suszy

Nasza planeta przeżywa obecnie najsuchszy okres w ciągu ostatnich czterdziestu tysięcy lat swej historii — do takiego wniosku doszedł uczony amerykański Rainer Barger z uniwersytetu w Kalifornii.

Uczony twierdzi tak, opierając się na badaniach szczątków roślin i zwierząt. Zdaniem Bargera poprzedni okres suszy nawiedził Ziemię przed pięciu tysiącami lat, jednakże nie dorównywał obecnemu.

★ PRACA MĘSKA

Potrzeba Niewykwalifikowanych MĘŻCZYZN Do Pracy w Fabryce
Dzienna i nocna zmiana. Początkowa stawka $2.80 na godzinę, 14 centów premia za nocną zmianę.
Fabryka unijna, dobre świadczenia, dobra przyszłość, automatyczne podwyżki w czasie przeszkolenia. Możemy wyuczyć do zawodu rzeźnika.
Nowoprzybyli mile widziani. Mówimy po polsku.
BO PACKING CO.
1250 West 42-ga ulica 254-2011
Zgłoszenia do JOHN KULA

POTRZEBNY
TOKARZ
Na tokarkę rewolwerową także do prasy żłobiącej i wiertarki do wytwórni przekładni.
Obecnie pracuje 50 godzin w tygodniu.
Płatne rodzinne ubezpieczenie szpitalne
Blue Cross i Blue Shield
Productigear Co.
1900 W. 34th St.

UPHOLSTER OR TRIMMER
To work on truck cushions.
Highest wages.
YA 7-4121
MR. BERMAN

ALARM INSTALLATION SALES
ALL UNEMPLOYED
TRUCK DRIVERS
MACHINISTS
MECHANICS
STOCK CLERKS
LABORERS
NO EXPERIENCE NECESSARY
UP TO
$4.05 AN HR.
If you meet our requirements
336-1933

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Wanted trainee with High School education.
Will train to become Operator and Set-Up Men. All benefits.
WARE BROTHERS
4458 W. Lake St.

BOOKBINDER and CUTTER
SUPER SERVICE MANUFACTURING CO.
913 W. Van Buren
CH 3-4000

Metal Spinner
Immediate opening for qualified experienced metal spinner.
Top wages with excellent fringe benefits.
For information call collect:
(513) 222-6732
Eves. (513) 275-2802

FINANCE
Financial Experience Only
Are you satisfied in your present position?
Looking for advancement and additional responsibility? — Liberty Loan Corp. is seeking aggressive potential supervisors with at least 2 years consumer finance experience.
Call 242-4760
for Confidential Interview.

PRACA FABRYCZNA
Różne zajęcia. Nauczymy.
Mówimy po polsku.
HEINZ MUELLER ENGINEERING CO.
7333 W. Harrison St.
Forest Park, Illinois

FOREMAN For Wire Shop
SALARY OPEN
After 7 P.M. at
677-1252

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
Stałe zatrudnienie, dobra początkowa stawka, płatne wakacje, święta, ubezpieczenie na szpital i życie. Wiele innych świadczeń firmowych.
STANLEY SPRING & STAMPING CO.
5050 W. Foster Ave.

Potrzeba Do Pracy Doświadczonych Rzeźników
Lub Mężczyzn chętnych do nauki.
Również potrzebujemy do pracy w innych działach.
Zgłoszenia do:
AMERICAN MEAT PACKING CO.
3946 S. Normal Ave.
Tel. 538-7000
pytać o
Panią KALISZ

★ KONTRAKTORZY

ZROBCIE MAŁĄ NAPRAWĘ — ZANIM STANIE SIĘ DUŻĄ RAZ — A DOBRZE!
Kompletne Przeróbki i Reperacje — Wewnątrz i Zewnątrz
OD KOMINÓW DO KANALIZACJI W PIWNICY.
CZYSZCZENIE BUDYNKÓW "SAND BLASTING"
W Mieście i na Przedmieściach.
7 dni w tygodniu w dzień i w nocy dzwońcie do:
GENERAL **CONTRACTING CO.**
UPRAWNIONY INSTALATOR BOJLERÓW
4146 W. Armitage Ave. 278-1525

★ PRACA

PRINTED CIRCUIT MANUFACTURER
REQUIRES EXPERIENCED HELP IN VARIOUS DEPARTMENTS
STEADY WORK
APPLY AT ONCE
TINGSTOL CO.
1340 W. Fullerton Ave.

Potrzebny DOZORCA
GOSPODARZ DO KOŚCIOŁA
na północno-zachodnim przedmieściu. Wolimy małżeństwo. Dobre wynagrodzenie i mieszkanie na miejscu. Prosimy zgłaszać się do:
STANLEY McLEANAN
Od 6-9 wieczorem. **823-3079**
Musi mówić choć trochę po angielsku.

Potrzeba Sprzedawców Do Biura Realnościowego
Sprzedawać na północno-zachodniej stronie miasta. Pełen lub część czasu. Duże zarobki. Muszą mówić po angielsku.
Po informacje dzwonić:
539-3360-2

COUPLE—to act as caretakers for Jewish Synagog.
Free modern 3 room apartment on premises.
Call Mr. Raftenberg: days: AM 2-8325
Evenings call Dr. R. Robin: HO 5-6270
Must speak, understand English.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI-KUCHARKA DOŚWIADCZONA
Zamieszkać. Własny pokój, łazienka, telewizor. Jedno dziecko, 5½ dnia. Doskonałe wynagrodzenie. Referencje. — Musi mówić po angielsku. Mieszkanie w bliskiej północnej dzielnicy.
787-8820

KOBIETA do sprzątanie w soboty od 7:30 - 11:30 rano. Bardzo małe mieszkanie. Trochę angielskiego. — Dobra komunikacja. 728-5223 po 9-ej wieczorem, lub w sobotę czy niedzielę przez 11:30 rano.

POTRZEBNA gospodyni w średnim wieku, mówiąca po angielsku. — 598-3121.

POTRZEBNA pani do zajęcia się domem i 2-giem dzieci. Utrzymanie plus $45 tygodniowo. 775-2541.

★ DO WYNAJĘCIA

5 POKOI, tylko dorosłym, północno-zachodnia dzielnica. Oglądać można za umówieniem.
AR 6-2388

3 POKOJE w basemencie dla samotnego lub małżeństwa na emeryturze. $65. — 384-3785.

4 POKOJE na 2-gim. Nowo malowane, ogrzewane. 2044 North Albany — 772-4084.

4-KA, TYLKO dorosłym. Blisko kościoła Św. Kazimierza. Południowy-zachód. — 685-5731.

FOSTER-ASHLAND, 4½ rooms, 2 bedrooms, stove & refrigerator. Space heat. 2-nd floor. $125. Adults only. 769-1176.

4 POKOJE, piecem ogrzewane, czysty budynek, 2016 N. Wolcott, po 6-ej wieczorem.

4 POKOJOWE mieszkanie, 1-sze piętro w tyle, piecem ogrzewane. 828 N. Campbell Ave.

5 POKOI, gazem gorącą wodą ogrzewane, kryta weranda. $160. Okolica Belmont-Pulaski. Tylko dorosłym. AV 2-3794.

3 POKOJE na 2-gim piętrze, jasne. 837 N. Maplewood. — HU 6-8395, dzwonić po 5-ej.

6-STKA, ogrzewana, z dywanami. EV 4-3289, po 3:30.

5 i 4 POKOJE przy kościele Św. Jadwigi, w ładnej willi. $80. — 278-3449, po 6-ej.

4 POKOJE ogrzewane, świeżo odnowione. 3110 N. Milwaukee.
282-3562

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE sale. Norwood Park Home. 6016 N. Nina, 1-go czerwca, od 9-ej rano do 2-ej po południu. W razie deszczu, — 8-go czerwca.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Pomoc Domowa

Cleaning Woman
Preferably Monday, only once weekly. $2.50 an hour plus bus fare on bus line. References.
A.C. (414) 332-7823
Milwaukee, Wisc.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ KONTRAKTORZY

PO NAJLEPSZĄ robotę ciesielską dzwońcie do: General Contracting — 278-1525.

★ AUTA

1970 PONTIAC — 775-6923

★ DOMY

JACKOWO
Bardzo ładny 2-piętrowy, drewniany, 1-sze piętro wolne do wprowadzenia się. Po resztę informacji dzwonić do Wiktora:
483-6363
CENA $21,000

12 MIESZKAŃ. 5-cio letni. Południowo-zachodnia dzielnica miasta. $26,000 rocznego dochodu. Cena 6½ razy dochód. Właściciel PO 7-1252.

Okolica DIVERSEY-CENTRAL
5 i 3 Pokoje $23,500
Wymaga pewnego wkładu pracy. 5 pokoi na 1-szym, oraz 3 pokojowe "garden" mieszkanie. $85 miesięcznego dochodu. Nowe gazowe ogrzewanie. Garaż na 2 auta.
BEN GARTH -31- 282-3600

Dopiero Podany Do Sprzedaży
Galewood, 2-mieszkaniowy, 5 i 5 pokoi murowany, nowoczesne kuchnie i łazienki, aluminiowe zimowe okna i siatki, nowy plaster na sufitach, 220 elektryczność, osobne gazowe furnesy, garaż na 2 auta. 6100 zachód i 1800 północ. Cena tylko $34,900. Telefonujcie dzisiaj.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

OAK PARK
PIĘKNY 10 MIESZKANIOWY MUROWANY BUDYNEK.
10-cio letni.
Tafelkowe kuchnie i łazienki. Prywatne balkony. Właściciel musi sprzedać. Około 6 razy dochodu. $30,000 wpłaty.
581-2122

4 MIESZKANIOWY
$3,150 WPŁATY
PEŁNA CENA $35,00
952-54 N. CENTRAL PARK
Wszystkie mieszkania są 5-cio pokojowe. 4 oddzielne piece do ogrzewania "boilers". Mieszkajcie za darmo. Spłaty $240 miesięcznie. Pożyczka na 7% rocznie.
CRAGIN REALTORS 235-8570

10-CIO MIESZKANIOWY MUROWANY
NIŻEJ jak 4 RAZY DOCHÓD
901-903 N. HAMLIN
DOCHÓD $12,360
PEŁNA CENA TYLKO $46,000
Właściciel Udzieli Pożyczki.
CRAGIN REALTORS 235-8570

NA PÓŁNOC OD DIVISION — 5200 ZACHÓD PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany, 2 mieszkaniowy, 2x5. Kryta weranda, 2 sypialnie, 1½ łazienki. Pełen basement, overhead plumbing. Osobne ogrzewania i gorąca woda. 220 elektryczność. Dywany od ściany do ściany w pokoju rodzinnym, jadalni i w sypialni. 2-autowy garaż. "Patio", siatkowe ogrodzenie. — 37½x125 parcela. Dobra komunikacja. $31,000.
626-7594

5 Rm. Brick Bungalow
1710 N. Latrobe (5232 W.)
Widow must sell clean well kept home.
2 car garage. Gas heat.
Move-in at closing.
Reduced to $20,500.
OPEN TO OFFERS.
Cragin Realtors
235-8570

$38,900
$7,000 wpłaty, 3 mieszkaniowy, murowany, 4, 5 i 6 pokojowe mieszkania, garaż na 4 samochody na podwójnej parceli.
3500 zachód i 2700 północ.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

5 i 6 POKOI, bezment, garaż, gacowe ogrzewanie, blisko parafii Św. Władysława. — 3400 Północ i 5000 Zachód. Prosimy dzwonić do Troy: AR 6-5333.

14-TO LETNI murowany dom z jasnej cegły. 2 mieszkaniowy, 2x5-ki, 3 sypialnie w każdym. Wykończony bezment. Gazem gorącą wodą ogrzewany. Aluminiowe siatki, zimowe okna i drzwi. Adres: 5215 S. Artesian. Dzwonić po umówienie się: 737-1840.

★ DOMY Z INTERESEM

RESTAURACJA z 2 mieszkaniowym budynkiem, dobry obrót.
1809 W. Division

★ INTERESY

ZAKŁAD KRAWIECTWA i CZYSZCZENIA
z maszyną do prasowania i całym wyposażeniem. 5½ pokojowe mieszkanie z tyłu. Właściciel sprzeda interes wraz z domem.
Okolica 4300 S. Rockwell
Tel. LAfayette 3-1310

BEAUTY SHOP for sale. Belmont and Laramie. — 725-1174. After 6 P.M. 283-1148.

★ FARMY

ZIEMIA NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 6 akrów wyznaczonych na farmy. Blisko szkół, miasteczek i jeziora. $1,100 wpłaty. Długi termin spłat.
231-1025

Wiadomości z Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 Z.N.P. przypomina wszystkim członkom, iż regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 28 maja, w sali Woźniaka Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave. o godzinie 2ej po po południu.

Tow. Gwardja Króla Jana 3-go Sobieskiego, Gr. 285 Unii Polskiej zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie odbędzie się w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-ej po południu.

* * *

Pogrzeby

W piątek, 19-go maja, pożegnała się z tym światem ś.p. Ewelina Pietraszek, matka Raymonda Pietraszek, członka Ligi Kręglarskiej przy Gminie 87 Z.N.P.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 22go maja, z zakładu pogrzebowego Modell Funeral Home, do kościoła Św. Turybiusza, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Zmarła pozostawiła w smutku pogrążoną rodzinę: Michaela, męża i Waltera, Stanleya (Mary), Raymonda (Virginia), Florence (Alexander) Scelonge, Glorię (John) Mikucki, Edwarda, Lorraine (Robert) Aldworth, Lucille (Frederick) Jenke — synów, córki, synowe i zięciów; 13 wnucząt i 4 prawnucząt; Mary Pawlak i Rose (Joseph) Dworak, siostry i szwagry.

W poniedziałek, dnia 22 maja, pożegnał się z tym światem znany Związkowiec ś.p. Feliks Klimek, członek Tow. Bolesława Chrobrego, Grupa 1971 Z.N.P., były skarbnik tegoż towarzystwa, jak również delegat do Gm. 87 Z.N.P., gdzie przez kilka lat był czynnym członkiem Komitetu Młodzieży i Harcerstwa Gm. 87 Z.N.P., poświęcając swój czas dla młodzieży i Związku Narodowego Polskiego.

Pogrzeb odbył się w czwartek, dnia 25 maja, z zakładu pogrzeb. Ridge Funeral Home pnr. 6620-28 W. Archer Ave., do kościoła Św. Daniela, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Zmarły pozostawił w smutku pogrążoną rodzinę: Weronikę (Herbert) Gabert, Stanisława (ś.p. Helena), Wacława (Konstancja), Edwarda, Annę (Jan) Vansack i Eugeniusza (Joanna), córki, synów, synowe i zięciów; 7 wnucząt i 8 prawnucząt.

Największą radością dla ś.p. Feliksa Klimek było widzieć trzech jego synów w drużynie Doboszy i Trębkowa przy Gm. 87 Z.N.P., gdy ona istniała. Zawsze brał także udział w otwarciu Obozu Młodzieżowego Okręgu 12go i 13go Z.N.P., z rodziną lub z synami Stanisławem, Wacławem i Edwardem.

Zarząd Gm. 87 Z.N.P. wyraża serdeczne współczucie dla rodziny Zmarłego Związkowca ś.p. Feliksa Klimek.

Do Chórów 1-go Okręgu Śpiewaków Polskich w Chicago

W związku ze zbliżającym się 45-tym zjazdem 1-go Okręgu w dniu 28 maja, pod egidą chóru Nowe Życie no. 305 Zw. Śp. Pol. w Milwaukee, Wisconsin.

Apelujemy do Was drodzy śpiewacy i wy sympatycy śpiewu, — o liczny udział w obradach. Przybądźcie na 11-tą godz. do sali Parafii Św Aleksandra, przy South 16-tej i W. Holt Avenue, Milwaukee. Wis.

W tym duchu przesyłam do was "Orędzie" na mocy nadanej mi przez Konstytucję Zw. Śpiewaków Pol. w Ameryce.

Drogie Koleżanki i Koledzy! Stańmy się wszyscy godnymi spadkobiercami naszych pionerów i wykażmy wysiłki pracowników naszych za lat 82 wobec społeczeństwa polskiego. Zachowajmy swoją organizację ideowo-kulturalną nadal i strzeżmy jej jak źrenicy w oku!

Tylko wspólną i serdeczną współpracą koleżeńską, oraz chęcią służenia dobrej sprawie dopchniemy celu i pchniemy śpiewactwo nasze na lepsze tory.

Przeto przybądźmy wszyscy, śpiewacy wszystkich Chórów i Okręgu 1-go Zw. Śpiewaków Pol. aby przejrzeć to, cośmy zrobili, usunąć przeszkody, udoskonalić środki i sposoby pracy.

Praca ta niewątpliwie nam się uda, ponieważ dobro śpiewactwa polskiego każdemu z nas leży na sercu.

Przybywajcie radzić, pracować i śpiewać na Zjazd 45-ty Okręgu 1-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce.

GÓRĄ PIEŚŃ!

Zygmunt Franuszkiewicz — Prezes Okr. 1-go Z.S.P.

Nowy Targ Zatruwa Dunajec

Najczystsza z polskich rzek, Dunajec jest ostatnio systematycznie zanieczyszczana przez ścieki kanalizacyjne Nowego Targu. Miasto otrzymało swego czasu pozwolenie na wpuszczanie do rzeki 4,500 metrów sześciennych dobrze oczyszczonych ścieków na dobę; obecnie wpuszcza ponad 6,000 metrów sześciennych niedostatecznie oczyszczonych ścieków. Nowy Targ nie ma dotychczas odpowiedniej oczyszczalni ścieków.

★ PRACA ŻEŃSKA

KAY GRAYSON DOESN'T FOOL AROUND
KAY is sure she has MORE ACCOUNTS, MORE CONTRACTS AND MORE FRIENDS than any counselor in the city — a very good reason to open her own personnel service. At Kay Grayson's, we welcome high school and college JUNE GRADUATES
We Can Offer You . . .
ADVERTISING, PUBLIC RELATIONS, RECEPTIONISTS, SECRETARIAL, LEGAL, TYPISTS, CLERICAL, ACCOUNTING, BOOKKEEPING, KEYPUNCH, TELLERS
Call us direct at 726-9545 and get some straight answers about your job career.
Call anytime bet. 8 A.M. to 6:30 Daily.
KAY GRAYSON PERSONNEL, INC.
6 W. Randolph Third Floor 726-9545

LUNCHEON WAITRESSES
10:30 AM TO 3 PM
5 DAYS A WEEK - TRAY SERVICE.
SOUTH WEST SIDE LOCATION.
YA 7-5580 EXT. 283

ASSEMBLERS
Light assembly work, flexible hours between 8-5. Pleasant working conditions, close to public transportation.
TRIPPE MFG. CO.
133 N. Jefferson
Call FI 6-3040
MARK SABADO

OFFICE WORK
Elderly lady wanted for typing, filing, billing.
MICHAEL'S PRODUCTS
5109 N. Western Ave.
271-7738

LADIES — PART TIME
Assemble and Bag Sandwiches. New air conditioned commissary in Bensonville. All benefits. 3—4 days a week, 8:30 A.M. to 3:00 P.M. Permanent job.
766-2480

DO NOCNEGO SPRZĄTANIA
Kobieta do ogólnych porządków, w godzinach od 4 po poł.—do północy. Od poniedziałku do piątku. Powinna rozumieć po angielsku.
787-1900
EMPLOYMENT OFFICE

LEKKA PRACA FABRYCZNA
Nauczymy.
Mówimy po polsku.
HEINZ MUELLER ENGINEERING CO.
7333 W. Harrison St.
Forest Park, Illinois

POTRZEBNA kobieta do pracy w kuchni na cały dzień. Dzwonić po południu: 486-9596.

GIRL or WOMAN
to work in our office, will train.
108 W. Lake St.—Room 200
Call 372-8608
Mr. Thomas

PLASTIC MOLDERS & FINISHERS
- **Will train for full time permanent positions**
- **Day and night shifts**
- **$2.32 to $2.43 per hour to start**
- **Four raises first year**
- **2 weeks vacation after 1st year**
- **Excellent fringe benefits**
- **Profit sharing**
- **24 hour public transportation**

MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH
Call Carol
Resinoid Enginneering Corp.
3445 Howard St. Skokie
Chicago Phone 764-7764
Skokie Phone 673-1050

- **ASSEMBLERS**
- **SOLDERERS**
- **MACHINE OPERATORS**

Day Shift,
7:15 A.M. - 3:45 P.M.
Some English necessary.
Guardian Electric Mfg. Co.
1550 W. Carroll Ave.
CH 3-1100
An Equal Opportunity Employer

Pierwszy Bank Narządów Słuchu Powstał Na Środ. Zachodzie

Pierwszy na Środkowym Zachodzie bank doświadczalny narządów słuchu, jaki stworzony został przy szkole medycyny Uniw. Northwestern będzie mógł pomóc wielu tysiącom osób pozbawionym słuchu, dzięki przeszczepianiu narządów słuchu.

Bank ten ma rozpocząć swą działalność już za kilka tygodni, jak oświadczają przedstawiciele tej szkoły medycyny.

Nowy program transplantacji narządów środkowego ucha umożliwi chirurgom wymianę uszkodzonych bębenków usznych i kości ucha środkowego u osób, które utraciły zdolności słuchowe, oświadczył dr. Eugene L. Derlacki, profesor otolaryngologii i kierownik całego wspomnianego programu.

Tymczasowe laboratoria Ear Homograft i badania kości ucha wewnętrznego umieszczone będą w szpitalu Wesley Memorial. Laboratorium wspierane jest przez Fundację Mid America Hearing Research. Utworzenie takiego laboratorium nastąpiło w rezultacie ostatnich badań, które wykazały, iż przeszczepienia części narządów usznych, przywracają często zdolności słyszenia.

Dr. Derlacki powiedział, iż nie znaleziono jeszcze drogi do przywrócenia słuchu przez przeszczepienia u osób, które straciły słuch na skutek uszkodzeń nerwów, ale istnieje tysiące takich ludzi, którzy nie mają zdolności słuchowych a przeszczepienia będą mogły zdolności te im przywrócić lub znacznie im pomóc.

Dr. Derlacki powiedział dalej, iż program przeszczepień narządów usznych przynosi dużą nadzieję osobom, które posiadają wrodzone wady wewnętrznego czy środkowego ucha i dla osób, które utraciły zdolności słuchowe z powodu zakażeń środkowego ucha lub infekcji gruczołów.

Cząsteczkami ucha, które można będzie przeszczepiać są bębenki uszne, delikatne kostki ucha środkowego jak młoteczek, kowadełko i strzemiączko, które przesyłają fale dźwiękowe do czułych nerwów. Cząsteczki te niezwykle delikatne mogą ulec uszkodzeniom przez infekcję w uchu środkowym lub przez infekcje które przeniesione zostały od zapaleń kości tuż poza uchem.

Evanston Żąda Zwrotu Kosztów

Władze miejskie Evanston zamierzają wystawić rachunek administracji Uniwersytetu Northwestern, na pokrycie kosztów poniesionych — przez miasto podczas demonstracji antywojennych — w kampusie, przed dwoma tygodniami.

Edward A. Martin, zarządca Evanston powiedział, iż będzie domagał się zwrotu $26,100 wydanych na sprzątanie ulic i usuwanie barykad, postawionych przez studentów, — oraz zatrudnienie dodatkowej straży.

W 1970 r. uniwersytet zwrócił miasteczku $32,000 za pracę nadliczbową policjantów, wezwanych w czasie demonstracji studenckich.

Płacili Skradzionymi Czekami Za Samochody

Funkcjonariusze policji w Chicago aresztowali trzech członków bandy, która kupowała samochody, płacąc kradzionymi czekami, a później sprzedawała te samochody klientom, którzy nie podejrzewali oszustwa.

Od początku roku zakupiono 25 samochodów, nabierając łatwowiernych klientów na okrągłą sumę $50,000.

Detektyw Patrick Mc-Cafferty z Brighton Parku powiedział, że w użyciu bandy były czeki, skradzione w czerwcu ub. roku z zakładów Hooper's Printing Co., 9601 S. Cottage Grove ul. Złodzieje studiowali drobne ogłoszenia w prasie i zwracali się do prywatnego sprzedawcy. Transakcje zawierano tylko podczas tych dni, gdy banki były zamknięte. Nabywca otrzymywał samochód, za który płacił fałszywym czekiem. Następnym krokiem było poszukiwanie klienta, wobec którego członek bandy udawał prawego właściciela, czy zarządzającego agencji samochodowej i wówczas banda otrzymywała gotówkę.

W wyniku długotrwałych dochodzeń detektywa Frank Gilbert z Oak Lawn aresztował Clarence'a Fox, zam. pnr. 629 E. 38th Pl. Miało to miejsce 25 kwietnia. W dwa tygodnie później aresztowano Samuela Hughes, lat 31, zam. pnr. 220 E. 80th ul. i Leona Holmes, lat 21, zam. 719 E. 37 Pl. Całą trójką oskarżono o oszustwo i kradzież. Aresztowani stawią się w sądzie 12-go lipca.

Sąd Umorzył Skargę Syna Przeciw Ojcu

Ojciec, oskarżony o postrzelenie swego syna, został uniewinniony przez sędziego, który umotywował wyrok tą okolicznością, że syn napastował ojca, dokuczał mu i robił wszystko, aby doprowadzić ojca do ostatecznego wytrącenia z równowagi.

Uchylając skargę złożoną przez Clyde Norrisa, lat 19, przeciw 40-letniemu ojcu, Lindberghowi Norris, sędzia sądu kryminalnego John F. Hechinger powiedział do Clyde, że jego ojciec jest spokojnym porządnym obywatelem i skoro stracił panowanie nad sobą miał ku temu najwidoczniej powody. Starszy Norris jest właścicielem pralni chemicznej pnr. 2136 E. 71 ul.

Norris zeznał, że strzał jaki oddał do syna w dniu 21 marca był następstwem wielu zaczepek, zamachów i kradzieży. Pewnego razu syn rzucił przez okno do zakładu kilka cegieł; w innym wypadku włamał się i zabrał różne rzeczy.

Strzelanina miała miejsce przed frontowym wejściem do sklepu, w 5 dni po otrzymaniu przez ojca nakazu sądowego, zakazującego synowi wtrącania się w sprawy związane z zakładem. Syn zeznał, że poszedł do sklepu nie zważając na zakaz, gdyż chciał załatwić wszystkie zainstniałe między nim a ojcem, problemy. Powiedział, że w czasie sprzeczki uderzył ojca w twarz, a wówczas ojciec strzelił raniąc syna w brzuch. Młodego Norrisa, zam. pnr. 3852 S. Vernon przewieziono do szpitala, a ojciec powiadomił telefonicznie policję. Na rozprawie Norris przyznał się do nieprawnego posiadania broni, za co został skazany z zawieszeniem kary na jeden rok. Sędzia Hechinger odrzucił zalecenie prokuratora, skazania Norrisa na 60 dni więzienia.

Z Obchodu 3-Majowego

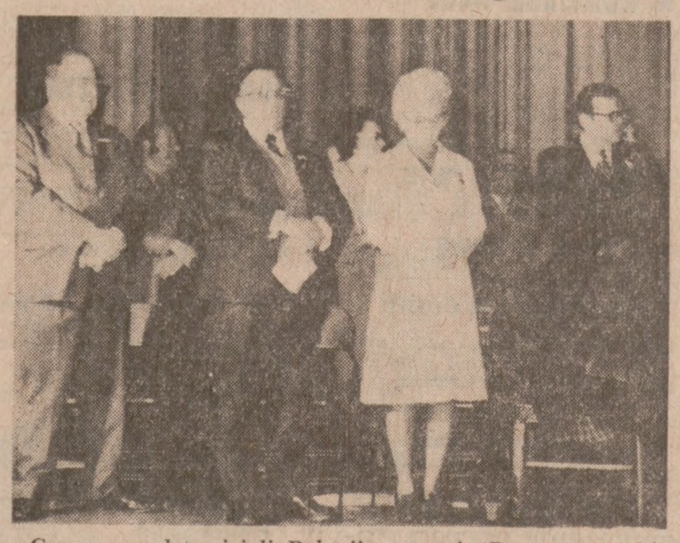

Grupa przedstawicieli Polonii w czasie Programu, jaki odbył się w Zbrojowni. Od lewej — Walenty Janicki, prezes Macierzy Polskiej; Józef Osajda, prezes Zjed. Pol. Rzym. Kat.; Helena Orawiec, komisarka 12 Okr. ZNP; Edmund Kucharski, p.o. sekretarz stanu Illinois.

Z Bankietu Na Kolegium Związkowe

Od lewej: — L. Buczkowski; dyr. ZNP Jan Radzymiński; dyr. ZNP Henryk Burke; Józef Rychlicki; dyr. ZNP Florentyna Wiatrowska; p. Helena Musiał; dyr. ZNP Czesław Mikołajczyk; p. Janina Kwiatkowska i dyr. ZNP Tadeusz Radosz.

Groźba Wybuchu Epidemii Odry Na Przedmieściach Chicago

Przedmieścia nasze znalazły się pod groźbą wybuchu epidemii odry, — oświadczył tak dr John Hall, dyrektor departmentu zdrowia powiatu Cook. Podczas gdy w całym 1971 roku liczba wypadków odry wynosiła 187, to w tym roku jest już 321 wypadków.

Liczba zgłoszeń wypadków rośnie w zastraszający sposób i należy przypuszczać, iż wypadków tych jest faktycznie, znacznie więcej, powiedział dr Hall.

Dr Colette Rasmussen, kierowniczka medycyny profilaktycznej oświadczyła, iż we wszystkich prawie przemieściach zanotowano przypadki odry pomimo, iż nasilenie wydaje się być największe na przedmieściach północnych i południowo - zachodnich.

Dr Hall przypisuje silny wzrost tej choroby brakowi szczepień ochronnych i odporności. Wiele z dzieci pozostaje bez zabezpieczenia przed tą chorobą gdyż rodzice są zadowoleni, jeśli dzieci ich zostają szczepione.

Rodzice, których nie stać i nie mogą sobie pozwolić na płatne szczepienia swych dzieci, mogą postarać się o bezpłatne szczepienia, prosząc o nie powiat. department — zdrowia publicznego.

Dr Hall powiedział, iż poczyniono już plany do wyznaczenia specjalnych klinik, na zapewnienie masowych szczepień. — Wyjaśnił również, iż szczepienie uchroni dziecko jest udostępniona od 1964 roku i że pojedyńcze nawet szczepienie uchroni dzieck przed tą chorobą. Odra nie jest nieszkodliwą dziecięcą chorobą, mówił dr Hall i może wywołać uszkodzenia mózgu, a w pewnych rzadkich wypadkach może spowodować i śmierć dziecka.

Tak zw. czerwona odra inaczej zwana 10 dniową odra jest o dużo groźniejsza dla dzieci, niż t. zw. "german measles". Objawami tej choroby jest ból gardła, gorączka, kaszel, osłabienie i wysypka. — Najwiecej epidemia odry atakuje dzieci bedace w wieku szkoły elementarnej, — są jednak wypadki tej choroby u młodzieży kilkunastoletniej, u dzieci w wieku przedszkola a nawet i u dorosłych.

Dr Jack Zackler, który jest asystentem Chic. komisarza zdrowia jest jednakże o groźbie wybuchu epidemii odry w Chicago bardziej łagodnego osądu i oświadczył, iż nie istnieje groźba epidemii tej choroby w naszym mieście, a to z powodu istniejących tu programów ochronnych. Do dnia 14 maja tego roku, zgłoszonych było w Chicago 544 wypadków, gdy w tym samym okresie w 1970 roku było zgłoszonych 1,542 wypadków.

Najstarsza Stewardeska

San Francisco, Calif. (UPI). Ida Staggers, najstarsza w świecie stewardeska, po 36 latach służby w samolotach, przed kilku dniami przeszła na emeryturę. Staggers zmuszona była do ustąpienia ze stanowiska, zgodnie z regułą linii Trans World, w dwa tygodnie po 60-ej rocznicy urodzin.

Urzędnicy TWA urządzili wystawne pożegnalne przyjęcie dla Staggers, a w dn. 21-go czerwca będzie ona gościem najwyższych urzędników tej linii na uroczystych ceremoniach zarządu.

Staggers w 36 latach służby, przebyła przeszło dziesięć milionów mil w samolotach, spędzając 29,000 godzin (czyli trzy i pół roku) w powietrzu. Przed przyjęciem posady stewardeski, Staggers była pielęgniarką w szpitalu św. Łukasza w Kansas City, Kan.

Trzej Bandyci Oskarżeni o Zamordowanie Policjanta

30-letni policjant został zabity w środę wieczorem — podczas wymiany strzałów z bandytami, których zaskoczył, gdy usiłowali włamać się do sklepu jubilerskiego na południowej stronie miasta.

Robert Gallowitch z Okręgu policji w Kensington, ojciec dwojga małych dzieci, — zmarł w szpitalu Jackson Park w 5 godzin po strzelaninie jaka miała miejsce na małym parkowisku, za firmą jubilerską Jack Wittgren & Co., 8649 S. Cottage Grove.

Jeden z trzech bandytów, Frederick C. Lancaster, lat 20, został postrzelony przez Gallowitcha i aresztowany. — Dwóch innych, Calvina Jackson, lat 20 i W. Droughns — aresztowano w okolicy ich miejsca zamieszkania, na kilka minut przed śmiercią Gallowitcha. — Dotychczas nie stwierdzono, który spośród trzech oddał śmiertelny strzał. Wszystkich trzech oskarżono o morderstwo, rabunek i opór stawiany władzy i porwanie.

Plan rabunku był szczegółowo opracowany przez całą trójkę i miał przebieg następujący: dwaj oskarżeni porwali pracownika Illinois Bell Telephone Co. i jego ciężarówkę i podjechali do sklepu, parkując w niewielkiej odległości. Trzeci, Jackson, czekał w prywatnym samochodzie.

Lancaster i Droughns mieli zamiar wejść do sklepu w roli klientów, nie wiedzieli jednak że sklep w środę jest zamknięty. Powzięli ostatecznie decyzję włamania.

Gallowitch jechał sam autem patrolowym, gdy patrolowy Richard M Grath, w innym samochodzie, usłyszał w radio wiadomość o alarmie w sklepie jubilera. McGrath z drugim patrolowym Ken Joseph mijając Gallowitcha powiedzieli, że jadą zagrodzić drogę od frontu, Gallowitch, sam pojechał do tylnego wejścia sklepu i zaparkował samochód przed ciężarówką Illinois Bell.

McGrath i Joseph — byli przed frontem sklepu gdy usłyszeli strzały, co najmniej, jak twierdzą 12. Gdy przybyli na miejsce Gallowitch chwiał się i opierał o beczkę do śmieci, ale policjanci nie wiedzieli wówczas że jest ranny. W ciężarówce Illinois Bell znaleziono związanego pracownika kompanii telefonicznej.

Gallowitcha przewieziono do szpitala i natychmiast poddano operacji trwającej 70 minut, nie zdołano go jednak uratować. Służył w policji dopiero 10 miesięcy i był trzykrotnie odznaczony za wzorową służbę i odwagę. Gallowitch jest pierwszym policjantem, jaki zginął w czasie pełnienia służby w tym roku.

Wykolejenie Pociągu

Siedem spośród 85-ciu wagonów pociągu towarowego linii Milwaukee Road wykoleiło się we wtorek rano w Wood Dale, wstrzymując ruch drogowy do wieczora. W jednym z wykolejonych wagonów znajdowała się cysterna z gazem propanowym i zachodziła obawa eksplozji. Wobec czego wezwano straż pożarną i policję. 5 podmiejskich pociągów pasażerskich, z 2,400 pasażerami nie mogło dotrzeć do miejsca przeznaczenia. Pociąg towarowy jechał z Council Bluffs, Ia. do Bensenville, Ill.

Oskarżony o Morderstwo

Ronald Wells, lat 20, zam. pnr. 749 S. Kilbourn ul. został w poniedziałek oskarżony o śmiertelne postrzelenie Eddie Wiliamsa, lat 20. Zabitego znaleziono przed domem Wellsa, który stał na werandzie gdy Williams przechodził koło domu.

3 Wdowy Żądają $69 Milionów Odszkodowania

San Rafael, Calif. (UPI). — Wdowy trzech strażników więzienia San Quentin, zabitych podczas nieudanej ucieczki George Jackson'a, jednego z "Soledad Brothers", wniosły do sądu sprawę o odszkodowanie w sumie $69 milionów. Każda z trzech wdów żąda odszkodowania w sumie $23 milionów dla siebie i swych dzieci.

Skarga została wniesiona przeciwko adw. Stephen Bingham, który zniknął po przeszmuglowaniu pistoletu Jacksonowi w więzieniu, Vanicie Anderson, która towarzyszyła adw. Bingham, przeciwko spadkobiercom Jacksona, zastrzelonego podczas ucieczki z więzienia w dn. 21 sierpnia 1971 roku, władzom stanu California, stanowemu departamentowi rehabilitacji więźniów, władzom powiatów Marin i Monterey, oraz przeciwko sześciu więźniom zamieszanym w ucieczce i zastrzeleniu trzech strażników.

Wdowy — Frances Krasenes, matka trojga dzieci; Vivian Deleon, matka czworga dzieci i Helen R. Graham, matka trojga dzieci — twierdzą, że mężowie zostali zabici na skutek niebezpiecznej sytuacji jaka panowała w więzieniu, a która wiadoma była władzom i zarządcom zakładu karnego.

$3 Mln. Zaległych Podatków w Illinois

Przedsiębiorstwa i osoby prywatne winne są stanowi Illinois $3,280,100 w niezapłaconych za rok 1969 i 1970 podatkach, większość których prawdopodobnie nie zostanie ściągnięta. George Mahin, dyrektor Urzędu Podatkowego oświadczył, że zbyt wiele osób zalega z uiszczeniem małych sum, poniżej $50 i koszta ściągnięcia tych sum byłyby zbyt wysokie.

Osoby prywatne winne są stanowi $2,400,665 za 1970 rok i $243,804 za 1969. Korporacje — $635,631 za dwa lata. Władze stanowe natomiast nie miały możności dostarczyć podatnikom nadpłaconych podatków w sumie $744,150, za ubiegłe dwa lata, z powodu zmiany adresów.

Bankiet Wyborczy Demokratów Pow. Cook z Udziałem 6,000 Osób

Głównym Mówcą Był Sen. Kennedy, Który Poddał Krytyce Politykę Prez. Nixona

Sen. Edward Kennedy przybył wczoraj do Chicago na zaproszenie mayora Daley, aby spełnić rolę głównego mówcy na rocznym bankiecie Partii Demokratycznej powiatu Cook. Głównym celem zaproszenia nie był jednak bankiet, ale zadanie pojednania niezależnych demokratów z maszyną mayora Daley.

Bankiet jaki się wczoraj odbył, — był zorganizowany na wielka skale, dotad po prostu niebywała. Uczestnicy bankietu wypełnili nie tylko największą salę w Hotelu Conrad Hilton, ale takie same dwie sale w hotelu Sheraton — Blackstone.

W bankiecie wzieło udział ponad 6,000 gości, i każdy zapłacił po $100 za bilet wstępu. Łączność bankietu miedzy trzema salami była utrzymana z pomocą telewizji.

Celem tego bankietu było zebranie funduszy na kampanię wyborczą, Daniel Walker, zwycięski kandydat demokratyczny na gubernatora, jest niezależnym od maszyny mayora Daley, — wysłał on listy do przywódców demokratycznych w powiecie Cook, oświadczajac, że rezygnuje z udziału w funduszu kampanijnym Partii na powiat Cook, lecz będzie zbierał własne fundusze i nadal bedzie prowadził kampanię, jako demokrata "niezależny od maszyny mayora Daley".

Na kampanię w prawyborach Walker wydał $750,000 i pokonał wicegubernatora — Paula Simona, oficjalnego kandydata "maszyny mayora Daley".

Wchodzacy na salę bankietową Daniel Walker dostał skromne powitanie w porównaniu do witania naprzykład stronnika Mayora Daley, jak audytor stanowy Michael Howlett.

Podpadajacym był brak na bankiecie byłego szefa federalnego Sadu Dystryktowego, sędziego Williama J. Campbella. Reporter dziennika "Chicago Tribune", dowiedział się, że sędzia Campbell napisał list do mayora Daley, usprawiedliwiający swą nieobecność, — że nie może na bankiecie siedzieć razem z Danielem Walkerem dlatego, bo Walker był autorem raportu o rozruchach podczas Konwencji Demokratycznej w Chicago w 1968 roku i nazwał je "rozruchami Policji" (Police riot).

W przeciwieństwie do Walkera, prokurator stanowy Edward Hanrahan, chociaż także pobił w prawyborach kandydata "maszyny mayora Daley", to jest sędziego Raymonda Berga, doznał jednak entuzjastycznego przyjęcia, — gdy wchodził za stół "mówców bankietowych".

Walker przemówił bardzo cierpko do czołówki demokratycznej, zaczynając przemówienie od stwierdzenia, że byłoby to nieuczciwością z jego strony i nieuczciwością wobec Partii, gdyby pominął milczeniem to, co w Partii stało się w ostatnich 18 miesiącach. — Walker ogłosił się niezależnym kandydatem na gubernatora w 1970 roku, ignorując Komitet Nominacyjny Demokratów, który był narzędziem maszyny mayora Daley.

W przyszłości będziemy mieli także różnice zdań, większego lub mniejszego znaczenia, ale jako demokraci, nie powinniśmy spieszyć się do takiej jedności, która jako warunek stawia rezygnację z naszych poglądów — powiedział Walker. Powinniśmy trzymać się tych wartości, które łączą, a nie tych, które dzielą. Przemówienie Walkera było przyjęte owacyjnie tylko w tym miejscu, kiedy powiedział, że "obecnie mamy jeden wspólny cel, to jest pobicie republikańskiej administracji w stanie Illinois i w całym kraju.

Sen. Edward Kennedy, jako główny mówca bankietu, podkreślając, że nie jest kandydatem na Prezydenta, uderzył w "5 bankructw w polityce prez. Nixona".

Te "bankructwa" sen. Kennedy wyliczył po kolei, jako — wojna w Wietnamie, upadająca ekonomia kraju, kryzys wielkich miast, brak reformy podatkowej, zanik panowania prawa i porządku.

$9,200 Za Butelkę Wina

New YoYrk. (UPI)—Podczas licytacji rzadkich win, Joseph H. Zemel, dyrektor sprzedaży nowojorskiej firmy trunków wyskokowych, zakupił jedną butelkę rzadkiego wina "1929 Chateau Mouton-Rothschild" za sumę $9,200.

Podczas licytacji sprzedano rzadkie okazy wina na ogólną sumę ćwierć miliona dolarów. Wśród nich znajdowała się butelka wina "Chateau Mouton-Rothschild" z roku 1896, za którą licytujący zapłacił $2,600; oraz butelka wina "Schloss Vollrads German Rheingau" z roku 1865, która została sprzedana za sumę $1,100. Wino to było wzniesione w toaście po zamianowaniu Bismarcka kanclerzem Niemiec w roku 1871.

Strajk Nauczycieli Odwołany Normalne Zajęcia w Szkołach

Strajk nauczycieli jaki groził chicagoskim szkołom miejskim został w ostatniej chwili odwołany. Delegacja unii nauczycieli i Rada Szkolna — osiągnęły porozumienie i uczniowie mieli przybyć dzisiaj rano do szkół o 9:20 t.j. 20 minut później niż normalnie.

W wyniku porozumienia, — szkoły zostaną zamknięte — przed wakacjami 16-go czerwca a nie 8-go. Oznacza to, że rok szkolny zostanie skrócony o 5 dni a nie, jak oryginalnie planowano, o 11-cie dni. Ponadto Rada Szkolna zgodziła się przywrócić zajęcia z muzyki, wychowania fizycznego oraz zajęcia plastyczne, które planowano znieść w nowym roku szkolnym. Jako warunek zaznaczono tutaj dodatkowe fundusze od władz stanowych, które ewentualnie mogą umożliwić kontynuowanie wyżej wymienionych zajęć.

W Izbie Reprezentantów Zwiazku Zawodowego Nauczycieli w Chicago odbyło się głosowanie natychmiast po osiągnięciu kompromisowego porozumienia. Za odwołaniem strajku opowiedziało się 256 reprezentantów, za kontynuowaniem 66. Ratyfikacja umowy przez nauczycieli drogą głosowania w dniu dzisiejszym jest raczej pewna.

Przez 5 godzin dystkutowano zanim przystano na obecne warunki. William A. Lee, prezes Chicagoskiej Federacji Pracy oświadczył:

"Chcieliśmy uczynić wszystko co w naszej mocy aby utrzymać szkoły otwarte". — Wszyscy przedstawiciele innych unii, których członkowie są zatrudnieni przez Radę Szkolną — woźni, administracja, strażacy, itp. — popierali stanowisko Lee. Rada Szkolna przyjęła porozumienie minimalną większością głosów, 6 do 5.

Kurator miejskiego szkolnictwa oświadczył, iż szkolnictwu potrzeba dodatkowo $45 milionów aby nie zwolnić około 4,000 pracowników i kontynuować zajęcia sztuki. W nowym porozumieniu przewidziano, iż w grudniu rada będzie mogła zamknąć szkoły na odpowiednio długi okres czasu aby zażegnać kryzys. Oblicza się, iż szkoły musiałyby być zamknięte przez 24 dni.

Strzelanina w Tawernie

Napad rabunkowy na tawernę Tally Ho, pnr 1951 W. Howard, zakończył się śmiertelnym postrzeleniem klienta, który nie usłuchał nakazu bandytów. — Dwaj mężczyźni weszli do tawerny w środę o 9:15 wieczorem i zamówili wódkę. Po wypiciu, grożąc obecnym rewolwerami, zabrali pieniądze z kasy, po czym zażądali od wszystkich 7-miu gości by zdjeli spodnie i złożyli je w pudle kartonowym.

Według zeznań świadków, wszyscy wykonali rozkaz z wyjątkiem Johna Morrow, lat 56, zam. 7055 N. Clark. Jeden z bandytów oddał do Morrow 3 strzały. W międzyczasie policja otrzymała wiadomość o strzelaninie i patrolowi Guy de Salvo i Joe Ledino pośpieszyli na miejsce.

Jeden bandyta uciekł, drugi próbował ucieczki samochodem, ale auto patrolowe zagrodziło mu drogę. W samochodzie znaleziono pieniądze, pudło ze spodniami i broń.

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

By, gdy opuszczę płaczu padół,
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;
Ilekroć mijam wiejski kościół.

Powstał Komitet Obchodu 500 Rocznicy Urodzin Kopernika

Szybkimi krokami zbliża się rok 1973, w którym przypada 500 rocznica urodzin najsławniejszego astronoma Mikołaja Kopernika. To też zarówno w Polsce jak i na całym świecie są w przygotowaniu programy i uroczystości z tej okazji.

Podobnie jak w innych ośrodkach polonijnych w Milwaukee powstał Komitet, który przygotowuje program. Na czele tego Komitetu stanął dr Edward Tomasik, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, który zwołał pierwsze informacyjne zebranie. Zebranie to odbyło się w ubiegłą niedzielę w Instytucie Międzynarodowym.

W zebraniu wzięli udział działacze z poszczególnych organizacji a mianowicie: KPA, Związku Narodowego Polskiego, Wydziału Kobiet ZNP, Zjednoczenia Pol. Rzym.-Katolickiego; Centrali Puławskiego, PLAV, Grup Weterańskich, Stowarzyszenia Pań Polanki i przedstawiciele duchowieństwa. Ogółem było obecnych 59 osób.

Zebranie zagaił dr Tomasik, poczem Roman Witkowiak zdał sprawozdanie z poczynań Komitetów w Polsce, jak i centralnego komitetu przy Kongresie Polonii Amerykańskiej.

Uroczystości w Polsce

Międzynarodowy Komitet przygotował uroczystości, które odbędą się w Toruniu, miejscu urodzenia Kopernika. Uroczystości te będą we wrześniu 1973. Wielkie uroczystości przygotowuje Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, który wyda dzieła Kopernika zarówno w języku polskim, łacinie i w jęz. angielskim. W każdym mieście w Polsce odbędą się uroczystości miejscowe. W każdym mieście jedna ulica zostanie nazwana jego imieniem. Niektóre parki w miastach, oraz nowe budowle szkolne również zostaną nazwane jego imieniem. W większych miastach są projekty budowy pomnika Kopernika. Zostały już wyprodukowane trzy filmy z życia i działalności tego sławnego uczonego polskiego i zostaną one wyświetlone we wszystkich polskich miejscowościach.

Również Organizacja Zjednoczonych Narodów przygotowuje własne programy, zebrania uczonych, odczyty i filmy.

Mikołaj Kopernik, astronom, kapłan, doktór, ekonomista, dyplomata i żołnierz był jednym z najsławniejszych Polaków w świecie. Urodził się 19-go lutego 1473 roku, a zmarł 24 maja 1543.

Centralny Komitet

W Stanach Zjednoczonych istnieje przy Kongresie KPA Centralny Komitet Kopernikowski, który przygotowuje programy oraz koordynuje prace w poszczególnych ośrodkach polonijnych. Na czele Komitetu stoi K. Śmietana, rektor Alliance College w Cambridge Springs, Pa.

Wśród projektów tego komitetu jest wydanie znaczka pocztowego, medalu pamiątkowego, książek i broszur, oraz filmów. Wszystkie te materiały będą dostępne regionalnym komitetom. Niezależnie od tego będą nadawane odpowiednie programy o życiu i osiągnięciach Kopernika drogą radiową i TV. Zamierzona jest również budowa pomnika Kopernika w Chicago oraz ośrodka naukowego w Chicago.

Ostatnio w Chicago odbyło się zebranie tego Komitetu z udziałem przedstawicieli z innych miast, na którym podano ogólny zarys planowanych uroczystości.

W Milwaukee

Komitet Kopernikowski z ramienia KPA, na czele którego stoi dr Tomasik opracował ogólny plan uroczystości w Milwaukee. W planie jest bankiet, który ma odbyć się 25 lutego 1973 roku w hotelu Pfistra. Z tej okazji będzie wydany ozdobny program, w którym znajdą się najważniejszy wydarzenia z życia Kopernika, oraz patronaty i ogłoszenia.

Będzie stworzone grono mówców, którzy wygłoszą odczyty w poszczególnych szkołach. Dalej będzie rozpisany esey, wyświetlane będą filmy, oraz wydane odpowiednie broszurki.

Szczegółowy program zostanie opracowany przez poszczególne podkomitety, które powstaną w najbliższej przyszłości. Dr Tomasik już rozesłał kwestionariusze do wszystkich organizacji i poszczególnych działaczy z prośbą o zgłaszanie się do współpracy i wysunięcia swoich projektów.

Celem zdobycia funduszy na tak szeroko zakrojony projekt został zorganizowany już komitet finansowy w następującym składzie: Ken Orłowski — przewodniczący, (prezes Ist Wis. Bank); Lawrence Rychwalski, wiceprzewodniczący (Badger Federal S & L); wiceprzewodniczący Robert Topczewski (Mitchel Str. Bank) oraz jako członkowie: L. Arciszewski, S. Budny, R. Condrowski, R. Czarnecki, P. Fons, A. Janiszewski, D. Manske, P. Osinski, L. Polczynski, E. Rostkowski, J. Schweda, G. Sierakowski, D. Stanecki i C. Zempliński.

Kosztowne Prawo Hubera

W stanie Wisconsin istnieje tzw. "Huber Law" to jest ustawa zezwalająca na karanie różnych mniejszych przekroczeń więzieniem czasowym. Polega ona na tym, że więzień odsiaduje karę w nocy, a w dzień jest zwalniany do pracy. Przypomina to dokładnie wojskowy kodeks tak zwanej kary lekkiego aresztu. Żołnierz ukarany takim więzieniem chodził na zajęcia i ćwiczenia a wieczorem zabierał swój siennik, by udać się na nocleg do aresztu. Kara więzienia na podstawie prawa Hubera ma swoje zalety, bowiem głowa rodziny może pracować na utrzymanie, a odsiadywać karę tylko w nocy. Ale co raz więcej głosów krytycznych podnosi się przeciwko stosowaniu takiej kary i domaganiu się, ażeby zamiast jej, stosować probację. Więzienia są przepełnione a poza tem ukarany musiał płacić za utrzymanie w więzieniu ponad $9.00 na dobę. W większości wypadków, taki więzień wolał coś przeskrobać i siedzieć w więzieniu za darmo, zamiast pracować i płacić to co nazywał "characzem".

Szeryf Wolke od dawna proponował, ażeby opłaty te zostały zniżone i w ubiegłym tygodniu rada powiatowa obniżyła ją do $5 za dobę.

Kongr. Zabłocki i Dr Pienkos Na Konferencji Grup Etnicznych

W dwudniowej konferencji Grup Etnicznych, jaka odbyła się w Washingtonie wzięła udział przedstawicielka Klubu Pań Polanki z Milwaukee, dr Angela Pienkos. Przedstawiła ona wyniki prac naterenie Milwaukee, oraz zdała sprawozdanie z ostatnio odbytej konferencji w Alverno College, która odbyła się w Milwaukee w ubiegłym tygodniu.

Również przemawiał kongresman Klemens Zabłocki, który między innymi stwierdził: "Mamy wielką tradycję, kulturę i historię z których każdy Polak powinien być dumny". "Do kultury amerykańskiej zarówno Polonia jak i inne grupy etniczne wniosły olbrzymi dorobek i dlatego powinniśmy się domagać uznania, oraz powinniśmy iść naprzód", powiedział.

Przemawiał również senator Richard Schweiker, który powiedział, że najwyższy już czas, aby zapomnieć o starych planach "kotła", który miał zrównać wszystkich i zrobić z nich Amerykanów z pominięciem przeszłości narodowej. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że ludność amerykańska to mozaika różnych narodowości z ich przebogatą tradycją, kulturą, i historią" — stwierdził on.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele różnych grup etnicznych w liczbie 50-ciu.

Na otwarciu konferencji przemawiał przedstawiciel Kongresu Polonii Amerykańskiej, pułkownik Lenard, który wyraził zadowolenie, iż wiele polskich organizacji wysłało depesze i listy popierające ustawę, która przeszła w senacie o uznanie grup etnicznych i przyznanie odpowiednich funduszów federalnych na cel studiów etnicznych. Ustawa sen. Schweiker przeszła w senacie w ubiegłym roku, a projekt takiej ustawy złożony przez kongresmana Pucińskiego upadł w Izbie Niższej.

Płk. Lenard stwierdził, że w łącznym komitecie senacko-izbowym ustawa ta otrzymała większość i oczekuje na aprobatę Kongresu. W pierwszym roku ma być przyznanych $15 milionów, które ułatwią tworzenie ośrodków grup etnicznych w poszczególnych stanach.

Prezesem komitetu został prof. Richard Kolm (Polak) a wiceprezesem płk. Lenard.

Melodie Polskie w Koncercie Carillon J. Bojanowskiego

W ubiegłą sobotę, rozbrzmiewały melodie polskie z wieży Uniwersytetu Marquette, które były słyszane przez liczną publiczność. Na skwerku poza zabudowaniami uniwersyteckimi przy North 13th St. gromada ludzi wsłuchiwała się w dzwony, na których wygrywał melodie, James Lawson — artysta-dzwonnik (Carillonneur) nowojorskiego "Riverside Memorial Carillon" największego na świecie instrumentu dzwonów.

James Lawson już kilkakrotnie wykonywał w New Yorku kompozycje Jerzego Bojanowskiego. Na program "Polish Melodies" układu Jerzego Bojanowskiego złożyły się melodie najsławniejszych polskich kompozytorów. Program rozpoczął się i zakończył sławną kompozycją Jerzego Bojanowskiego — "Hejnał Toruński", który został przez niego skomponowany na prośbę władz miasta Torunia i jest tam grany codziennie od drugiej wojny światowej.

Poza tym wykonane były melodie: Kurant ze Strasznego Dworu Moniuszki, Hymn: "Boże Coś Polskę", krakowiak "Płynie Wisła Płynie; pieśń "Kiedy ranne wstają zorze" i inne.

Koncert ten był nadany na dzwonach Marquette Carillon, które znajdują się na wieży Marquette Hall ,obok kościoła Jezu, przy Wisconsin Ave. i N. 13th St.

Wzrost Przestępczości w Milwaukee o 9 Procent

Ostatni raport FBI wykazuje wzrost zbrodniczości w kraju o 6%, podczas gdy w Milwaukee wzrost ten wynosi 9 procent. W Wisconsin na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o liczbę popełnionych zbrodni znalazła się stolica, Madison, gdzie przestępstwa kryminalne wzrosły o 24% w porównaniu z rokiem poprzednim. Oczywiście przyczyniły się do tego zamieszki i protesty wywołane przez studentów uniwersytetu w tym mieście.

Wśród studiującej młodzieży na tym uniwersytecie szerzy się w zastraszający sposób narkomania. W roku obecnym ilość przekroczeń, jeśli chodzi o narkomanię, wzrosła tam o 35%. Jeśli chodzi o przestępstwa kryminalne to zwiększają się one przede wszystkim w wielkich miastach i wyrażają się następującmi cyframi: Milwaukee — wzrost w porównaniu z poprzednim rokiem 9%; Appleton 41 proc.; Kenosha 31%; Madison 24 proc.; Racine 6%; Wauwatosa 11 proc.; West Allis 17%; New Berlin 51% i Waukesha 27%.

W Milwaukee zanotowano największy wzrost w kategorii kradzieży samochodów. W ubiegłym roku skradziono tu o 994 aut więcej w porównaniu z rokiem poprzednim.

O Budowę Nowego Więzienia

Sprawa budowy nowego więzienia w powiecie Milwaukee staje się koniecznością, bowiem stare więzienie jest tak przepełnione, że trzeba aresztantów transportować do innych miejscowości. Oczywiście jak w innych sprawach tak i w tej brak odpowiednich funduszy odkłada realizację projektu budowy nowego więzienia powiatowego z roku na rok.

Szeryf powiatowy Wolke stale alarmuje radę powiatową, że obecne więzienie nie tylko że nie ma odpowiednich pomieszczeń, ale również ma stare urządzenia i nie nadaje się do dalszego użytku. Rada wyznacza komisje, które odwiedzają więzienie, zdają swoje sprawozdania i na tym się kończy.

Drugą przyczyną przepełnienia więzienia powiatowego jest zastraszający wzrost przestępstw kryminalnych. Wreszcie trzecią jest osadzenie na noc przestępców pod prawem Hubera. Ukarani za mniejsze przestępstwa pod tym prawem spędzają noc w więzieniu a w dzień pracują by utrzymać rodzinę. Podnoszą się co raz bardziej krytyczne głosy, które są przeciw prawu Hubera i żądają w wypadkach lżejszych przestępstw, stosowania probacji.

Na Ślubnym Kobiercu

Panna Karen Moll stanęła na ślubnym kobiercu z panem Terrence Nitką w ubiegłą sobotę. Ślub ich odbył się w kościele Nieustającej Pomocy, po którym odbyło się przyjęcie dla gości w Clubie Alliotos.

Panna młoda jest córką pp. Raymondostwa Moll z pnr. 5005 North 66-th St., a pan młody jest synem pp. Wincentostwa Nitka, z pnr. 4930 North 67th St. Państwo młodzi udali się w podróż poślubną, po powrocie z której zamieszkają pnr. 10308 W. Blue Mond Rd. w Wauwatosa.

* * *

W kościele Najśw. Sakramentu odbył się w ubiegłą sobotę ślub panny Collen Bartosch z panem James Ryan. Panna młoda jest córką pp. F. Bartosch zamieszkałych pnr. 2911 South 53rd St. i studiowała na uniwersytecie Marquette.

Pan młody jest synem pp. R. Ryan z miejscowości Hibbing, Michigan; a studia ukończył na Uniw. Notre Dame. Po ślubie odbyło się przyjęcie dla gości w Red Carpet Inn, poczym państwo młodzi udali się w podróż poślubną do Grecji.

Zaręczeni

Państwo Robertostwo Jakubiak, pnr. 1934 S. Winona, La., ogłosili tu zaręczyny swej córki Sandry Jakubiak z panem Janem Multerer. Rodzice przyszłego pana młodego pp. Louis Multerer zamieszkują pnr. 3937 North 40th St. Ślub młodej pary został wyznaczony na dzień 14 października, w kościele św. Jana Nepomucena.

* * *

Dnia 24 czerwca odbędzie się ślub panny Candyce Stelmachowicz z panem Bryan Seidel. Przyszła panna młoda jest córką państwa Michałostwa Stelmachowicz, zamieszkałych w Detroit, a pan młody jest synem pp. Harold Seidel, zamieszkałych pnr. 12210 W. Locust, Wauwatosa.

Oboje narzeczeni studiowali w St. John's Junior College w Winfield, Kan., a obecnie kończą studia w Concordia Teachers College w Seward, Nebraska.

Sen. Kennedy Bawił w Milwaukee

Na dorocznym obiedzie partii demokratycznej, Jefferson-Jakcson Day Dinner przemawiał Sen. Kennedy, który stwierdził, że jego zdaniem największe szanse zdobycia nominacji na konwencji demokratycznej mają sen. Humphrey i McGovern. Nie wykluczył on możliwości, że żaden z kandydatów nie otrzyma większości i wówczas trzeba będzie szukać kompromisowego kandydata. Na pytanie dziennikarzy, jeszcze raz zaprzeczył jakoby on był kandydatem i oświadczył, że nawet w wypadku, gdyby konwencja ofiarowała mu nominację, to stanowczo odrzuci.

W swoim przemówieniu również zaatakował ostro politykę Prez. Nixona i oświadczył, że powinniśmy natychmiast wycofać się z Wietnamu. Przed kolacją w wywiadzie dziennikarskim powiedział, że jego zdaniem decydującym będzie wynik prawyborów w Kalifornii, ponieważ odbędą się one na tydzień przez konwencją, oraz dysponują 271 delegatami.

Kolacja odbyła się w Audytorium-Arena i zgromadziła ponad 1,500 osób, które zapłaciły po $100. W tym roku udostępniono również udział innym osobom, które za zapłatą $2 mogły zająć miejsca w sąsiednich pomieszczeniach, słuchać programu przez głośniki. Jak podają organizatorzy, kilkanaście tysięcy osób skorzystało z tej okazji.

Wieczorek Dla Matek Okręgu 14 ZNP

W ubiegły piątek w Domu Związkowym odbył się wieczorek poświęcony uczczeniu Matek. Wieczorek odbył się pod egidą Wydziału Kobiet Okręgu 14 ZNP z komisarką Gladys Podkomorską na czele.

Licznie zebrani goście wysłuchali świetny program, na który złożyły się występy Kółka Młodzieży oraz chóru mieszanego przy Gminie 8 ZNP, pod dyrekcją Janusza Okszy-Czechowskiego. Zarówno Kółko Młodzieży pod kierownictwem V. Posańskiej jak i chór Gminy zdobywają co raz większy rozgłos, nie tylko przez liczne występy ale przez co raz wyższy poziom artystyczny.

Smaczna przekąska, oraz zabawa towarzyska dały możność tak Związkowczyniom jak i Gościom spędzenia mile kilku godzin.

Sprawa Rozbudowy Szpitala Św. Marii

W ubiegłą sobotę odbyło się przyjęcie dla dziennikarzy, oraz kierowników programów radiowych i telewizyjnych, staraniem Stowarzyszenia Pomocy dla szpitala św. Marii.

Przyjęcie odbyło się w Wisconsin Club, gdzie podejmował gości prezes tej organizacji Thomas Scannell.

Prasę polską reprezentował wasz sprawozdawca, który nawiązał ściślejszą znajomość z wieloma wybitnymi przedstawicielami tutejszego społeczeństwa i odnowił stare znajomości. Na wieczór złożyło się przemówienie T. Scannell, referat Ettore Barbatelli, przewodniczącego zbiórki funduszu, wyświetlenie filmu, oraz podziękowanie Siostry Julianny Kelly, głównej administratorki tego szpitala.

Celem zebrania było zainteresowanie szerokiej publiczności sprawą rozbudowy tego szpitala, oraz rozpoczęcie kampanii na potrzebne fundusze na ten cel. Plany rozbudowy szpitala są obliczone na $20 milionów, z czego $2 miliony ma być zebranych przez prywatne osoby; $8 milionów da Stowarzyszenie Sióstr Dobroczynności św. Wincentego, a na $10 milionów zostanie zaciągnięta pożyczka. Nowe budowle powstaną naprzeciw istniejącego szpitala św. Marii, na północ od E. North Ave. przy N. Lake Ave. Założenie kamienia węgielnego pod nowe budynki jest planowane na jesień tego roku.

Będą one obejmowały szpital na 300 łóżek, urządzenia laboratoryjne, biura i pomieszczenia dla administracji. Społeczeństwo tutejsze rozumiejące potrzebę rozbudowy szpitala St. Mary, który służy przez 125 lat, odniosło się entuzjastycznie do zbiórki funduszu $2 milionów. Już zgłoszono i zadeklarowania $250,000 od osób prywatnych, a pracownicy szpitala zebrali już sumę $190,896. Zarówno w komitecie zbiórki funduszów jak i w organizacji pomagającej szpitalowi są wybitni obywatele, oraz doktorzy na emeryturze więc nie ma obawy, że suma potrzebna będzie zebrana i że budowa rozpocznie się we wrześniu.

Wybitni Uczniowie Pol. Pochodzenia

W ubiegłym tygodniu zostało wyróżnionych kilku naszych uczniów, którzy otrzymali najlepsze wyniki na Uniwersytecie Marquette.

Wśród nich znalazł się wybitny student, który otrzymał w ubiegłym roku stypendium Millenium Polski. Jest nim Robert Rutkowski, 3057 South 35th Str. Poza nim zostali wyróżnieni Piotr Jarzembiński, 2009 South 13th Str.; Stefan Korducki, 3431 S. Kinnickinnic; Gary Krawczyk 3374 S. Princeton; Robert Osmański 2419 W. Edgerton Ave.; Jan Paprocki 517 E. Vanbeck i Józef Trojan, 2603 South 6th Str. Wszyscy wyróżnieni posiadają stopnie powyżej 3.25 punktów.

Z Karty Żałobnej

Śp. Edwin Larkowski pożegnał się z tym światem przeżywszy lat 68. Zamieszkiwał on wraz z rodziną pnr. 2138 S. 5th Place. Pozostawił w ciężkiej żałobie: żonę, Lorraine z domu Piek; córki, Lindę Petroski, Cathy Larkowską i Rose Siskoy. Pozatem siostry Angeline Nowicką, Martę Gontarek i brata Franciszka; nadto dalszą rodzinę. Pogrzeb odbył się z kaplicy pogrzebowego Scheuerell do kościoła Niepokal. Poczęcia — a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

* * *

Śp. Jan Pawliczak zmarł w szpitalu weterańskim w Wood, Wis., w wieku lat 75. Osierocił on córkę Ruth Lewinson i wnuków: Jana, Kenneth, Lindę i Roberta oraz dalszą rodzinę. Pogrzeb odbył się w ubiegłą sobotę z zakładu Ermenc Funeral Home na cmentarz Weterański Interment.

POLSKO AM. OBSŁUGA PRZESYŁEK
MILWAUKEE, WIS.
FRIENDLY TRAVEL,
1561 W. Lincoln Ave.
Taryfa o 30% Niższa od Pocztowej —
PACZKI DO POLSKI
28c FUNT
Własnego pakowania ubezpieczone bez ograniczeń wagi i wielkości.

NOWE POLSKIE
Programy Radiowe
w Milwaukee, Wis.

"ECHA Z POLSKI"
GODZINA RADIOWA SPK
Stacja WYLO, 540 on dial
Niedziele 10.30 - 11.30 rano
HENRY GONTAREK
Kierownik.

POLSKA GODZINA RADIOWA
Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-10 rano
RYSZARD MECH
Kierownik.

POLISH-AMERICAN PANORAMA
Stacja WYLO, 540 on dial
Niedziele 2-3 po południu
ALEXANDER ROMAŃSKI
Kierownik.
Będzie wznowiona za 5 miesięcy.

POLISH RADIO PROGRAM
Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-9 wieczór
PROF. SZYMON DEPTULA
Kierownik.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wesołe twarze

SĄ WYNIKIEM WYŻSZYCH ZAROBKÓW Z OSZCZĘDNOŚCI W LINCOLN

Zarabiajcie do 6% plus na swoich oszczędnościach

Darmowe Prezenty

ZŁÓŻCIE $500 a otrzymacie modną "Bańkową" Parasolkę

ZŁÓŻCIE $1,000 a otrzymacie do wyboru zastawę Corning, Elektryczny ręczny Mixer lub Komplet Fotograficzny.

See us for your Low Cost financing

LINCOLN SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

2222 South 13th St. Phone: 645-1207

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.

529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

Who ever invented the long weekend must have been a beer lover.

If you've got the time, we've got the beer.

Miller

© 1971 The Miller Brewing Co., Milwaukee, Wis.

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: TIlden 42997

Mowa Prezesa Mazewskiego Na Obchodzie 3-go Maja w Indiana

Poniżej, na prośbę prezesa Tomasza Sech i ks. Piusa Pientka, sekretarza Wydziału Kongresu Pol. Amer. na stan Indiana, podajemy pełny tekst mowy mec. Alojzego Mazewskiego, prezesa KPA i prezesa ZNP, wygłoszonej na Obchodzie Konstytucji 3go Maja, jaki odbył się w dn. 30go kwietnia w East Chicago, Indiana.

I feel it would be redundant to describe to you events and persons that made the May 3rd, 1791 Constitution of the old Royal Republic of Poland possible. As an intelligent audience, you know the Polish history, and you have heard and appraised its highlights on many other occasions in the past.

Suffice it to remind us at this time, that cumulative effect of the work the Great Diet of Four Year Duration, or "Wielki Sejm Czteroletni", and its leaders headed by the Speaker of the Diet, Małachowski, electrified the entire continent of Europe, and its call for social justice, civic wisdom and responsibility, reverberated in America.

The May 3rd Constitution of Poland was the first legislation of this progressive and far reaching kind in Europe. It has been warmly received and highly praised in the French and British Parliaments, and strongly appealed to our own Thomas Paine, the proto type of American citizen and patriot.

May 3rd Constitution was a great act of legislative, judicial and administrative reforms of Poland, which at that time teetered on the brink of chaos and moral decay.

By instituting urgently needed reforms, by giving the nation new sense of direction, by wakening the sense of responsibility that was forgotten during the Saxon misrule, the May 3rd Constitution gave Poland a new lease on life, a lease so enduring that after one century of partition and persecution, Poland emerged from world war one ruins as unified nation fully aware of its destiny.

This renovation of national sense of responsibility toward the sense of responsibility to ward the state, the seeding of democratic ideals and principles for future development — are the hallmark of the May 3rd Constitution.

And we are justly proud of this noble legacy.

It is, however, not sufficient for our historical values and directions, to merely commemorate the event that gave Poland the May 3rd Constitution.

We pay homage to the authors of this great and noble document by praising the nobility of their pursuits and purposes, their sense of justice, their deep and abiding feeling for Poland's destiny.

And, noble, as these sentiments are, they are not, in themselves, a sufficient homage to those great men. I do not think they expected our praise. But I firmly believe that they expected the generations of Poles that followed them to be faithful, even onto the death, to the ideals they incorporated in the May 3rd Constitution.

It is proper and fitting that we revere their names.

But to pay really meaningful and substantive tribute to their greatness, we must apply the enduring relevancy of their work to the problems and challenges of our times.

In this context and this frame of reference, the May 3rd Constitution has a deep meaning and vital message not only to Poles. It has a universal appeal to all men who know the meaning and value of freedom and dignity of man.

It has an extraordinary relevancy to the problems and crisis of the United States of today.

It has a great lesson for the present generations of Americans.

And having these attributes, the May 3rd Constitution is truly a universal document in the annals of mankind.

It is one of the great contributions Poland made to the inception, growth and development of political and civic precepts of the Western man.

What, then is the May 3rd Constitution relevancy to our contemporary America?

Appraising it from the distance of almost two hundred years, and from the American point of view, we discover one inescapable fact, unique in the history of man.

Namely — that the May 3rd Constitution was a revolutionary document, but it embodies a REVOLUTION IN REVERSE.

All other revolutions in the history of man were revolutions against individual tyrannies of kings and magnates, against brutal injustices, against dehumanization of the common man.

Poland's revolution was of an entirely different type.

The 18th Century Poland was the most liberal state in Europe.

While, for instance, in England at that time only about four percent of the population enjoyed enfranchisement, in Poland more than twelve percent of the population had the right to legislate at Sejmiki, at the Sejm, and the right to elect the King.

In addition to that, the spirit of tolerance was prevalent.

As a matter of fact, Poland was enjoying too much freedom for the political atmosphere and customs of the past centuries.

Thus, May 3rd Constitution, putting restrictons on freedom grown wild and irresponsible, was a revolution in reverse.

It was a revolution against too much permissiveness, too much irresponsibility in civic matters, too much demand upon the state without commensurate contributions to the welfare and viability of the state.

A situation similar to that which afflicted the 18th Century Poland, is prevailing in the United States today. It has modern trappings, but essentially does not differ from the freedom gone wild, the permissiveness, the disregard for public good that brought Poland, once the most powerful state in Europe, to the brink of dissolution and anarchy.

The ill-fated Polish Liberum Veto, the political irresponsibility of the gentry, its frivolous statements that Poland stands on misrule — "Polska nierządem stoi", — all these national afflictions and sin find their equivalent in our America of today.

Excessive permissiveness is bringing chaos to our moral precepts and rules. Irresponsibility toward the state is evident in anti-war demonstrations, in draft card burning, in insecurity on our streets, in devaluation of American spirit in our universities and colleges where teaching and scientific discipline is being replaced by the absurdity of students' demands and the meek accession to these demands by the faculty.

The vast cultural wasteland named television is distracting our mental and intellectual faculties from real problems to showing of presentations more fitted for circuses than for enlightened public.

Hedonism, the fanatical pursuits of personal pleasures and satisfactions has its reflection in the pre-May 3rd Poland, where such platitudes as "za króla Sassa, jedz, pij i popuszczaj pasa" were the gist of social sensibilities.

Poland paid dearly for these mistakes. The renascence of the May 3rd Constitution came too late to save the 18th century generations of Poles.

Poland paid for these sins with blood and sweat, sacrifices, heroism and exiles of her best sons.

And those who died during the Kosciuszko Resurrection, during the Napoleonic wars, during the November January uprisings in two world wars, — they made both the expiation and the down payment for the future of Poland. That future in freedom, justice and self determination is not yet in sight for our generations of Poles.

But the knowledge of the May 3rd Constitution, and its message emblazoned in the hearts of whole generations of Poles, not only sustain us in these times of trials and tribulations, but instill in our hearts unshakeable conviction that some day Poland will take its rightful place among the free and independent nations of the world.

And what is the message of May 3rd Constitution to us, as Poles living in the United States and as Americans of Polish origin and ancestry?

Directly to us, the May 3rd Constitution speaks that the fullness of life lies primarily in patriotic living.

To understand our land and the needs and aspirations of our people;

—to participate in the solution of crisis and responses to challenges;

—to observe the law of the land as the safeguard of peace, security and viable society;

—and to instill in the hearts and minds of our children both the love for our land and respect for its institutions of freedom, together with a deeply ingrained sense of social and national responsibilities, —

—these are the duties and obligations which the meaning of May 3rd Constitution places upon us.

And when we leave this place and this program with renewed determination and commitment to a more patriotic living, then our observance will be blessed, indeed.

And the May 3rd Constitution Observance each year will enrich the substance of our lives as Poles and Americans of Polish heritage.

Iskierki...

W odpowiedzi na bardzo szkalujący artykuł, jaki ukazał się w gazecie anglojęzycznej w Gary, w kronice głosy czytelników o senatorze Muskie'm, bardzo rzeczowo odpisał nasz rodak Józef Raczyński z Merrillville, Indiana. Pan Raczyński przytoczył dowody, kiedy liderzy światowej sławy jak śp. generał Eisnhower i premier Anglii śp. Winston Churchill ze łzami w oczach dawali wyrazy swym uczuciom. Obrona Muskie'go, wybitnego męża stanu w Senacie Stanów Zjednoczonych i kandydata o urząd Prezydenta Kraju jest dowodem, że nasi rodacy starają się zaznajomić społeczeństwo amerykańskie z prawdziwym naświetleniem sprawy.

Kwartalne zebranie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej w niedzielę , dnia 28-go maja, o godzinie 4-ej po południu, w sali parafialnej Św. Stanisława, w East Chicago, jest nadzwyczaj ważne z uwagi, iż w miesiącu październiku odbędzie się Krajowa Konwencja Kongresu.

Wydział Stanowy jest zawsze godnie reprezentowany przez liczną delegację ze stanu Indiana.

Tow. Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Grupa 2431 ZNP z Gary, gdzi prezesem jest p. Andrzej Świdkiewicz, sponsoruje doroczny piknik, zabawę ogrodową na terenie Obozu w niedziele, dnia 9-go lipca. Tow. Piłsudskiego jest jedną z bardzo czynnych organizacji na terenie miasta Gary i współpracuje z Polonią na niwie społeczno-narodowej.

Turniej bilardu między K. S. Syrena i Placówką 40 SWAP został odłożony z soboty, dnia 27-go maja b.r., na sobotę, dnia 3-go czerwca, by umożliwić Syreniakom i Weteranom udział w dorocznej Majówce Sikorszczaków. W pierwszej rundzie Syreniacy wyszli zwycięsko — wygrali: Teofil Kuchta, Walter Sularz, Jan Praszczak, przegrał jedynie Ed Rafalski.

Drużyna piłki nożnej Hoosier przy Klubie Sportowym Syrena wygrała w ubiegłą niedzielę, bijąc National Soccer Team z Gary 6:4. Aatak Hoosier zagrał na bardzo dobrym poziomie.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 28 Maja

1 po poł. — Gr. 132 Zw. Polek, w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis blvd., w East Chicago. — Helena Pienta, prezeska. 2 po poł. — Klub Polski Nowej Emigracji, w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). — K. Opaluch, prezeska. 3 po poł. — Polsko Amerykański Klub Demokratyczny miasta Gary, w sali obozowej. — Phyllis Ausenbaugh, sekr. prot.

Czwartek, 1 Czerwca

7 wiecz. — Tow. im. Gen. Sikorskiego, Gr. 3095, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. — Millie Rytel, sekr.

W Sobotę Majówka Grupy 3095 ZNP

Okazja wesołej zabawy to "Majówka" staraniem Tow. Sikorskiego, Gr. 3095 ZNP w sobotę, dnia 27-go maja, rb. w sali Weteranów, pnr. 242 Gostlin ul., w No Hammond.

Zabawy taneczne Sikorszczaków mają już wyrobioną renomę i należy spodziewać się, że liczne grono miłośników polskiej muzyki i tańca zapełni salę Weteranów w sobotę, dnia 27-go maja.

Bilety są już w przedsprzedaży w zniżonej cenie dolara od osoby, natomiast w dniu zabawy po dwa dolary. Dla szczęśliwych uczestników komitet postarał się o szereg wartościowych nagród.

Wszyscy mile proszeni o udział.

Za zarząd: Millie Rytel, sekr.

Kwartalne Obrady Wydziału K.P.A.

Zarząd Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Indiana zwołuje kwartalne zebranie delegatów i członków indywidualnych, na niedzielę, dnia 28 maja b.r., na godzinę 4:00 po południu, które odbędzie się w Parafii Św. Stanisława przy Indianapolis Boulevard 4940, w East Chicago, Indiana.

Proponowany Porządek Dzienny

Zebrania

1. Sprawa członkostwa wspierającego;
2. Odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie;
3. Obchód 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w przyszłym roku;
4. Udział polskiej grupy etnicznej pod egidą Kongresu Polonii w wystawie, która odbędzie się w St. Joseph College, w East Chicago, Indiana, w dniach 16, 17 i 18 czerwca bież. roku

Na zebraniu będą wyświetlone kolorowe zdjęcia z Obchodu 3 Maja, zdjęcia z parady, z kościoła i ze sali parafialnej. Zainteresowani będą mieli okazję do zamówienia kolorowych zdjęć.

Po zebraniu będzie podana kawa i ciastka.

Ze względu na ważność porządku dziennego omawianych spraw, Zarząd prosi wszystkich delegatów i członków indywidualnych oraz zainteresowanych gości o wzięcie udziału w zebraniach.

Za Zarząd Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Indiana — Thomas Sech, prezes; ks. Pius Pientka, sekretarz.

Komunikat Stow. Obozu

W Obozie, organizacji, która zrzesza różne towarzystwa polonijne, oraz blisko 200 członków indywidualnych, nigdy nie braknie liderów, gdy tego zachodzi potrzeba. Zazwyczaj ci "obarczeni inną pracą" usuwają się, są pod wrażeniem, że są nie do zastąpienia i mylą się w swych przekonaniach, że Obóz bez nich upadnie. W bardzo krytycznym dla Obozu okresie urząd prezeski objęła bardzo energiczna niewiasta Zofia Niepokój, była prezeska Gr. 2431 ZNP, której doświadczenie organizacyjne i rzetelna gospodarka przynosi świetne wyniki w Indiana PNA Camp, Inc. W radzie gospodarczej znalazł się dzielny pracownik, wiceprezes Obozu p. Józef Antosik, którego pełna poświęcenia praca zasila kasę obozową.

W rezultacie ostatnio odbytej imprezy bankietowej do kasy Obozu wpłynęło blisko pięć tysięcy dolarów z bankietu, donacji Kół Pań i ZNP i zakupna bezprocentowych weksli. Komitetem wykonawczym bankietu sprawnie pokierował komisarz Okręgu 15 ZNP Tadeusz Wachel. W następnym roku ci, którym to czy owo nie podobało się, z pewnością obejmą funkcje przewodniczących, by osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty. Ludzi do pracy jest zawsze pod dostatkiem i zazwyczaj chętnie obejmują urzędy, bo wiedzą że "Obóz jest większy i ważniejszy" od tej czy owej jednostki.

Obóz przetrwa długie lata głównie, że Zarząd i Dyrekcja (33 dyrektorów i dyrektorek) pracują bezinteresownie, a inni szukają szczęścia gdzieindziej.

Grunta obozowe są obecnie starannie utrzymane i należy spodziewać się, że tegoroczny sezon piknikowy w Obozie będzie miejscem zbiorowym dla całej Polonii, szukającej wypoczynku na łonie natury po szarej pracy codziennej w fabrykach.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

27 maja — o godzinie 7-ej wieczorem — Zabawa Taneczna Grupy 3095 ZNP, Tow. Gen. Sikorskiego, w sali Weteranów, 241 Gostlin ulica, w North Hammond.

9 lipca — od godz. 12 w poł.— Piknik, zabawa ogrodowa, staraniem Grupy 2431 ZNP, Tow. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, na gruntach obozowych (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). Polska kuchnia, zabawy towarzyskie i zabawa taneczna pod wieczór.

23 lipca — od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa, staraniem Okręgu 15 ZNP na gruntach obozowych (3 mile na południe od U.S. 30 i Highway 51).

30 lipca — od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa Gmin 49 i 83 ZNP, na gruntach kościoła narodowego, przy 4916 Wegg ul., w East Chicago.

Iskierki . . .

Od szeregu już lat Gmina 49 ZNP z Hammond i Gmina 83 ZNP z East Chicago sponsorują piknik, zabawę ogrodową, na gruntach kościoła narodowego przy Wegg ul., w East Chicago. Sukces tej imprezy jest do zawdzięczenia jedynie miejscowym uczestnikom, którzy rzadko wyjeżdżają na imprezy poza obręb dzielnicy.

Po burzliwej kampanii prawyborczej wszystko powoli ucichło. Ci pracownicy miastowi, czy powiatowi, co poszli naprzeciw życzeniom swych mayorów, spodziewając się możliwie większych i lepszych posad, znaleźli się bez pracy. Cały sukces polega na popieraniu zwycięzców, lub na utrzymaniu lojalności dla swych pracodawców.

Szybkiego powrotu do zdrowia życzą członkowie Grupy 114 ZNP swemu prezesowi Stanisławowi Woźniakowi i delegatowi z Grupy do Gminy 49 ZNP Józefowi Rogalskiemu, zamieszkałym w Calumet City.

Pp. Stanley i Lucy Zalewscy, właściciele polskiej popularnej gospody pnr. 213—155th St. w Calumet City, zostali ponownie dziadkami, gdy bocian obdarzył rodzinę syna Zenona drugą córeczką. W miesiącu kwietniu, w okresie kontestu werbunkowego na cześć prezesa Związku mec. Mazewskiego, Związek (Gr. 114 ZNP) powiększył się o jedną członkinie z rodziny pp. Zalewskich.

Setki studentów uniwersyteckich w tutejszym rejonie napotyka na wielkie trudności w uzyskaniu pracy na okres wakacyjny. Firma olejowa "American Oil Co." w Whiting zgodziła się na okres wakacyjny zatrudnić 40 studentów, których ojcowie pracują w olejarni. Aplikacji było blisko 300. Losowanie nazwiska zadecydowało kto otrzyma zatrudnienie. Inne firmy stanowczo odrzucają aplikacje studentów na pracę tymczasową. Studentki napotykają na większe nawet trudności.

Mecz Hoosiers w Hammond, Ind.

W ramach rozgrywek ligowych piłki nożnej polska drużyna "Hoosiers" z East Chicago wystąpi w niedzielę, dnia 28-go maja w meczu piłki nożnej przeciw Macedonia. Początek zawodów o godz. 1 po poł. na boisku "Purdue Calumet Campus" przy 2530—173 rd St. w dzielnicy Woodmar miasta Hammond.

Po ostatnio wygranych meczach 1:0 z Folgore i 6:4 z National Soccer Team, młoda drużyna "Hoosiers" wykazuje dobry poziom gry zwłaszcza w ataku; środkowy pomocnik jest jednym z najlepszych graczy; obrońcy narazie wypadają bardzo słabo z braku rutyny.

Spodziewane jest, że liczne grono kibiców zawita na boisko w Hammond, by dopingować doskonale zapowiadający się zespół piłkarski do dalszego jeszcze zwycięstwa.

"Hoosiers" sponsorowani przez Klub Sportowy Syrena występuje pod egidą Gr. 1810 ZNP z East Chicago.

Z Instalacji w Gminie 92 ZNP

Black Rock, N. Y. — Na instalacyjnym zebraniu Gminy 92-ej ZNP, licznie zebrani delegaci, delegatki i zaproszeni goście w sali Kadetów, godnie pożegnali ustępującego długoletniego prezesa Gminy sędziego — State Supreme Court Justice Józefa P. Muszyńskiego wręczając mu podczas programu przybory pisarskie na biurko, jako upominek od Gminy.

Program instalacyjny odbył się przy wspólnej kolacji przygotowanej przez zasłużoną związkowczynię należącą do Związku od 50 lat, Stellę Ślesińską. Przewodniczącą wieczoru była Waleria Karpińska.

Przedstawieni byli zaproszeni goście po czym B. Klimentowski odebrał przysięgę od członków zarządu wybranego na 1972 r.: Stanley Leśniak, prezes; Viola Karpińska, pierwsza wiceprezeska; Joanna Kowalska, która jest komisarką Okręgu 4-go ZNP, druga wiceprezeska; John May, sekr. prot.; Carrie Nowak, kasjer; Bertha Gucia, sekr. fin.; Josephine Majerska i Estelle Norman, audytorki i Rose Pietszak ,marszałkini.

Podczas dalszego programu sędzia Kuszyński, który był również posłem na kilku sejmach Związku, przyjmując piękny upominek, oświadczył, że odchodzi z zarządu Gminy 92, gdyż czas nie pozwala mu przychodzenie na zebrania, ale nie odchodzi od pracy związkowej i nadal chce być delegatem Gminy, ponieważ interesuje go działalność Związku.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z. N. P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach St., Jersey City, N. J. 07307 Tel. (201) 963-0108

Wiceprez. Szymanowicz Delegowała Komisarkę Kozmor Do Doylestown

Doylestown, Pa. — Polskie organizacje Kobiece w Ameryce i Wydziały Kobiet czołowych polskich organizacji bratniej pomocy na czele ze Związkiem, urządziły w dniu 14 b. m., w Sanktuarium M. B. Częstochowskiej w Doylestown, piękną uroczystość "Dzień Matki," podczas której matką honorową na 1972 rok, wybrana została sędziwa matka senatora Edmunda Muskiego, licząca 80 lat, Józefina z Czarneckich Muskie.

Niespodzianką, zorganizowanego przez ojca Michała Zembrzuskiego "Dnia Matki", było niezapowiedziane przybycie senatora Edmunda Muskie, który wziął udział w programie przeprowadzonym podczas śniadania.

Na uroczystość była zaproszona wiceprezeska Zarządu Centralnego Związku Helena Szymanowicz z Chicago. Wiceprezeska nie mogła przybyć i wydelegowała komisarkę Okr. 5-go Janinę Kozmor, która wyjechała w towarzystwie wiceprezeski Wydz. Kobiet, Antoniny Woźniak.

Honorowej Matce p. Czarneckiej-Muskie towarzyszyły, siostra senatora Lucy Muskie-Paradis, bratowa matki senatora p. Czarnecka z córką George Schmidt oraz dwie córki senatora Muskie —Zusanna i Peggy.

Po uroczystym nabożeństwie, które celebrował O. Zembrzuski, odbyło się dla gości oficjalnych śniadanie. Zostało ono przerwanego, aby godnie przywitać przybywającego senatora Muskiego.

Senator Muskie wygłosił przemówienie, w którym złożył serdeczne życzenia zasłużonym matkom. Przy okazji wręczył upominki swej matce, które przywiózł ze sobą.

Atrakcją tej części programu było wręczenie przez dzieci w strojach krakowskich, matce senatora kosza z zawartością chruścików domowego wypieku. Po śniadaniu goście udali się na otwarcie wystawy "100 Polskich Miast" urządzonej przez autora Juliana Żebrowskiego.

W ostatniej części programu gremialnie zebrana Polonia spotkała i powitała Matkę honorową i jej syna senatora Muskie.

Senator Muskie wygłosił przemówienie, przemówili przedstawiciele organizacji i Ojciec Michał Zembrzuski po wygłoszonym przemówieniu wręczył Matce senatora p. Czarneckiej piękny puchar, prezent od kościoła M. B. Częstochowskiej w Doylestown.

Do komitetu wykonawczego wchodziły organizacje oprócz Zw. N. P., Związek Polek w Am., Unia Polek w Am., Kob. ZPRK w Am., Wydz. Kobiet PBA, gospodyniami były panie Stefania Batory, oraz Helena Bagdzińska, Maria Jaje i Rose Kosińska.

Program zakończono występem miejscowego chóru, który wykonał kilka pieśni. W uroczystości urządzonej na cześć matki senatora p. Czarneckiej-Muskie uczestniczyło, pomimo pogody deszczowej, kilka tysięcy osób.

Z Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 5-go ZNP

Trenton, N. J. — Zwołany sejmik Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, przez komisarkę Janinę Kozmor do stolicy New Jersey w Trenton, zgromadził w dniu 30-go kwietnia b., w sali Polskich Weteranów przy 16 Grand St., 44 delegatek i dalszych gości reprezentujących 7 Gmin i 16 Grup Związkowych. Rano odprawiona była w kościele Św. Krzyża uroczysta msza św. przez ks. Henryka Grajewskiego, który też wygłosił okolicznościowe kazanie. Po rejestracji, nastąpiło otwarcie obrad przez komisarkę Kozmor, sekretarzowała Klara Puchalska.

Przysięgę od delegatek odebrał komisarz okręgowy Eugeniusz Zegar, który złożył życzenia pomyślnych obrad.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłych przez wiceprezeskę Antoninę Woźniak, złożył życzenia Adam Mazur, prezes Gm. 99-ej, która była gospodarzem sejmiku.

Telegramy

Telegramy z życzeniami owocnych obrad nadesłali: cenzor K. Lotarski, prezes A. Mazewski, wicecenzor A. Ulman, wiceprezesi H. Szymanowicz i Fr. Prochot, skarbnik E. Moskal, sekretarz A. Pachucki i dyrektor J. Dancewicz.

Komitety

Delegatki zatwierdziły zamianowane komitety: mandatów, rozwoju, przyjęcia, rewizji książek, młodzieży, nominacyjny, rezolucji, po czym nastąpiły sprawozdania składane przez urzędniczki zarządu Wydziału Kobiet i przez delegatki z działalności Gmin 20, 48, 74, 99, 116, 181 i 192, oraz z Grup 36, 699, 707, 1057, 1706, 2571, 2676, 2787, 2886, 2924, 3037, 3075, 3157, 3187, 3192 ZNP.

Nowi Członkowie

Przewodnicząca komitetu rozwoju Magdalena Versusky, dystryktowa organizatorka, składając sprawozdanie z rezultatów zapisywanych członków w Okręgu 5-tym, oznajmiła, że w miesiącu kwietniu przeznaczonym na cześć Prezesa Mazewskiego zapisano 18 członków pełnoletnich, 11 małoletnich, razem 29 nowych członków na sumę ubezpieczenia $62 tysiące.

Plakieta Uznania

Po zarządzonej przerwie, komisarka w drugiej części obrad, wręczyła plakietę uznania od Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, organizatorce Magdalenie Versusky, która osiągnęła najlepsze wyniki w 1971 r., zapisując razem 51 nowych członków na sumę $130 tysiące.

Zarząd

Po przyjęciu sprawozdań komitów urzędujących podczas sejmiku odbyły się wybory i do zarządu na 1972 r. wybrane zostały oprócz komisarki Kozmor jako prezeski, A. Woźniak i H. Fedorczyk, wiceprezeski; K. Puchalska, sekr. prot.; A. Morawska, kasjerka; M. Versusky, przew. rozwoju i F. Florczak, przew. młodzieży.

Uczczenie Matek

Po obradach uczczono zasłużone matki. Matką honorową na rok bieżący została Franciszka Rusiniak z Gr. 1706 ZNP z Irvington, babką honorową Zofia Zygmunt z Gr. 3037 ZNP z Bayonne.

Dyr. Czaplicki

W tej części programu przemówił dyrektor ZNP Hilary Czaplicki, który był przedstawiony w czasie obrad. Mówił na tematy rozwojowe, apelując do wydajnej pracy i harmonijnej dla dobra Wydziału, Okręgu i Związku. — Piękny program sejmiku zakończono rozdaniem zamiennych nagród i odśpiewaniem "Nie rzucim ziemi".

Z Bankietu Dla Dr W. Golaskiego z Gminy 1 ZNP

Filadelfia, Pa. — Uzupełnia się poprzednio zamieszczone wiadomości o zaszczytnym wyróżnieniu prezesa Gminy 1 ZNP, dr Waltera M. Gołaskiego, który jako wybitny przemysłowiec i wynalazca oraz twórca najlepszych w świecie sztucznych naczyń krwionośnych i protez, był uhonorowany bankietem przez członków Klubu Inżynierów w lokalu klubowym, pnr. 1317 Spruce St. i otrzymał w uznaniu Medal Washingtona, wręczony przez prezesa Klubu Waltera G. Neal Jr., w obecności członków zarządu klubu i zaproszonych gości.

Zgodnie z przyjętą tradycją tegoż Klubu, wręczono również pamiątkową branzoletkę z dedykacją małżonce honorowego gościa, p. Alexandrze Golaskiej. Między innymi świadkami tej historycznej ceremonii byli matka pani Golaskiej pani Budny, z grona przyjaciół dr Golaskiego, inż. Michał Wawro, inż. Whitaker Wilson, pp. Juliusz Szymańscy i red. S. Sokołowski.

Zarząd w Gminie 140 ZNP

Chester, Pa. — Na rocznym i wyborczym zebraniu Gminy 140 ZNP, odbytym w Domu Polskim, zebrani delegaci przyjęli sprawozdania składane z rezultatów pracy werbunkowej, omówiono sprawy dla dobra Związku i dokonano wyboru zarządu na rok bieżący. W skład weszli Zygmunt Maklewicz, prezes; Stanisław Kowalski, wiceprezes; Maria Mrozowska, wiceprezeska; Natalia Ręczek, sekr.; Zofia Belczyk, kasjerka; opiekunki kasy A. Kowalska i M. Cyle, marszałek; Zygmunt Falkowski, marszałek.

Zarząd podaje do wiadomości delegatów i delegatek, że zebrania Gminy odbywają się w każdy czwarty czwartek miesiąca w tymże Domu Polskim. Następne zebranie ma odbyć się 25 maja o 8 wieczór. Natalia Ręczek, sekretarka w imieniu zarządu prosi członków o liczne wzięcie udziału.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!